



Ks. Ludwik Wnukowicz
64 lata w kapłaństwie – str. 25

Siostry Czubikówny – blaski i cienie
sportowych sukcesów – str. 10-11

Ukradł rower pod okiem kamery
monitoringu – str. 2

CZWARTEK 11 sierpnia 2022 | **NR 32** (1519) | Rok XXXII | ISSN 1231-479x

Łowicz | Zakład Energetyki Ciepłej

Taryfy za ciepło ponownie w górę! Ile i od kiedy?

Mieszkańcy bloków m.in. Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, których mieszkania ogrzewane są z kotłowni Zakładu Energetyki Ciepłej, nie będą zadowoleni. Zakład po raz trzeci w tym roku podnosi taryfy za ciepło dostarczane do podgrzania wody użytkowej oraz centralnego ogrzewania.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info



Nie udało nam się skontaktować z prezesem ZEC Robertem Florczakiem, który aktualnie przebywa na urlopie, ale z zamieszczonej na stronie zakładu decyzji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 3 sierpnia, w którym zatwierdził nowe stawki taryf dla łowickiego zakładu, wynika, że wystąpił on o zmianę 18 lipca, a 1 sierpnia dokonał uzupełnienia wniosku.

W uzasadnieniu wystąpienia powołał się na „istotną zmianę

warunków wykonywania działalności gospodarczej zaistniałą w związku ze wzrostem kosztów zakupu paliwa – miału węgla kamiennego”. ERE argumentację przyjął za zasadną. Nowe stawki zaczną obowiązywać już od 18 sierpnia.

Prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Mariusz Siewiera w rozmowie z nami podkreślił, że jest to trzecia w tym roku podwyżka taryf za ciepło wprowadzana przez ZEC, poprzednie weszły w życie w lutym i czerwcu, natomiast od 2020 roku jest to piąta podwyżka. Licząc od tego roku, z uwzględnieniem obec-

nej podwyżki, stawki za ciepło naliczane przez ZEC wzrosły o ponad 100% (103% na os. Konopnickiej i 85% na pozostałych osiedlach zasilanych z kotłowni położonej w sąsiedztwie Syntexu).

Podwyżka, która ma wejść w życie od 18 sierpnia, przewiduje średni wzrost taryf dla odbiorców na os.: Bratkowice, Dąbrowskiego, Starzyńskiego, Noakowskiego, Tkaczew i Reymonta o ok. 27% (opłata zmienia w górę o 29,65%, opłata stała w dół o 3,51%), natomiast na os. M. Konopnickiej oraz sąsiednich osiedlach, np. Szarych Szeregów (odbiorcy zasilani są



Od 2020 roku jest to piąta podwyżka. Z uwzględnieniem obecnej podwyżki, stawki za ciepło naliczane przez ZEC wzrosły o ponad 100%.

cieplem z kotłowni na os. Konopnickiej), wzrost wyniesie średnio ok. 18% (opłata zmienia w górę o 17,30%, opłata stała w górę o 17,98%).

Prezes LSM podkreślił w rozmowie z nami, że podwyżki taryf za ciepło są wprowadzane przez ZEC, spółdzielnia nie ma na to wpływu,

ZEC nie konsultuje z nią nowych stawek, które umieszcza w wystąpieniach do URE o zgodę na ich wprowadzenie. Spółdzielnia nie jest też udziałowcem ZEC (udziałowcem jest WFOŚ i UM Łowicz).

– Na pewno będziemy pytać prezesa w najbliższym czasie o to, jakie ZEC ma prognozy dotyczące kształtowania się taryf za ciepło, czy w tym roku czeka nas kolejna podwyżka energii oraz czy przewiduje, że w związku z kłopotami na rynkach z zakupem opału, może dojść do przerw w dostawie ciepła do budynków wielorodzinnych – takie prognozy pojawiły się bowiem już w mediach ogólnopolskich – powiedział nam prezes Siewiera.

Obecnie LSM analizuje kiedy wprowadzi nowe stawki za ciepło do opłat czynszowych, pod uwagę brane są dwie daty: 1 września lub 1 października. ■

RZUT OKIEM | EMOCJE NA MOTOCROSSIE W SEROKACH



Przez cały weekend w Serokach w gminie Łyszkowice na torze, który perfekcyjnie przygotowany został przez Łowicki Klub Motorowy, odbywała się III Runda Mistrzostw Polski w Quadcrossie i II Runda Pucharu Polski w Motocrossie. Impreza była nie lada atrakcją dla miłośników sportów motorowych. Przybyli licznie, aby kibicować, fotografować i filmować. Wstęp na tor był wolny. O zawodach piszemy obszernie na str. 27. **mwk**

Łowicz | Propozycja na sobotę
Koncert na zamku

13 sierpnia o godz. 17. na zamku w Łowiczu odbędzie się koncert poświęcony Stanisławie Winawer.

Będzie to niezwykła okazja, aby poznać bliżej artystkę urodzoną w 1887 roku w Łowiczu. Podjęła studia medyczne na paryskiej Sorbonie. Za granicą zaczęła występować w teatrze i niemych filmach, szybko stała się niezwykle popularna. Na scenach i ekranach Europy występowała jako Soava Gallone.

Zagrała w ponad 40 produkcjach w Niemczech, Anglii, Francji i we Włoszech. Prowadziła Studio Filmowe A.C.I. w Rzymie. Była nie tylko aktorką, ale też scenarzystką i reżyserką.

Dzięki niej przed kamerą stanął skromny roznosiciel kanapek pracujący w jej firmie Marcello Mastroianni.

Kres życia spędziła w Paryżu. Zmarła w 1957 r. Pochowana została w Rzymie. Holdem oddanym aktorce był film dokumentalny „Diva Dolorosa” Petera Delpeuta z 1999 roku.

Wydarzenie na łowickim zamku będzie składało się z opowieści o jej życiu i programu muzycznego w wykonaniu Anny Kutkowskiej-Kass (sopran koloraturowy), przy akompaniamencie prof. Roberta Morawskiego z Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie.

Bezpłatne wejściówki można odbierać w Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej przy Starym Rynku. **tb**

Chąśno Drugie
Wyścigi wraków
14 sierpnia!

Już w najbliższą niedzielę 14 sierpnia w Chąśnie Drugim odbędzie się najbardziej wyczekiwana (przez niektórych) impreza plenerowa tego lata. Mowa oczywiście o Moto Show Wrak Race, gdzie spotkają się fani motoryzacji z całej Polski.

Głównym i najbardziej emocjonującym punktem wydarzenia będą oczywiście wyścigi wraków. Sebastian Dęgas z firmy Dionizos Dmuchańce powiedział nam, że na chwilę obecną zgłosiło się już 17 ekip, które będą się ścigać. Wśród nich są tzw. „rekiny” z Polskiej Ligi Wraków, czyli zawodnicy z różnych stron Polski, którzy każdego roku biorą udział w ok. 10-15 takich wyścigach i mają ogromne doświadczenie w kwestii przygotowania samochodu. Do startu w wyścigu wraków szykują się też ekipy m.in. z Bednar, Chąsna i Łowicza. Zgłoszenia uczestników będą przyjmowane do niedzieli włącznie, swój start trzeba jednak zgłosić najpóźniej do godziny 9.00. Wpisowe dla jednego auta wynosi 250 zł.

Osobną, lecz również emocjonującą kategorią, będą wyścigi traktorów. **str. 3**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >27

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 817**
e-mail: **mirka.wolska@lowicznanin.info**
MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicz | Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał

Złodzieja ruszyło sumienie?

28 lipca między godziną 17.30 a 20.00 skradziony rower marki Maxim pozostawiony na stojaku przed budynkiem Łowickiego Ośrodka Kultury i kina Fenix. Do kradzieży doszło pod okiem kamery monitoringu!

Grupa chłopców, w tym 14-letni Filip Miazek (mieszkaniec Wygody, któremu skradziono rower), wybrali się na popołudniowy seans do łowickiego kina. Przyjechali rowerami, które pozostawili w mocowanych do chodnika stojakach na rowery. Chłopak miał zapięcie do roweru, jednak jego nie użył, podobnie jak jego koledzy. Po 2,5 godzinnym seansie filmowym wyszli z kina. Niestety okazało się, że rowerowi Filipa nie było...

Co ciekawe, jednośląd chłopca zaparkowany był pomiędzy rowerami jego kolegów, więc złodziej dokładnie wiedział na który z nich „ma chęć”, wybierając akurat ten spośród kilku pozostałych.

Chłopiec jest niepełnoletni, a my rozmawialiśmy z jego mamą Marzeną Miazek, która wyjaśniła, że zapewne nie jest to przypadek, bo takich rowerów w Łowiczu widziała może dwa – był on więc charakterystyczny i stosunkowo drogi.

Powiedziała o szoku jakiego jej syn doznał, po wyjściu z kina, orientując się, że nie ma czym wrócić do domu. Rzecz



Syn był zszokowany całą sytuacją, było mu przykro, gdy zobaczył, że roweru nie ma. Nie może się to szerzyć! To była kradzież w biały dzień!

jasna, zadzwonił po mamę, która chwilę później przyjechała po niego. Od razu po tym pojechali na komisariat, zgłaszając sprawę policjantowi z dyżurki. Tego dnia, z racji napływu na policję innych zdarzeń tego typu, policjanci nie spisali protokołu. Tę procedurę przełożyli na dzień kolejny. Filip z mamą, już na własną rękę, objechali miasto, licząc, że może rower się odnajdzie.

Dzień po kradzieży 29 lipca (tj. piątek) Marzena Miazek pojechała z synem na policję, by spisać protokołu. Kobieta dostarczyła policjantom również

książkę gwarancyjną oraz zdjęcie roweru.

Po spisaniu protokołu, policjanci niebawem mieli przystąpić do standardowych czynności, w tym przeszukania monitoringu w budynku ŁOK.

– Ponieważ stało się to akurat pod kinem Fenix, gdzie znajduje się system wizyjny, z odnalezieniem sprawcy nie powinno być problemu. Na to liczyliśmy... – przyznała z rozmową z nami Marzena Miazek. Dodała też, że rower miał dla syna przede wszystkim wartość sentymentalną, ale też był wstrząśnięty kradzieżą. – Syn był zszokowany całą sytuacją, było mu przykro, gdy zobaczył, że roweru nie ma. Nie może się to szerzyć! To była kradzież w biały dzień!

Pozostając w kontakcie z mamą chłopca, mieliśmy nadzieję, że sprawa rozwiąże się pomyślnie, Filip odzyska swój rower, a złodziej poniesie konsekwencje swojego czynu.

Takiego obrotu sprawy, jednak chyba nikt się nie spodziewał. 3 sierpnia około godziny 15.30 Marzena Miazek zadzwoniła do NŁ, przekazując informację, o tym, że rower się znalazł... dodając, że oddał go

sam złodziej! Kobieta była uradowana faktem, że syn odzyskał skradzioną rzecz, jednocześnie, tak jak i my zszokowana dość niecodzienną sytuacją.

Sprawcą był niekarany wcześniej mężczyzna, który – jak się okazało – ukradł rower prawdopodobnie dla swojego syna. Po pięciu dniach sprawca zrehabilitował się, że popełnił błąd, tak przynajmniej wyjaśnił matce chłopca, kiedy przyjechał do domu państwa Miazków, oddając skradziony rower. Przyznał również, że widział nasz artykuł opublikowany w internecie i zaczęły go dręczyć wyrzuty sumienia. Czy tylko? Zapewne przestraszył się konsekwencji, które i tak poniesie. Dalszą procedurą zajmie się policja, której sprawca ułatwił zadanie.

Nie pochwalamy tego czynu, przywłaszczenie czyjejs własności jest przestępstwem. Jednocześnie postawa sprawcy zadziwia i zasługuje na uznanie, bo niewątpliwie wymagała odwagi. Z relacji Marzeny Miazek wiemy, iż mężczyzna wyraził skruchę i żałował swojego czynu. Cieszy nas, jeżeli przyczyniliśmy się do pomyślnego rozwiązania sprawy.

Gmina Łowicz | Zielkowice

Nie zmieścił się koparką pod wiaduktem

8 sierpnia około 19:00 w Zielkowicach poruszająca się ulicą Starowiejską koparka zahaczyła ramieniem o strop wiaduktu kolejowego.

W wyniku uderzenia złożone ramię koparki zostało uszkodzone, a z przerwanych przewodów hydraulicznych wydostawał się olej, który zanieczyścił nawierzchnię ulicy.

Na miejscu interweniowały zastępy straży z JRG Łowicz oraz OSP Zielkowice, ich działania polegały na uprzątnięciu z jezdni rozlanego oleju przez



Strażacy usuwali plamę oleju, która była realnym zagrożeniem.

zastosowanie sorbentu. Przybyły na miejsce patrol policji ukarał operatora koparki mandatem karnym. Mężczyzna był trzeźwy.

Różyce Żurawieniec | Wypadek

Dwie kobiety w szpitalu

9 sierpnia, tuż po godz. 9.00 na skrzyżowaniu w Różykach Żurawieńcu zderzyły się dwa samochody osobowe, w wyniku odniesionych obrażeń dwie osoby trafiły do szpitali.

Z ustaleń poczynionych na miejscu zdarzenia przez policjantów wynika, że najprawdopodobniej 66-letnia kobieta kierująca samochodem osobowym Fiat Punto wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na drogę łączącą Łowicz z Osiekiem i Wejścami nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu opłowi vectrze, którym kierował 45-letni mieszkaniec Łowicza.

Pierwsi na miejsce dotarli strażacy, zastali oni kierującego vectrą oraz jego pasażera 27-letniego mieszkańca powiatu łowickiego po za pojazdem, nie wymagali pomocy i ostatecznie odmówili przewiezienia do szpitala na obserwację. Gorzej

sytuacja wyglądała w przypadku kobiet jadących punto, pasażerka 56-letnia mieszkanka powiatu łowickiego znajdowała się po za pojazdem, ale uskarżała się na ból głowy oraz pleców, strażacy udzielili jej pierwszej pomocy i założyli kołnierzyk stabilizujący odcinek szyjny kręgosłupa. Ostatecznie kobietę zabrało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe do szpitala w Zgierzu.

Do wydostania kierującej pojazdem z jego wnętrza okazało się konieczne użycie specjalistycznego sprzętu hydraulicznego za pomocą, którego strażacy odcięli drzwi, kobieta była przytomna, ułożona na desce ratowniczej trafiła pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego i przewieziona karetką trafiła do szpitala w Łowiczu.

Oboje kierujący pojazdami byli trzeźwi.



Rower, który stanowił dla Filipa również wartość sentymentalną, jest już w jego rękach.

Okolice Łowicza | Złodzieje wrócili w to samo miejsce

Liczyli na szybkie pieniądze, a wpadli w policyjną zasadzkę

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu schwytali 7 sierpnia na gorącym uczynku trójkę włamywaczy, którzy mieli zamiar okraść zabytkowe, przemysłowe wnętrza budynku, znajdującego się na terenie powiatu łowickiego.

Chcieli wynieść z niego element działającego w nim niegdyś urządzenia z zamiarem sprzedania go na skupie złomu. Liczyli na zarobek rzędu 6 tys. zł.

– Policja się spisała – krótko skomentował działania mundurowych łowicki przedsiębiorca, właściciel obiektu. Zło-

dzieje włamali się do budynku w lipcu i zdążyli wówczas wynieść z niego duży element wspomnianego urządzenia. – Został bezpowrotnie stracony, sprawcy pocięli go na części i sprzedali, tego nie da się już odtworzyć, zostało z niego z 20 kilogramów złomu – powiedział nam przedsiębiorca.

– Może jeśli będziemy mieć szczęście, to uda nam się gdzieś znaleźć coś podobnego i kupić, aby skompletować to, co zostało zniszczone. Szkoda, bo mieliśmy zamiar, aby kompletne urządzenie było elementem wystroju wnętrza budynku.

Pierwsze włamanie zostało zgłoszone na policję, właści-

ciele większą uwagę przykładali na to co dzieje się wokół i we wnętrzu budynku. Kilka dni temu odkryli, że ktoś był w środku i poczynił przygotowania do kolejnej kradzieży. Poinformowali o tym KPP w Łowiczu. Policjanci postanowili zastawić na włamywaczy zasadzkę.

7 sierpnia po północy trzech mężczyzn weszło na posesję, wyposażeni byli w liny i narzędzia, które miały im pomóc w demontażu i wyniesieniu przygotowanego już elementu

urządzenia. Do kradzieży jednak nie doszło, a intruzi niespodziewanie zostali otoczeni przez policjantów i zatrzymani.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w czasie przesłuchań przyznali się do wcześniejszej kradzieży i zamiaru popełnienia kolejnej.

– Zatrzymani to trzej mieszkańcy powiatu kutnowskiego w wieku 27-39 lat, którzy w przeszłości mieli już konflikt z prawem. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia. Po-

nadto okazało się, że 39-latek był poszukiwany, zaś 27-latek posiadał niewielką ilość amfetaminy. Wszyscy usłyszeli zarzuty usiłowania oraz kradzieży z włamaniem, a najmłodszy dodatkowo posiadanie substancji niedozwolonych – przekazała nam rzecznik łowickiej policji nadkom. Urszula Szymczak.

Teraz wszystkim grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Na prośbę właścicieli nie podajemy lokalizacji budynku.

Aktualności

Chąśno Drugie | Będą loty balonem

Wyścigi wraków 14 sierpnia!

dokończenie ze str. 1

W tym roku formuła imprezy została rozszerzona o Moto Show, w ramach którego przygotowane zostaną wystawy aut oldskulowych i nowoczesnych. Uczestnicy wybiorą w głosowaniu „auto publiczności”.

O to, by na wydarzeniu nikt nie był głodny, zadbają panie z KGW, które przygotują pyszną grochówkę, kielbasę z grilla oraz kilka rodzajów kotletów. – Nie zapraszaliśmy foodtruckerów, ponieważ nasze panie też pysznie gotują i będą miały okazję, żeby sobie trochę zarobić – wyjaśnia Sebastian Dęgus.

Na uczestników wydarzenia czekać będzie niepowtarzalna okazja, by odważyć się na lot balonem. W ofercie będą tzw. loty na uwięzi, polegające na wznoszeniu się i opadaniu balonu, który uprzednio został przywiązany linami (ok. 100 zł za osobę), jak też – w przypadku uzbierania się większej ilości chętnych – loty widokowe nad okolicą (ok. 500-600 zł za osobę).

Na Moto Show Wrak Race nie zabraknie też celebrytów, wśród których pojawią się m.in. Konrad Karwat, Krzysztof Radzikowski i Dominik Abus, którzy prowadzą na Youtubie popularny kanał Strong Ekipa. Dwaj ostatni znani są także z programu „Gogglebox. Przed telewizorem” na TTV. Kolejnym gościem specjalnym będzie popularny trucker, instagramer i tiktokier – Raptus MG.

Swoją obecność zapowiedzieli też Januszek i Edek, zna-

ni z programu telewizyjnego „Złomowisko.pl”. Organizatorzy żartują, że będą mieli co robić w Chąśnie, zwłaszcza jeśli chodzi o sprzątanie po wydarzeniu. W przerwach pomiędzy wyścigami będzie można posłuchać rozmów z Maciejem Wisławskim, który opowie o przygodach i mroźnych krew w żyłach zdarzeniach w jego karierze pilota rajdowego.

Podczas całej imprezy dzieci będą mogły do woli korzystać z bogatej strefy dmuchańców, którą wystawią organizatorzy – firma Dionizos. Sebastian Dęgus zachęca też do zabrania ze sobą koców, ponieważ w pobliżu placu, na którym będą się odbywały wyścigi, znajduje się lasek. Będzie tam można odpocząć w cieniu drzew.

Na zakończenie dnia, który zapowiada się bardzo intensywnie pod względem przygotowanych atrakcji, odbędzie się blok koncertowy. Wystąpi zespół Future Folk z liderem Stanisławem Karpiel-Bulecką oraz raper Lopez.

Impreza będzie miała też wydźwięk charytatywny. W czasie jej trwania zbierane będą pieniądze na leczenie niespełna 6-letniego Natanka Szwarockiego z gminy Nieborów, który cierpi na rdzeniowy zanik mięśni i wymaga kosztowanego leczenia i rehabilitacji.

Przed imprezą, do której przygotowania trwają od wielu miesięcy, Sebastian Dęgus mówi nam, że teraz pozostaje już liczyć tylko na pogodę. aa

Łowicz | W intencji nawrócenie wrogów Kościoła

Templariusze dotarli do nas, mimo wypadku

Z dwugodzinnym opóźnieniem została odprawiona w bazylice katedralnej w Łowiczu Msza św. z udziałem przedstawicieli Zakonu Templariuszy.

Bus, którym podróżowała delegacja ze Śląska do Łowicza uległ wypadkowi. Uderzył w niego inny pojazd. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Zaplanowana w piątek 5 sierpnia na godzinę 18.00 Msza św. w intencji „nawrócenia wrogów Kościoła” została odprawiona zgodnie z planem, jednak bez udziału przedstawicieli Zakonu Templariuszy. Do Łowicza dojechali oni na godzinę 20.00, zaś nabożeństwu z ich udziałem przewodniczył biskup Wojciech Osiał i proboszcz parafii katedralnej ks. Dariusz Kuźmiński. Po uroczy-



Przedstawiciele Zakonu Templariuszy na wspólnym zdjęciu z biskupem Wojciechem Osiałem.

stościach w katedrze rozpoczęła się mniej oficjalna część spotkania na zamku w Łowiczu.

Michał Kordecki, który niedawno wstąpił do tej organizacji, powiedział nam, że wszyscy byli poruszeni wypadkiem, któremu ulegli jego bracia z zakonu, co przełożyło się na

atmosferę spotkania. Wszyscy żalowali, że nie udało się zwieźć Łowicza, dlatego już teraz postanowili, że przyjadą do nas także w przyszłym roku. Michał Kordecki ma nadzieję, że uda się zorganizować dłuższy pobyt przedstawicieli Zakonu Templariuszy w naszym mie-

ście, być może w formie rekolacji.

Łowiczanie przyznają, że ich pojawienie się w charakterystycznych płaszczach wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców, którzy zadawali sporo pytań, ale powodowała nimi raczej ciekawość. aa

Baków górny | Festyn parafialny

Program jak zwykle pełen atrakcji

Parafia pw. św. Mikołaja w Bąkowie Górnym zaprasza na Odpust Parafialny i XVIII Festyn Rodzinny w Bąkowie, który odbędzie się 15 sierpnia.

Wydarzenie rozpocznie się Mszą św. odprawioną o godz. 9.00, zaś potem rozpocznie się część rozrywkowa pod hasłem „Biesiadujmy, bawmy się i... Chwalmy Pana!”.

Proboszcz parafii w Bąkowie ks. Konrad Zawislak podkreśla, że jak każdego roku w organizację festynu zaangażowała się cała Rada Parafialna, mieszkańcy okolicznych wiosek i jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej – każdy ma swoje zadania.

W trakcie festynu będą prowadzone „Cegiełki św. Mi-

kołaja”, które dają szansę na wygranie atrakcyjnych nagród ufundowanych przez sponsorów. Losowanie szczęśliwych numerków odbędzie się na scenie około godz. 18.15. Do wygrania są m.in. nocleg w pałacu w Walewicach, rowery i sprzęt AGD.

Podczas festynu będą też dostępne atrakcje dla dzieci, gry i zabawy z wodzirejem, konkursy sportowe.

Na scenie zaprezentuje się na niej m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiacy” – i to w dwóch

odslonach, o godz. 13.15 i o godz. 14.45, w międzyczasie obejrzymy występy Zespołu Pieśni i Tańca „Zduny” oraz Zespołu Śpiewaczego „Folkowianki”.

O godz. 15.15 wystąpi zespół Surael z repertuarem patriotycznym w rockowej wersji, a o godz. 16.15 Magdalena Tomecka – łowicka wokalistka, nagradzana na wielu festiwalach muzycznych.

Muzyczną gwiazdą wieczoru będzie Gabriel Fleszar w wersji akustycznej. Początek koncertu o godz. 16.45. Od godz. 20.00 rozpocznie się potańcówka z zespołem Modern z Sochaczewa. aa

Gmina Zduny | Złot Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych

Retro Łowiczanka zaprasza do Zduńskiej Dąbrowy

Parada traktorów, konkurs na najciekawszą maszynę, pokaz młocki starymi maszynami – to główne atrakcje IV Złota Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych, który odbędzie się 13-14 sierpnia na terenie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Organizatorami zlotu są Stowarzyszenie Miłośników Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych Retro Łowiczanka i Koło Gospodyń Wiejskich Retro Xężanki, ze wsparciem powiatu łowickiego, samorządu gminy Zduny oraz szkoły w Zduńskiej Dąbrowie.

Wszystko rozpocznie się w sobotę 13 sierpnia od godz.

14.00 – wtedy ruszy rejestracja członków zlotu. Parada traktorów przez miejscowości gminy Zduny rozpocznie się o godz. 17.00. Od 19.00 trwać będzie impreza dla zarejestrowanych uczestników zlotu.

W niedzielę 14 sierpnia rejestracja również będzie możliwa, od godz. 10.00, natomiast o 10.30 zlot zostanie oficjalnie otwarty przez organizatorów, po czym o 11.00 rozpoczną się pokazy młocki, o 11.30 – zawody sprawnościowe dla dzieci i młodzieży w takich konkurencjach jak rzut podkową, przeciągnięcie liny, rzut oponą, przeciągnięcie walca i przejażdżki na gumowym pasie. mwk

Od godz. 15.30 organizatorzy zapowiadają losowanie nagród dla uczestników zlotu, wręczenie nagrody w konkursie na najciekawszą maszynę (wśród głosujących również rozlosowane będą cenne nagrody takie jak rower, taczka czy ręczny opryskiwacz) ponadto wręczenie nagród uczestnikom konkursów sprawnościowych. Około godz. 17.00 zaplanowano zakończenie zlotu.

W czasie trwania imprezy nie zabraknie takich atrakcji jak mechaniczny byk do ujeżdżania, dmuchańce dla dzieci. Będzie też grill i grochówka przygotowane przez KGW Retro Xężanki. mwk

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
NOWEGO
ŁOWICZANINA

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe
WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

Oświadczenia majątkowe
władz i radnych
gminy Kocierzew Południowy – str. 6

Łowicz | Przyszłość wkracza do spółdzielni

Budynek administracyjny ŁSM będzie zeroemisyjny

Na budynku administracyjnym Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Starzyńskiego ruszyły prace remontowe na dachu, ale spółdzielnia chce wymienić nie tylko pokrywającą go papę. Idzie dalej: na budynku pojawią się panele fotowoltaiczne, a to jeszcze nie koniec, bo plany są dużo ambitniejsze.



TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczjanin.info

Prezes Spółdzielni Mariusz Siewiera powiedział nam, że rozpoczęta w poniedziałek 8 sierpnia inwestycja traktuje w pewnym sensie jak eksperyment. Dach budynku wymagał już remontu, dlatego zdecydowano się na wymianę jego poszycia z papy termozgrzewalnej na płynną membranę dachową – hydronylon, która jest trwal-

sza i, w odróżnieniu od papy, ma biały kolor. Roboty te na całej powierzchni dachu (500 m²) kosztować będą około 80 tys. zł.

Znikną kaloryfery

Na wymianie poszycia się jednak nie skończy, na dachu zostanie zainstalowana instalacja z paneli fotowoltaicznych o mocy 27 kW, która posłuży do zasilania budynku, nie tylko pracujących w nim urządzeń, komputerów, drukarek, kopiarek oświetlenia, ale przede wszystkim do ogrzewania. Obecne grzejniki, które są za-

silane ciepłem przesyłanym z Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu – za co spółdzielnia płaci, zostaną zastąpione, w każdym z pomieszczeń, nawiewami, które w zimę będą wdmuchiwać ciepłe powietrze. Urządzenie ma też możliwość pracy latem jako klimatyzator i rozprowadzać zimne powietrze, ale – jak podkreśla prezes – nie jest to jego główne przeznaczenie. Montaż paneli oraz wspomnianych urządzeń to koszt około 170 tys. zł.

Plan zakłada, że budynek już na tę zimę będzie korzystał

z alternatywnego źródła ciepła. Rozpoczęte obecnie prace zakładają także przeprowadzenie termomodernizacji ścian budynku administracji, który przeszedł remont elewacji, ale bez docieplenia ścian. Inwestycja ma spółdzielnia zwrócić się w ciągu 7 lat, finansowana jest z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska pożyczką, która w 50% ma szansę być umorzona.

Bez dotacji ani rusz

– W założeniach staniemy się samowystarczalni – powiedział nam prezes Siewiera, dodając, że ta innowacja będzie obserwowana po zakończonych pracach i wnioski posłużą do dalszych planów spółdzielni, która poważnie myśli o tym, aby panele fotowoltaiczne zamontowane

zostały w przyszłości na budynkach wielorodzinnych, sprawiając, że staną się one zeroemisyjne – jednak jest to przyszłość. Jak podkreślił w rozmowie z nami prezes, obecnie koszt takiej inwestycji jest zbyt wysoki aby ŁSM mogła go udźwignąć samodzielnie, bez odpowiedniego dofinansowania w postaci dotacji z zewnątrz. Pożyczka nie wchodzi tu w grę.

Średni koszt zainstalowania paneli fotowoltaicznych wraz ze źródłem ciepła w średniej wielkości bloku waha się od 3,5 do 4 mln zł. – Liczymy, że w puli środków z RPO na okres 2022-2027 będą też pieniądze na takie inwestycje – powiedział nam Mariusz Siewiera, przypominając, że obecnie spółdzielnia zarządza 124 budynkami. – Jeśli pomnoży-



Innowacja będzie obserwowana po zakończonych pracach i wnioski posłużą do dalszych planów spółdzielni.

my to chociażby przez 3 mln zł (koszt inwestycji), otrzymamy astronomiczną kwotę. Ale przypomnijmy, że spółdzielnia musi co roku inwestować, chociażby w wymianę poszycia dachów, termomodernizację budynków, naprawę i wymianę nawierzchni na osiedlowych ulicach.

Montaż paneli fotowoltaicznych na blokach mógłby mieć realny wpływ na wysokość czynszu, wynikający z dochodu ze sprzedanej energii do sieci – ten zysk decyzją zarządu mógłby zasilić fundusz remontowy lub inwestycyjny, obniżając udział w nim mieszkańców. Rozwiązanie to przyniosłoby także oszczędności wynikające z potencjalnie niższych kosztów ogrzewania. ■

Łowicz | Budynek Schmidtów w prywatnych rękach

ZGM uszczuplony o jedną nieruchomość

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu przekazał prywatnemu właścicielowi budynek przy ul. Bolimowskiej 55. Od lat zakład był jego administratorem, jednak w czasie kwerendy ksiąg wieczystych natrafiono na ślad spadkobierczyń.

O budynku pochodzącym z początku XX wieku i staraniach ZGM, aby przekazać go spadkobiercy, pisaliśmy m.in. w 2021 roku. Owcześnie dyrektor zakładu Joanna Mika mówiła nam wtedy, że od dłuższego czasu podejmowane są

próby przekazania nieruchomości właścicielce, ta jednak zwleka. Charakterystyczny budynek ze spadzistym dachem wymagał remontu z powodu złego stanu technicznego oraz był zasiedlony. Właścicielka, pochodząca spoza Łowicza, pod-

jęła próby sprzedaży nieruchomości (pow. budynku 154 m², działka 1.532 m²) za 350 tys. zł – jak wynikało z ogłoszenia, które znaleźliśmy na popularnym portalu sprzedażowym.

ZGM nosił się z zamiarem wystąpienia na drogę sądową i przekazania nieruchomości jej na mocy wyroku. Ostatecznie budynek został sprzedany, a nowy właściciel przejął go w czerwcu od ZGM.

– To bardzo ciekawy budynek, wyróżniający się w Ło-

wiczu i z interesującą historią. Posesja była bowiem związana z rodziną Schmidtów – powiedziała nam obecna dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Katarzyna Skierska-Pięta. Edmund Schmidt uruchomił w 1903 roku właśnie przy ul. Bolimowskiej fabrykę nici, była ona wyposażona w maszynę parową i zatrudniała około 30 pracowników. Miesięcznie była ona w stanie wyprodukować 20 milionów metrów nici bawełnianych. tb

Rząśno | Droga krajowa nr 92

Na motorze z promilami!

Łowiccy policjanci zatrzymali w Rząśnie w gminie Zduny motocyklistę, który podróżował z równie nietrzeźwym pasażerem. Do zatrzymania nie doszło na wiejskiej, rzadko uczęszczanej drodze (choć to oczywiście nie usprawiedliwiałoby zachowania mężczyzny), ale na drodze krajowej, gdzie natężenie ruchu jest dość duże.

5 sierpnia przed godziną 19.00 policjanci zauważyli, że poruszający się drogą krajową nr 92 motocykl zjeżdża na pobocze. Postanowili zatrzy-

mać pojazd do kontroli. Motocyklem podróżowało dwóch mężczyzn z powiatu kutnowskiego, od których czuć było alkohol. Kierujący 33-latek miał w organizmie 1,7 promila alkoholu. Jeszcze więcej, bo 2,2 promila, wydmuchał podróżujący z nim 63-letni pasażer!

W toku czynności okazało się, że 33-latek nie posiadał uprawnień do kierowania, a motocykl nie miał aktualnych badań technicznych.

Pojazd został odholowany administracyjnie na parking. Kierujący poniesie odpowiedzialność karną za swoje nieodpowiedzialne zachowanie. Przypomnijmy, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem zagrożonym karą do 2 lat więzienia. aa

REKLAMA

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

11 sierpnia godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIAŻ TRWAJĄ!

Kamienista Zatoka
WIG-KOST

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA DROGOWE
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA BETONOWE
WĘGIEL
PIACH

ŁOWICZ, POPÓW 157
TEL. 722 207 322

GWARANCJA NISKICH CEN !!!

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD
KOWALSKO
ŚLUSARSKI

POSZUKUJEMY DO PRACY SPAWACZ
/ POMOCNIK SPAWACZA

tel. 509-220-760, 519-148-845

www.kowmir.pl • Rok założenia 1948

Łowicz | Wracamy do tematu czasu oczekiwania na pozwolenie na budowę

Inwestor nie musi tego wiedzieć, ale projektant powinien

Wymagania przeciwpożarowe muszą być traktowane serio – podkreślają urzędnicy w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym w starostwie. Wielu nie wierzy, że tak jest naprawdę. Do czasu, gdy dostaną pierwszą decyzję odmowną.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



Zamieszczony przez nas przed tygodniem tekst pt. „Kto jest winien temu, że na pozwolenie na budowę czeka się miesiącami” opisywał jeden konkretny przypadek sporu między inwestorem i projektantem a wydziałem Architektoniczno-Budowlanym w starostwie. Projektant zarzucał urzędnikom niedotrzymywanie terminów co

do wydania decyzji w sprawie wniosku o pozwolenie na budowę, urzędnicy odpowiadali, że równie duże opóźnienia powstają z winy projektantów, którzy składają projekty obciążone tak istotnymi niezgodnościami z obowiązującym prawem, że nie powinni byli nawet próbować ich składać.

Dziś niejako suplement do tamtego tekstu – dopytaliśmy bowiem w starostwie dokładniej o jakiego typu przekroczenia prawa budowlanego chodzi najczęściej.

Ani dyrektor tego wydziału Kamil Malejka, ani Mariusz Słoniewicz, jego pracownik, który za kilka dni obejmie funkcję Powiatowego Inspektora nadzoru Budowlanego po odchodzącej na emeryturę wieloletniej inspektor Zofii Więclaw, nie zostawiają wątpliwości. – Bierzymy pod uwagę miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, ale także Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Ono jest czasem określone jako „Biblia projektanta”.

Istotnie, spięte razem kartki, na których je wydrukowano, tworzą gruby zeszyt, a około połowę z tego, jak mówi dyrektor Malejka, stanowią przepisy przeciwpożarowe. I problem w tym, że – jak uważają

obaj urzędnicy – projektanci, najczęściej ci starszej daty, nie kierują się zbyt wiernie tą „biblią”. – Tam są wyraźnie określone odległości, jakie muszą, właśnie ze względów pożarowych, być zachowane między domami a nawet między pustymi działkami – mówi Mariusz Słoniewicz.

I najczęściej problem pojawia się właśnie przy tych odległościach. Nominalnie odległość od ściany budynku do granicy działki winna wynosić co najmniej 4 metry, co przy takiej samej od strony sąsiada daje łącznie 8 metrów. Ale prawo stanowi, że jeśli więźba dachowa jest drewniana, to ta odległość musi być podwojona. To daje już 8 metrów do granicy działki – co dla wielu inwestorów stanowi problem.

Chcą więc tę przeszkodę omijać. Jak? Często w pro-

jektach pojawia się zapis: „Zabezpieczyć więźbę do n.r.o.” – czyli tak, by nie rozprzestrzeniła ognia. – To łatwo napisać – mówi Kamil Malejka – ale odpowiedzialność za to, by więźba istotnie była tak zabezpieczona, spada wtedy na kierownika budowy, nie na projektanta. Musi on przedstawić certyfikaty środków użytych do zabezpieczenia drewna, a na rynku jest takich niewiele i bardzo drogie.

Jeśli inspektor nadzoru sprawdzi, że użyte środki nie zapewniają niepalności więźby, a kierownik budowy podpisał oświadczenie, że wykonano wszystko zgodnie z projektem, to poniesie odpowiedzialność – w tym potencjalnie najdotkliwszą, gdy inwestor obciąży go za koszty ewentualnej wymiany więźby.

Teoretyzowanie? – Lepiej przecież, że my wychycimy to

na papierze, niż by potem wychwytywał to PINB, bo to oznacza, że trzeba poprawiać, a to ogromne koszty dla inwestora.

Mariusz Słoniewicz, który sam ma duże doświadczenie z pracy na różnych budowlach, dodaje: – Na dużych budowlach jest inspektor nadzoru inwestorskiego i to się sprawdza. Na małych inwestor nie ma ochrony, bo kierownikiem budowy jest najczęściej wykonawca. A bywają takie patologie, że kierownikiem budowy jest projektant...

Słoniewicz wie, że często powtarzane są opinie, że ci „wredni urzędnicy” stawiają ludziom przeszkody, a oni postrzegają swą rolę jako tych, którzy inwestora chronią. Bo gdy płonie cała wieś, gdy domy stoją za blisko, jak to było w ubiegłym roku w Nowej Białej – jest już za późno.

Słoniewicz i Malejka wiedzą też, że projektant, gdy tylko sprawdzi mu się projekt i wskaże niezgodności z prawem, zwykle zrzuca winę na inwestora, bo rzekomo klient tak chciał. – Tyle że to projektant ma te przepisy znać i studzić zapał inwestora – puentyje Mariusz Słoniewicz. ■

Łowicz | Stacja Uzdatniania Wody na Blichu

Nie nabierzesz wody wprost z ujęcia

Będąc na cmentarzu katedralnym spotkaliśmy starszą kobietę, która zwróciła nam uwagę na nieczynny źródło uliczne przy znajdującej się po przeciwnej stronie ulicy Blich Stacji Uzdatniania Wody. – Kiedy zostanie on ponownie uruchomiony? – zapytała. Okazuje się, że sprawa nie jest prosta.

– Przez dłuższy czas, gdy działał ten źródło, nabierałam sobie dwie 5-litrowe butelki wody aby wykorzystać ją w kuchni. Powód był prosty: była czystsza od kranówki, we wnętrzu czajnika zostawało mniej osadów i herbata lepiej smakowała – opowiada nam. – Szkoda, że źródło jest nieczynne.

Faktycznie, wielokrotnie byliśmy świadkami jak łowiczanie,

nawet na rowerze, podjeżdżali pod źródło, aby nalać do butelek darmowej wody, którą uważali za lepszą. Kilka lat temu, gdy zmodernizowano ujęcie wody, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński zachęcał do korzystania ze źródła. Jak podkreślał, woda trafia do niego wprost z ujęcia, ze studni głębinowych sięgających dolnej kredy (około 500 m pod poziomem grun-

tu), nie jest więc obciążona zawartością osadów, które płynąc w drodze do mieszkań może „zrywać” w rurach sieci wodociągowej.

Dopływ wody do źródła zamknięto dwa lata temu, wraz z obostrzeniami wprowadzonymi w związku z pandemią COVID-19.

Kierownik Działu Wodociągów-Kanalizacyjnego Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu Dariusz Marczak, zapytany przez nas czy nie jest możliwe uruchomienie źródła, odpowiedział, że po przeanalizowaniu tematu źródło pozostanie jednak nadal zamknięte. Tłumaczył to trudną do przewidzenia sytuacją epidemiologiczną w przy-

szłości. Z drugiej strony zachęcał do korzystania ze źródeł na Starym Rynku, a w szczególności w Alejach Sienkiewicza.

Okazuje się jednak, że jest jeszcze jeden powód, dla którego źródło nie zostanie uruchomione – jego położenie w sąsiedztwie cmentarza powodowało, że, zwłaszcza w okresie weekendowym, gdy nekropolię odwiedza większa liczba osób, część z nich właśnie z niego pobierała wodę aby umyć groby lub podlać stojące na nich kwiaty. Unikali w ten sposób stania w kolejce do kranu, który znajduje się przy bramie na cmentarz. Bywały dni, że kolejki stały przed dwoma źródłami wody. **tb**



Źródło przy ul. Blich nie działa, więcej jest uszkodzony i zanieczyszczony.

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

kamieniarstwo
PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI

• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

• Nagrobki
• Wazony
• Misy
• Błaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków

auto klima
NOWY GAZ R1234yf
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
ZIELKOWICE, ul. POGODNA 8, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

☎ 603-217-412 | biuro@moj-klimat.pl
www.moj-klimat.pl

MÓJ KLIMAT

* PROJEKT * MONTAŻ * SERWIS * EKSPERTYZA
pompy ciepła | systemy klimatyzacji | chłodnictwo | wentylacja
instalacje: • sanitarne • gazowe • elektryczne • AGW

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA

• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

TRANSPORT AUTOLAWETĄ DO 6 TON

Oświadczenia majątkowe za 2021 rok | Gmina Kocierzew Południowy

Majątki i dochody samorządowców

Kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych samorządowców z Ziemi Łowickiej. Tym razem kolej na gminę Kocierzew Południowy. Oświadczenia te są przez nas przygotowywane na podstawie dokumentów, jakie osoby publiczne są ustawowo zobowiązane składać każdego roku. Prezentowane poniżej obrazują stan na dzień 31 grudnia 2021 roku. Dodatkowo porównujemy go ze stanem majątkowym z końca roku 2020.

Wójt Gminy

■ **Agnieszka Wojda** wykazała, iż na koniec 2021 roku – w małżeńskiej wspólności majątkowej – zgromadziła 86 tys. zł (rok wcześniej 54 tys. zł), posiada dom o powierzchni 219 mkw. o wartości 300 tys. zł, działkę o pow. 0,1533 ha o wartości 8 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 5,83 ha o wartości 160 tys. zł, z którego przychód wyniósł 25 tys. zł, a dochód 12 tys. zł (rok wcześniej odpowiednio: 23 tys. zł i 10 tys. zł). Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy uzyskała dochód 172.481,12 zł (rok wcześniej 121.841,64 zł). Otrzymała też dietę w wysokości 2.268,32 zł ze Związku Gmin Wiekich Rzeczypospolitej Polskiej (w 2020 roku było to 549,72 zł) oraz 488 zł z Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka”

(rok wcześniej 244 zł). Posiada dwa samochody – Seat Ibiza z 2009 r. i Peugeot 508 z 2011 roku (tak samo jak wykazała na koniec 2020 roku).

Sekretarz Gminy

■ **Zbigniew Żaczek** wykazał, iż na koniec 2021 roku zgromadził 20 tys. zł (rok wcześniej 10 tys. zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 230 mkw. o wartości 98 tys. zł, gospodarstwo rolne ogólnoużytkowe o pow. 12,39 ha o wartości 374,3 tys. zł, z którego przychód w roku ubiegłym wyniósł 55 tys. zł, a dochód 16 tys. zł (w roku 2020 przychód wyniósł 45 tys. zł, a dochód 8 tys. zł). Z tytułu umowy o pracę uzyskał 96.713,50 zł (rok wcześniej miał 106.390 zł), dochodem jego było też 427 zł diety z LGD „Ziemia Łowicka”

(tyle samo co rok wcześniej). W 2020 roku wśród jego dochodów było też 672 zł z tytułu zlecenia z Krajowego Biura Wyborczego Delegatura w Łodzi. Posiada samochód Toyota Avensis 2.0 wyprodukowany w 2013 r. oraz ciągnik Ursus 4512 – rok produkcji 1996.

Skarbnik Gminy

■ **Elżbieta Gładka** na koniec 2021 roku miała zgromadzone 35 tys. zł (rok wcześniej 85 tys. zł) oraz 92,034 jednostki funduszu Pioneer na kwotę około 11 tys. zł (tyle samo co na koniec 2020 roku). We współwłasności majątkowej posiada dom o pow. 202 mkw. o wartości 350 tys. zł, działkę o pow. 6.159 mkw. o wartości 40 tys. zł, garaż o pow. 40,5 mkw. o wartości 25 tys. zł oraz samochód osobowy Volvo S40 z 2011 roku. Z tytułu

umowy o pracę w Gminie Kocierzew Płd. uzyskała 96.147,70 zł dochodu (rok wcześniej 91.370,20 zł).

Radni

■ **Marek Borkowski, przewodniczący Rady Gminy**, wraz z żoną miał na koniec 2021 roku zgromadzone 10 tys. zł (tyle samo co na koniec roku 2020). Wykazał, iż jest właścicielem domu o pow. 130 mkw. o wartości 131,9 tys. zł i współwłaścicielem gospodarstwa ogólnorolnego o pow. 3,335 ha o wartości 280 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wysokości 70 tys. zł, a dochód 40 tys. zł. Ponadto uzyskał 10.550 zł diety radnego (rok wcześniej 10.200 zł) oraz z umowy o dzieło 7.311,66 zł (w 2020 roku miał 13.609,60 zł). Posiada trzy samochody: Mercedesa Vaneo z 2004 r., Peugeota 206 CC z 2002 r. i Volvo V40 z 2015 r.

■ **Mirosław Bieguszewski** na koniec 2021 roku miał zgromadzone 18 tys. zł (rok wcześniej 12 tys. zł). Posiada dom o pow. 110 mkw. o wartości 120 tys. zł (rok wcześniej wskazał wartość na 90 tys. zł) oraz gospodarstwo ogólnorolne o pow. 9,7 ha

o wartości 300 tys. zł, z którego uzyskał przychód w wysokości 80 tys. zł (tak jak rok wcześniej), a dochód 20 tys. zł (w roku 2020 dochód wyniósł 25 tys. zł). Ponadto posiada 1,93 ha (umowa dzierżawy) o wartości 80 tys. zł. Z diety radnego uzyskał 2.750 zł (rok wcześniej 2.850 zł). Posiada samochód osobowy Opel Astra z 2012 roku oraz dwa ciągniki rolnicze: C-330 z 1986 r. i Ursus 3512 z 1994 r.

■ **Beata Gładka** w oświadczeniu za rok 2021 nie wymieniła zgromadzonych środków pieniężnych (na koniec roku 2020 miała 35 tys. zł). Wykazała, iż jest współwłaścicielką domu o pow. 140 mkw. o wartości 227 tys. zł oraz gospodarstwa ogólnorolnego o pow. 11,92 ha, z którego osiągnęła przychód w wysokości 480 tys. zł, a dochód 70 tys. zł. W oświadczeniu za rok 2021 nie wskazała jednak wartości tego gospodarstwa (rok wcześniej przychód z tego tytułu wyniósł 460 tys. zł, a dochód 55 tys. zł). Posiada samochód osobowy Ford Kuga z 2015 r. Wśród dochodów wykazała 2,9 tys. zł diety radnej (w 2020 roku 2.550 zł). W banku PKO BP ma zaciągnięty kredyt konsumencki

w wysokości 25 tys. zł (nie miała go w roku 2020).

■ **Sylwia Gładka** w oświadczeniu majątkowym wykazała, iż na koniec 2021 roku miała zgromadzone 6 tys. zł (rok wcześniej 10 tys. zł), z umowy zlecenia osiągnęła 337,23 zł dochodu, a z diety radnej 2.350 zł (w roku 2020 było to 2,7 tys. zł).

■ **Henryk Gruziel** w oświadczeniu majątkowym za rok 2021, tak samo jak za rok 2020, wykazał tylko, iż jest współwłaścicielem domu o pow. 65 mkw. o wartości 50 tys. zł oraz że otrzymał 2.750 zł diety radnego (rok wcześniej z tego tytułu miał 3,9 tys. zł).

■ **Monika Kapusta** zgromadziła na koniec 2021 roku środki pieniężne w wysokości 9 tys. zł (na koniec roku 2020 miała 3,5 tys. zł). We współwłasności posiada dom o pow. 125 mkw. o wartości 273 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 13,368 ha o wartości 420 tys. zł (rok wcześniej w oświadczeniu wpisała powierzchnię 14 ha, a wartość 42 tys. zł), które przyniosło jej w 2021 roku 30 tys. przychodu, a 25 tys. dochodu (rok wcześniej odpowiednio: 27 tys. zł i 20 tys. zł). Dochodem z tytułu otrzymywania diety radnej miała 2,3 tys. zł (rok wcześniej 2.850 zł).

str. 8

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



**SALON
NISKICH CEN !**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14



raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl



Sierpniowy Piknik Województwa Łódzkiego z Funduszami Europejskimi

To już kolejna odsłona cyklu spotkań z Funduszami Europejskimi podczas tegorocznych Pikników Województwa Łódzkiego. 15 sierpnia 2022 roku w Boczkach Chełmońskich na terenie powiatu łowickiego odbędzie wyjątkowe wydarzenie plenerowe zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. Podczas imprezy będzie można dowiedzieć się więcej o dotacjach unijnych na rozwój firmy i spędzić atrakcyjnie czas z rodziną i znajomymi.

Na wszystkich uczestników czeka wiele bezpłatnych atrakcji, między innymi występy zespołów muzycznych i pyszny poczęstunek od lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich. Przygotowano także zabawy dla najmłodszych uczestników, w tym m.in. konkursy, zabawy i warsztaty plastyczne. Na dzieci czekają atrakcyjne nagrody i upominki.

BIZNES W ŁÓDZKIEM Z FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI

W trakcie pikniku wszyscy zainteresowani będą mogli skorzystać ze specjalnie przygotowanej strefy Funduszy Europejskich. Tam będzie można dowiedzieć się, jak działają fundusze europejskie na ziemi łódzkiej i jak zmieniają życie jej mieszkańców. Konsultacje i spotkania z beneficjentami Funduszy Europejskich pozwolą uzyskać odpowiedzi na pytania z zakresu dofinansowań i realizowanych projektów. Specjaliści rozwieją wszelkie wątpliwości, a beneficjenci podzielą się swoim doświadczeniem poczynając od starania się o wsparcie unijne, a skończywszy na rozliczeniu projektu. Dla obywateli Ukrainy przygotowano specjalne stanowiska, gdzie będą mogli zasięgnąć informacji, w jaki sposób i gdzie w województwie łódzkim szukać pracy.

WAKACYJNY PIKNIK W POWIECIE ŁOWICKIM

Na mieszkańców powiatu łowickiego oraz turystów, którzy wybiorą się 15 sierpnia na piknik do Boczków Chełmońskich będą czekały niespodzianki i różnorodne aktywności. Impreza rozpocznie się o 14.00 i potrwa aż do 21.00. Przygotowano występy zespołów artystycznych i konkursy z nagrodami. Dla najmłodszych zorganizowano strefę z warsztatami, animacjami i niespodziankami, wśród których znajdą

się kolorowe dmuchane place zabaw. Miłośnicy lokalnych przysmaków znajdą coś dla siebie w strefie kulinarnej Kół Gospodyń Wiejskich. Z pewnością nie zabraknie tam pysznych produktów regionalnych. Na zakończenie wydarzenia zaplanowane są dwa koncerty. O 17.30 będzie można zobaczyć występ Izabeli Szafrąńskiej, a o 19.30 potańczyć do muzyki na żywo. Na scenie pojawi się bowiem najlepszy w Polsce Elvis show – The Kings Friends. Udział w imprezie w Boczkach Chełmońskich jest bezpłatny. Pikniki to wspaniała okazja, aby spędzić czas z najbliższymi oraz dowiedzieć się więcej o ofercie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, o Funduszach Europejskich i zacząć rozwijać swoją firmę w Łódzkiem. Więcej informacji o wydarzeniu pojawi się wkrótce na facebookowym profilu „Zmieniamy Łódzkę”.

FUNDUSZE EUROPEJSKIE W POWIECIE ŁOWICKIM

Wybierając się na Piknik Województwa Łódzkiego do Boczków Chełmońskich w powiecie łowickim, warto przy okazji odwiedzić dawną Kolegiatę Prymasowską w Łowiczu, która została zrewitalizowana z udziałem środków unijnych. Świątynia ta od XV wieku jest miejscem spoczynku 12 prymasów i arcybiskupów gnieźnieńskich. Od wielu lat środki unijne przeznaczone są też na cele związane z kształceniem młodych ludzi oraz poszukiwaniem nowych oryginalnych rozwiązań w dziedzinie edukacji. Skorzystali z tego uczniowie z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie i po zajęciach z rehabilitacji medycznej, pracy z koniem oraz terapeutycznej jazdy konnej uzyskali tytuł instruktora hipoterapii. Inwestycje ekologiczne to ogromna korzyść zarówno dla mieszkańców województwa, jak i dla środowiska naturalnego. Dzięki wsparciu Funduszy Europejskich w Łowiczu zobaczymy autobusy niskoemisyjne, które w sposób zgodny z zasadami ekologii, bez hałasu i emisji spalin przewożą setki pasażerów każdego dnia. To tylko niektóre z projektów zrealizowanych na terenie powiatu łowickiego w ramach wsparcia ze środków unijnych. Fundusze Europejskie aktywnie przyczyniają się do rozwoju każdego powiatu w województwie łódzkim i poprawiają jakość życia jego mieszkańców.

DOŁĄCZ DO NAS:



Zmieniamy Łódzkę



Zmieniamy Łódzkę



Zmieniamy Łódzkę



Zmieniamy Łódzkę



@LodzkieRPO



rpo.lodzkie.pl

Oświadczenia majątkowe za 2021 rok | Gmina Kocierzew Południowy

Majątki i dochody samorządowców

dokończenie ze str. 6

Wykazała, iż ma zaciągnięty do 30 maja 2021 r. kredyt gotówkowy o oprocentowaniu 9,03% w wysokości 100 tys. zł (na koniec 2020 r. miała do spłaty 12 tys. zł kredytu obrotowego rolniczego, który w całości został spłacony w roku 2021). Posiada samochód osobowy Opel Meriva z 2004 r. oraz kombajn Bizon z 1980 r. i ciągnik C-360 z 1982 r.

■ **Aleksy Kosmala** na koniec 2021 r. miał zgromadzone 50 tys. zł (rok wcześniej 40 tys. zł). Wykazał, że jest współwłaścicielem gospodarstwa ogólnoroletnego o łącznej powierzchni 10,89 ha (z czego 9,63 ha to własność żony, a 1,26 ha to współwłasność z rodzicami), które przyniosło przychód w wysokości 200 tys. zł, a dochód w wysokości 70 tys. zł (rok wcześniej odpowiednio: 180 tys. zł, 50 tys. zł). Ponadto osiągnął dochód z tytułu otrzymywania diety radnego w wysokości 2.150 zł (w 2020 roku miał 2.250 zł). Posiada samochód Kia Ceed z 2009 roku, Ciągnik Fortschritt 323A z 1998 r. i kombajn Bizon 056 z 1988 r. W oświadczeniu za rok 2020 wykazał jeszcze samochód Renault Escape z 2004 (którego w wykazie majątku za rok 2021 nie wymienił). Na koniec 2020 roku miał do spłaty 17.932,62 kredytu gotówkowego na cele konsumpcyjne w Getin Banku. W oświadczeniu na koniec 2021 roku tego wpisu już nie ma.

■ **Grzegorz Kupiec** wykazał, iż na koniec 2021 roku miał zgromadzone środki pieniężne w wysokości 49.374 zł oraz kryptowaluty: BTC (Bitcoin) – 0,00403423, ADA (Cardano) – 586,467300 i ETH (Ethereum) – 1,10089653 (wartość tych walut na dzień 5 sierpnia 2022 r., wg portalu cinkciarz.pl, przedstawiała się następująco: 1 BTC = 23.275 USD, 1 ETH = 1.664,21 USD, 1 ADA = 0,513 USD – przyp. red. NL). Na koniec roku 2020 wymieniał jedynie środki pieniężne w walucie polskiej – 55.403 zł. W oświadczeniu o stanie majątku za 2021 rok wykazał ponadto, iż jest właścicielem gospodarstwa o pow. 5,31 ha o wartości 250 tys. zł, które dało przychód w wysokości 251.549,72 zł i z którego osiągnął dochód w wysokości 222.374,13 zł (z kolei na koniec roku 2020 oświadczał, iż posiada gospodarstwo o pow. 2,39 ha o wartości 100 tys. zł, z którego przychód wyniósł 322.590,34 zł, a dochód 297.909,63 zł i do którego otrzymał płatność w ramach wsparcia bezpośredniego w wys. 35.115,52 zł). Za rok 2021 otrzymał dietę radnego w wysokości 2,6 tys. zł (rok wcześniej 2,7 tys. zł). Posiada dwa samochody osobowe: Suzuki Vitara z 2018 roku oraz Fiat Punto z 2010 r. (którego nie wymieniał w oświadczeniu majątkowym za rok 2020). Ma także następujące maszyny rolnicze: ciągnik Massey Ferguson 5710 z 2020 r., przyczepę Metal-Fach T710/1 z 2020 r., siewnik Grano-System TMP

30 z 2020 r. oraz prasę Claas Variant 180RC z 2000 r.

■ **Agnieszka Michalak** na koniec roku 2021 nie miała zgromadzonych środków pieniężnych. W oświadczeniu o stanie majątku wykazała, iż jest w 1/3 współwłaścicielką domu o pow. 395 mkw. o wartości 300 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego (zboża i warzywa) o pow. 21,02 ha o wartości 650 tys. zł, z którego przychód wyniósł 30 tys. zł, a dochód 10 tys. zł (rok wcześniej odpowiednio: 25 tys. zł i 10 tys. zł). Z tytułu wynagrodzenia za pracę jako pracownik magazynowy uzyskała dochód w wysokości 49.814,80 zł (rok wcześniej 19.554,59 zł). Ponadto otrzymała dietę radnej w wysokości 1,9 tys. zł (rok wcześniej 2.550 zł) oraz renty z KRUS na dzieci 12.109,80 zł (rok wcześniej 12.425,38 zł). W 2020 roku radna wykazała również dochód w wysokości 5.790,45 zł osiągnięty za działalność wykonywaną osobiście.

■ **Wojciech Milczarek** wykazał, iż we współwłasności posiada dom o pow. 130 mkw. o wartości 264 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 3,42 ha o wartości 230 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wysokości 20 tys. zł, a dochód 10 tys. zł (tyle samo wykazał rok wcześniej). Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 96.843,23 zł (rok wcześniej 82.951,13 zł), a także 2.750 zł diety radnego (rok wcześniej 2.850 zł). Do spłaty na koniec

roku 2021 miał 8.333,40 zł i 3 tys. zł z dwóch kredytów zaciągniętych w BS w Skiernewicach na rozbudowę domu (rok wcześniej miał 13.344 zł i 9.000 zł), a także 16.328,51 zł kredytu na zakup instrumentu muzycznego w banku PKO BP w Łowiczu (tego kredytu nie miał w roku 2020).

■ **Tadeusz Łukawski** w oświadczeniu majątkowym wykazał, iż zamieszkuje w domu brata. Uzyskał emeryturę w wysokości 15.521,88 zł (tyle samo w 2020 r.), dietę radnego 2.750 zł (rok wcześniej 2,7 tys. zł) oraz 6.743,86 zł z tytułu działalności wykonywanej osobiście (tak samo jak w roku 2020).

■ **Andrzej Sikiera** w oświadczeniu o stanie majątku wykazał dom o pow. 119 mkw. o wartości 170 tys. zł, do którego przysługuje mu dożywotnia służebność, a także, że jest współwłaścicielem zabudowanej działki o pow. 2.891 mkw. o wartości 150 tys. zł. Osobiście prowadzi sklep ze środkami ochrony roślin, nawozami i nasionami, z którego za 2021 rok osiągnął przychód w wysokości 287.836,77 zł, a dochód 26.129,98 zł (rok wcześniej były to kwoty: 282.407,74 zł i 19.473,35 zł). Ponadto otrzymał 2.489,28 zł diety radnego (rok wcześniej 2,4 tys. zł) oraz 17.410,56 zł renty (w 2020 roku miał z tego tytułu 15,4 tys. zł). Posiada ciągnik Massey Ferguson 3125 z 1990 roku. Wykazał też, iż zaciągnął kredyt

w banku BGŻ oddział w Łowiczu w związku z kupnem zabudowanych dwóch działek o łącznej wartości 115 tys. zł (w części II oświadczenia majątkowego wpisana jest jednak tylko jedna działka, a w oświadczeniu o stanie majątkowym za rok 2020 wpisał: „kredyt został zaciągnięty na rozbudowę gospodarstwa 17.871,51 zł).

■ **Tadeusz Trakul** wykazał, iż na wspólnym koncie bankowym na koniec 2021 r. zgromadził 10 tys. zł (rok wcześniej było 15 tys. zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 190 mkw. o wartości 435 tys. zł (rok wcześniej wykazał wartość na 440 tys. zł) i gospodarstwo ogólnoużytkowe o pow. 19,39 ha o wartości 1,96 mln zł (rok wcześniej wykazał 1,95 mln zł), z którego za rok 2021 przychód wyniósł 550 tys. zł, a dochód 200 tys. zł (rok wcześniej odpowiednio: 450 tys. zł, 120 tys. zł). Ponadto z działalności wykonywanej osobiście uzyskał 3.759,62 zł brutto, a diety radnego 150 zł (rok wcześniej 1.650 zł). W oświadczeniu za rok 2020 w oświadczeniu wykazał jeszcze inkaso soltyśa w wysokości 2.604,56 zł brutto oraz dietę z BSZŁ oddział w Kocierzewie w wysokości 654 zł brutto. Posiada trzy ciągniki rolnicze: C-4011 z 1970 r., MF z 1988 r., New Holland z 2000 r. oraz trzy samochody osobowe: VW Golf V z 2005 r., Audi z 2005 r. i VW Sharan z 2014 r. Zobowiązany jest jeszcze do spłaty 8 tys. zł kredytu na zakup

użytków rolnych oraz 44 tys. zł kredytu inwestycyjnego „Nasza Ziemia” – oba w BSZŁ oddział w Kocierzewie (na koniec roku 2020 miał do spłaty odpowiednio: 16 tys. zł i 54 tys. zł).

■ **Adam Woliński** miał zgromadzone 10 tys. zł (rok wcześniej 15 tys. zł). Wykazał, iż jest właścicielem domu o powierzchni 117 mkw. o wartości 180 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 10,95 ha o wartości 500 tys. zł, z którego przychód za 2021 rok wyniósł 79 tys. zł, a dochód 11 tys. zł (w oświadczeniu za rok 2020 nie podał wysokości osiągniętego przychodu ani dochodu). Posiada samochód osobowy Skoda Rapid, rok produkcji 2013. Z tytułu umowy o pracę jako zastępca kierownika działu sprzedaży w markecie budowlanym uzyskał 53.888,31 zł dochodu (rok wcześniej 50.011,58 zł), a z tytułu diety radnego 2,2 tys. zł (w roku 2020 miał 1.950 zł).

■ **Jadwiga Wróbel** na koniec 2021 roku miała zgromadzone 3.188,69 zł na koncie bankowym (rok wcześniej 3.178,27 zł). W oświadczeniu majątkowym wykazała, iż we współwłasności, na działce męża, posiada dom o pow. 220 mkw. o wartości 300 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 1,11 ha o wartości 45 tys. zł, z którego przychód wyniósł 4,8 tys. zł, a dochód 1 tys. zł (rok wcześniej przychód 4 tys. zł, dochód 800 zł). Z pracy w sklepie wielobranżowym uzyskała dochód 3.150 zł (rok wcześniej 4,8 tys. zł), z OSM Łowicz 14.032,16 zł, z umowy zlecenia – 400 zł, a diety radnej – 2.750 zł (rok wcześniej 2,7 tys. zł). Posiada samochód osobowy Hyundai Santa Fe z 2005 r.

opr. rk

REKLAMA

**AGRO-BUD
GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drewno
- **WYSŁODKI „TOFI”**
- otręby ■ pasze

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
POLSKI WĘGIEL,
EKOGROSZEK I PELLET**

W BARDZO KONKURENCYJNYCH CENACH!

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

ROWERY ELEKTRYCZNE

MAXIM
Polski Producent Rowarów

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a
Czynne: pon.-pt. 10-18, tel. 42 719-64-04
sob. 10-15 kom. 506-985-783

ROWERY
• promocje • upusty • prezenty do wyczerpania zapasów

**SKUTERY
MOTOROWERY**

Regeneracja układów wtryskowych DIESLA
Regeneracja wtryskiwaczy CR
Regeneracja pomp CR
Regeneracja pompowtryskiwaczy

509 963 064
ul. Zduńska 41, 99-400 Łowicz
(wjazd od ul. Konopackiego)

Łowicz | Remonty w szkołach i przedszkolach

Intensywny czas dla ekip budowlanych

Wakacje większości osób kojarzą się z okresem urlopowym, a w szczególności nauczycielom i uczniom przywodzą one na myśl upragniony odpoczynek. Jednak w tym czasie w szkołach i przedszkolach trwają intensywne prace remontowe, które z założenia mają być ukończone przed powrotem uczniów do szkół.

Jak dowiadujemy się od Joanny Mostowskiej z Zakładu Obsługi Przedszkoli w Łowiczu, w przedszkolach większość pracotwórczymi podłóg oraz malowanie ścian.

Tak jest np. w Przedszkolu nr 1 na ul. Ułańskiej, w Przedszkolu nr 2 znajdującym się na os. Starzyńskiego



W kuchni w Szkole Podstawowej nr 4 zostało wymienione wyposażenie, m.in. szafki.

cym się na os. Starzyńskiego oraz w Przedszkolu nr 5 przy ul. Chelmońskiego.

W Przedszkolu nr 3 remontowane jest jedno pomieszczenie, które ma być przeznaczone na gabinet terapeutyczny. Identyczne prace trwają w Przedszkolu nr 6, które mieści się na ul. Księżackiej.

W „Siódemce” na Górkach przewidziane zostały niewielkie remonty związane z realizacją zaleceń przeciwpożarowych i przepisów BHP. Jedynie w Przedszkolu nr 4 nie są planowane większe remonty.

W miejskich szkołach podstawowych większe roboty są prowadzone w SP 1 przy ul. Kaliskiej i w SP 4 przy ul. Stanisławskiego.

Z rozmowy z dyrektorem SP 4 Arturem Baliem dowiedzieliśmy się, że prace w tej placówce polegały na remoncie kuchni i wymianie znajdującego się w niej sprzętu oraz wymianie okien w trzech salach lekcyjnych na drugim piętrze.

– Wymiana tych okien była dla nas niezwykle istotna, gdyż pochodziły one z początku lat 90. – stwierdza dyrektor.

Za wymianę okien odpowiedzialna była firma SIB z Łowicza. Remont szkolnej kuchni wzięli na swoje barki pracownicy szkoły.

Z kolei w Szkole Podstawowej nr 1 remontowana jest sala gimnastyczna i pomieszczenia do niej przyległe, tj. przebieralnia, magazyn na sprzęt sportowy i pokój nauczycieli wf. Prace wciąż trwają.

Na miejscu zastaliśmy ekipę budowlaną wykonującą tynkowanie ścian. Prace będą polegać ponadto na renowacji wyposażenia sali gimnastycznej, m.in. drabinek. Wykonania prac podjęła się firma Foxbud ze Skierzwie.

dd



Prace przy naprawie nawierzchni DW 584 w Sannikach.

Gmina Sanniki | MZDW

Trwa naprawa dróg wojewódzkich

Na zlecenie Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Warszawie prowadzone są remonty cząstkowe dróg wojewódzkich nr 577, 583 i 584 na terenie gminy Sanniki. Koleiny, spękania i nawierzchnia są frezowane i wypełniane nową warstwą masy bitumicznej.

28 lipca w samych Sannikach układano ostatnią, ścierną warstwę asfaltu na DW nr 584 z Sannik do Łowicza – na kilkusetmetrowym odcinku od skrzyżowania z szosą sochaczewską w stronę Osmolina. Rzecznik prasowy MZDW Monika Burdon przekazała nam, że zadania naprawy nawierzchni dróg realizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych S.A. w Gostyninie.

Wykonano ok. 500 mkw. remontów. Wartość wykonanych dotychczas prac to ok. 87.500 zł, prace na drogach potrwają do połowy września.

tb

REKLAMA

Grzegorz Schreiber
Marszałek Województwa Łódzkiego
zaprasza na Dożynki Diecezjalno-Wojewódzko-Powiatowo-Miejskie

DOŻYNKI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

21 SIERPNIA 2022 NIEDZIELA **RADOMSKO** PARK POWIAT RADOMSZCZAŃSKI SOLIDARNOŚCI

Organizatorzy: województwo łódzkie ŁÓDZKI DOM KULTURY INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

Współorganizatorzy: Radomski Powiat Radomsko otwarte miasto od 1266

Partnerzy: WZP Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Łodzi

TURNIOKI

DAWID KWIATKOWSKI

FEEL

RAY WILSON

Ludzie

Łowicz | Czy ojciec odnoszących sukcesy córek doczeka się pomocy?

Liczy się gdzie Czubikówny płacą za śmieci

Tak, w relacji Jerzego Czubika, ojca trzech córek, z których dwie zdobywają medale mistrzostw Polski junierek w pływaniu, a trzecia z sukcesami trenuje siatkówkę, miał odpowiedzieć burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński na jego prośbę o pomoc finansową w kontynuowaniu treningów.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Faktem jest: dziewczyny przeprowadziły się do Warszawy – ale w Łowiczu trenować dłużej nie mogły – ani jednej dyscypliny, ani drugiej – bo na tym poziomie treningów tu nie ma.

O rodzinie Czubików z ulicy Poznańskiej w Łowiczu pisaliśmy obszernie przed trzema laty, właśnie w kontekście podejmowania przez nią trudnej decyzji o wyprowadzce z Łowicza. Ale piszemy co chwilę nadal. Nie tak dawno po tym, gdy Marta Czubik 21 lipca zdobyła złoty medal w sztafecie 4x100 metrów junierek 16 lat. Wcześniej, od 7 do 10 lipca jej sio-

stra Ola zgarnęła aż trzy medale: dwa złota w sztafecie 4x100 dowolnym i 4x100 zmiennym oraz brąz indywidualnie na 100 m kraulem w MP junierek młodszych 14 lat. A wcześniej były już medale na MP w roku 2020.

Po prostu łowiczanki

– One nie czują się warszawiankami, choć tam wynajmujemy mieszkanie i ze względu na treningi mieszkamy – mówi Jerzy Czubik. – Gdy tylko jesteśmy w domu w Łowiczu, w weekendy, one często chodzą na basen, by dodatkowo trenować. A na kościelne uroczystości zakładają wełniaki.

On sam, kiedyś pracujący głównie jako cykliniarz, teraz zajmuje się głównie pra-

camy w zakresie remontów i wykańczania wnętrz, najczęściej w Łowiczu i okolicy. Nie może inaczej, tu nadal mieszka jego 90-letnia mama, wymagająca nieco opieki.

Byliby więc tu nadal, gdyby nie to, że córki okazały się zbyt dobre w tym, co je zafascynowało. Najstarsza, 18-letnia obecnie Bogumiła, trenuje siatkówkę w Szkole Mistrzostwa Sportowego na Bielanych, przy tym bardzo dobrze się uczy, dwukrotnie była stypendystką premiera. Będzie w klasie maturalnej biologiczno-chemicznej w LO im. Górskiego i zamierza studiować medycynę.

Zawodniczkami SMS Bielany są też 16-letnia Marta i 14-letnia Ola, obie pływaczki. Zaczynały pływać na łowickim

basenie gdy miały 5 lat, a potem skorzystały z oferty chcącego pomagać zdolnej młodzieży Macieja Skóry, który przez kilka lat trenował chętnych w ramach tzw. karnetów sportowych. Było tych pływających kilka razy w tygodniu około 20 młodych.

Łowicz błyskawicznie zrobił się za mały dla ich talentu. Od roku 2017 trenowały w Orkanie Sochaczew pod okiem Pawła Domańskiego, dojeżdżając na treningi, ucząc się nadal w łowickiej „jedynce”, ale te dojazdy były wykańczające, tym bardziej, że Ola uczyła się też gry na skrzypcach w szkole Stefana Staszewskiego w Łowiczu.

Treningi od wczesnego rana

Stąd decyzja o przeprowadzce do Warszawy, by treningi kontynuować pod okiem najlepszych w klubie G8 Bielany – i po prostu nie zwariować, żyjąc w ciągłych rozjazdach. Ro-



Łowiczanka Marta Czubik z dumą prezentuje swój srebrny medal i dyplom. 20 grudnia 2020 r., Ostrowiec Świętokrzyski.

dzie zdecydowali się na to po prostu dla córek, mama, pani Małgorzata, podjęła pracę w jednej ze szkół na Białoleczu, wcześniej uczyła geografii w Gagolinie. Wynajmują 60-metrowe mieszkanie na Bielanych.

Decyzji nie żałują, bo widzą, że dziewczyny starają się wykorzystywać daną im szansę. Wstają o piątej rano, zjadają lek-

kie pierwsze śniadanie, szykują sobie drugie, jadą na trening. Dobrze gdy na Bielany bądź na Inflancką, ale bywa, że na Mokotów, tam gdzie klubowi udało się wynająć basen. Po treningu dojadają, potem do szkoły, po szkole obiad, potem drugi trening tego dnia. Podczas każdego treningu przepływają 4,5 kilometra w czasie 1-1,15 godziny. Chyba że ćwiczą techni-

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia
ponad 100 wzorów nagrobków w różnych kolorach

601-588-385, 609-604-454

www.kamieniarstwo-leczyca.pl

kamieniarstwo.leczyca@gmail.com

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

**KIEROWCA/
ŁADOWACZ**
wymagania: kat. C

Praca na terenie
Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

pre zero

PreZero Service Centrum

zatrudni osobę

na stanowisko

ŁADOWACZ
bez kwalifikacji

Praca na terenie
Łowicza i okolic

Tel. (46) 830-35-25

**SKUP
ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Firma Handlowo Usługowa **TALPA** Sławomir Kret talpabruk@interia.eu
Kamień 31, 95-015 Głowno tel. 601 25 99 33, tel. 605 29 26 51

KRUSZENIE GRUZU – KRUSZARKA MOBILNA

- rozbiórki
- przygotowanie podbudowy pod drogi, parkingi, place
- prace brukarskie – układanie kostki
- usługi koparką – wykop szamb, fundamentów
- niwelacja terenu – równiarką laserową



złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
 - odbiór pojazdów
- Łowicz, Armii Krajowej 14**
tel. 510-100-449

WIŚNIEWSKI HÖRMANN
BRAMY AUTOMATYKA
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

WEGIEL
• kamieniny • ekogroszek
• pellet • eko-miał
NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

kę, wtedy obciążenie siłowe jest mniejsze.

I nie ma mowy o traktowaniu treningów lajtowo, trener ma posłuch, a wymaga zaangażowania i na basenie, i w szkole.

– Wszystko się kręci wokół pływania, ale dziewczynom się chce – mówi Jerzy Czubik. – Rano wychodzą z domu z całym ekwipunkiem do pływania, ale i z rzeczami do nauki, to jest w sumie duży plecak. Nie kupują pierdół, wszystko idzie na czepki, okulary...

Harówka – i wydatki

I tu dochodzimy do miejsca, o którym ojciec dziewczyn mówi, że tego się nie spodziewał. Zresztą kto mógłby się spodziewać? Że drogie są narty, żeglarsko, tenis, jeździectwo – każdy wie, ale pływanie? Założyć strój, chlup do wody i już... A tak nie jest.

– Ostatnio uszkodziły się dwie „skóry” do pływania – opowiada Czubik. To taki redukcujący opory wody strój naciągany przez pływaka na treningi, podczas których mierzy się prędkość i na zawody. Niby nie tak często, bo na normalnych treningach w skórze się

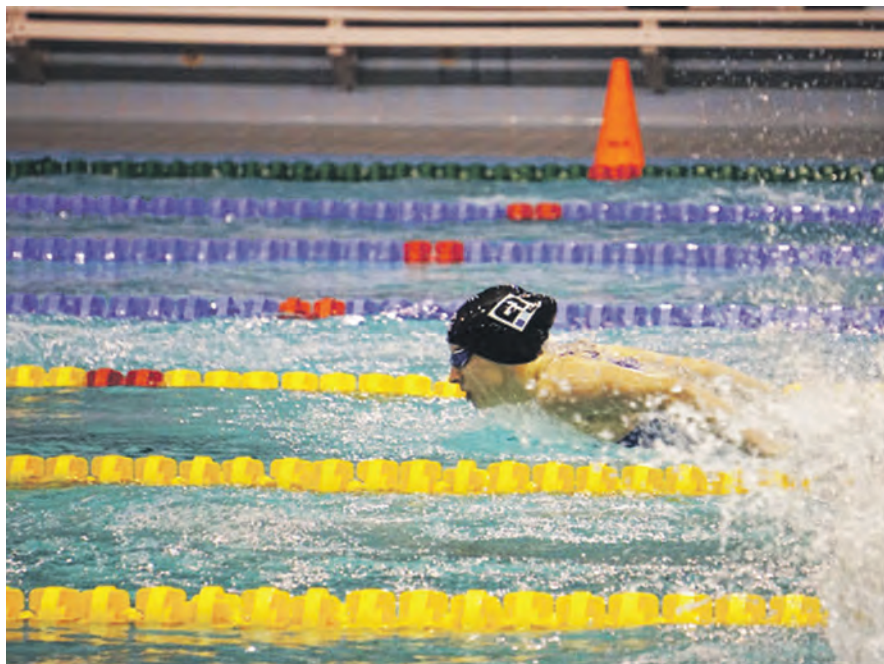
nie pływa, a jednak. Zakładanie skóry potrafi trwać i pół godziny, ściąganie mokrej jeszcze dłużej – co pokazuje jak trudno jest ją naciągnąć, jakim siłom jest poddawana – i w związku z tym jak łatwo się uszkadza. Nowa kosztuje półtora tysiąca złotych, bywają droższe. Często po 10 startach są do wymiany. A pływaczka musi mieć co najmniej dwie.

To spektakularny przykład kosztów, jakie trzeba ponosić, ale codziennych, składających się na wydatki, jest więcej. To opłaty klubowe, bez których nie będzie wstępu na baseny, opłaconego trenera, startowego na zawodach, autobusu. Zresztą czasem, jak w pandemii, klub nie zapewniał dojazdu, więc ojciec brał dziewczynę do samochodu, jechał np. na pływalnię w Ostrowcu Świętokrzyskim i czekał kilka godzin na parking na koniec rywalizacji, bo do środka wejść nie mógł.

Do tego okulary pływackie, witaminy, odżywki, masażysta, fizjoterapeuta... – Do niego chodzi się na bieżąco, nie wtedy gdy zaboli, bo wtedy jest za późno i po zawodach... – opowiada tata. Dla siatkarki ochraniacz na kolana.



Aleksandra Czubik (druga od lewej) trzykrotnie stanęła na podium podczas Letnich Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych 14 lat w Olsztynie.



Marta Czubik pobiła swój rekord życiowy i zajęła pierwsze miejsce. 18-20 grudnia 2020 r., Ostrowiec Świętokrzyski.

I korepetycje w weekend, bo rodzicom zależy na tym, by dziewczyny nie opuszczały się w nauce, a przy dwóch treningach dziennie nie jest o to łatwo. Jerzy Czubik opowiada, że zdarzały się miesiące, gdy na przykład trzeba było wszystkie dziewczyny wyeksponować na obozy treningowe i wyposażyć, że wydatki sięgały 10 tysięcy. Zwykle oscylują wokół 3 tysięcy miesięcznie.

– Póki co dajemy radę, ale jest ciężko – nie ukrywa ojciec trójki sportmenek. – Sponsor mile widziany – dodaje z uśmiechem, ale całkiem serio.

Przykra rozmowa w ratuszu

Serio też miał nadzieję, że uzyska jakąś pomoc od burmistrza. Wszak dziewczyny to łowiczanki, z Łowiczem się utożsamiają, tu, na miejskim basenie nauczyły się pływać, tu załapały bakcyli pływania, on tutaj pracuje, by im tam, w Warszawie, pomóc trenować... Poszedł do burmistrza 18 lipca. Jak opowiada, Krzysztof Kaliński najpierw zapytał go gdzie na płaci opłaty za śmieci. Potem: gdzie dziewczyny trenują.



Łowiczanka Marta Czubik (druga z prawej) wspólnie z koleżankami pobiła rekord Polski w Mistrzostwach Polski Juniorów w pływaniu do 16 lat.

– Jak się dowiedział, że w Warszawie, to spytał dlaczego nie w Łowiczu... – opowiada ojciec dziewczyn. – I powiedział, że gdyby trenowały w Łowiczu, to mogliśmy, bo wspieramy młodzież trenującą w Łowiczu...

Czy burmistrz nie powinien był wiedzieć, że w Łowiczu nie ma sekcji pływackiej? – Najzwyczajniej zabrakło dobrej woli – ocenia Jerzy Czubik.

Usłyszał jednak od burmistrza, że może wystąpić o jednorazowe wsparcie w wysokości do tysiąca złotych.

Możliwości jednak są

My sprawdziliśmy. Rozmawialiśmy w tej sprawie tak z burmistrzem Kalińskim, jak i naczelnikiem odpowiedniego wydziału w ratuszu Michałem Zalewskim. Mówią zgodnie, że przyznanie stypendium sportowego nie jest w tym przypadku możliwe, bowiem ono przysługuje tylko osobom trenującym w klubach w Łowiczu. Taka jest treść uchwały Rady Miejskiej.

Ale jest możliwe przyznanie nagrody, o czym decyduje komisja. Nagrody przyzna-

wane są właśnie za osiągnięcia sportowe i im większe te osiągnięcia, tym wyższa możliwa nagroda. Zasady są opisane w uchwale, najniższa nagroda to faktycznie tysiąc złotych, ale najwyższa aż 15 tysięcy. Warunkiem koniecznym jest złożenie wniosku o przyznanie nagrody w terminie do 30 listopada. Jeśli osiągnąć jest dużo, to wysokość nagród może być spora, więc burmistrz będzie wtedy wnioskował do Rady Miejskiej o wprowadzenie odpowiedniej wysokości kwoty do budżetu.

Tylko blacha i dyplom

Odmowa ze strony burmistrza, bo tak ją odebrał Jerzy Czubik, boli go, ale widzi on też, że wspomaganie zdolnej trenującej młodzieży właściwie w Polsce nie istnieje. – Dziewczyny zdobywają tytuły mistrzyń Polski, a jest za to tylko blacha i dyplom, nie ma żadnych nagród, żadnej kasy – opisuje. – Odgórne finansowanie sportu jest kuriozalne, nie tworzy zachęty dla zdolnej młodzieży, która ma wyniki. To nie dotyczy tylko pływania, choć to szczególnie trudny sport. O sponsorach słyszy się tylko na zawodach seniorskich.

Jedynym wsparciem, jakie ojciec sobie przypomina, to gdy przed dwoma laty Marta zdobyła wicemistrzostwo Polski w krau, miała darmowe obiady w szkole – starczyło do grudnia.

Są też niewielkie zniżki dla medalistów Mistrzostw Polski na opłaty związane z wyjazdami na zawody, dzięki czemu za wyjazd na trzydniowe zmagania rodzice muszą wypłacić nie 800, a 600 złotych. Za darmo nigdy jeszcze nigdzie nie wyjechały. A obóz treningowy w kraju to 1.500 złotych. Nadchodzący, w bułgarskiej Waranie, to dwa razy tyle.

– Na wczesnym etapie uprawiania tej dyscypliny ja nie przewidywałem takich kosztów, jakie są obecnie – nie ukrywa Jerzy Czubik.

Nie opuszcza jednak rąk, gdy z nim rozmawialiśmy udawał się do kolejnego mieszkania, które remontuje. A jedna z córek jechała mu pomagać. ■

REKLAMA

KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE
KLIMATYZACJA
POMPY CIEPŁA
 dla biura i domu
 Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. 660-149-509
 ogrzewaniewodkan@gmail.com

Okna PCV
 UŻYWANE I NOWE,
 GOSPODARCZE, RÓŻNE
 Drzwi sklepowe, aluminiowe,
 przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
 DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
 GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
 ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
 na Bałuckim Rynku najtaniej
 Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE wkłady kominowe
 również do kotłów turbo
WENTYLACJA
 Nieborów, ul. Wspólna 22
 tel. 46 838 56 76
 603 417 180, 605 286 268

NAPRAWY CIĄGNIKÓW i MASZYN ROLNICZYCH

SZYBKIE TERMINY
 – DOJAZD DO KLIENTA

tel. 697 778 780

• New Holland • Case IH • Steyr
 • Massey Ferguson • Zetor • Lely • inne

Zostań rodziną zastępczą

Weź udział
 W DARMOWYM
 SZKOLENIU
 DLA KANDYDATÓW
 do pełnienia funkcji
 niezawodowych
 i zawodowych rodzin
 zastępczych
 prowadzonym
 na miejscu w Łowiczu



Zaczynamy już we wrześniu br.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt osobisty z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30, pokój 4 lub telefoniczny **46 837 03 44** w dni robocze w godzinach od 8 do 16

Aktualności

Okolice Łowicza | Rowerowe wyprawy Dawida Różyckiego

Prawdziwa pasja z niecodziennym początkiem

Wakacje są czasem odpoczynku i relaksu, ale dla niektórych ten okres może być sposobnością do podejmowania wyzwań i przeżywania przygód. Do takich osób zalicza się Dawid Różycki z Wejse, który w tym roku pokonał trasę wiodącą ze swojej rodzinnej miejscowości do Zakopanego, okrążył Tatry i wrócił do domu. Jak się dowiadujemy, nie była to pierwsza jego wyprawa.

DAWID DOMAŃSKI

dawid.domanski@lowiczanie.info

Dawid Różycki przyznaje, że jego zamiłowanie do dalekich wypraw rowerowych wzięło się poniekąd z życiowej konieczności, gdyż zostało mu na kilka lat odebrane prawo jazdy. – Zastanawiałem się jak najlepiej dojeżdżać do pracy i od razu pomyślałem o rowerze. Któregoś dnia przechodziłem obok sklepu z rowerami i zobaczyłem kolarzówkę. Od razu stwierdziłem, że muszę ją mieć.

Jak wyglądały początki i pierwsze trasy?

Pierwszą swoją wyprawę kolarz z Wejse odbył w 2020 roku do Poznania. Jak sam podkreśla, był to kompletny „spontan”. – Po wyprawie do Poznania zrozumiałem, że popełniłem błąd nie przygotowując się do niej wcześniej. To bardzo ważne, aby przynajmniej na miesiąc przed wyruszeniem w trasę zarezerwować sobie miejsce

w hotelu – opowiada Dawid Różycki. W Poznaniu pan Dawid zabawił dwa dni. Trasa Wejse – Poznań to w sumie kolejne dwie doby.

Rok później z listy kolejnych podróżniczych celów został odhaczony Gdańsk, a w tym roku nadeszła pora na przeciwny krainiec Polski.

Długa droga i górskie przygody

Właściciel jednoślada z Wejse wyznaczył sobie w drodze do Zakopanego kilka przystanków, które w tak długiej trasie są niezbędne, by móc się odpowiednio zregenerować. Pierwszego dnia pan Dawid dojechał do Radomska. Pod koniec drugiego dnia na rowerowym szlaku znajdował się już w Krakowie. Trzeci dzień to już Zakopane – tam miała miejsce jednodniowa przerwa i nocleg w hotelu w pobliżu skoczni, które poprzedziły kulminacyjny punkt zmagania z samym sobą – objechanie rowerem Tatr.

– Najbardziej z całej trasy zapamiętałem górskie widoki. Pamiętam także, że gdy by-



Dawid Różycki ma już w planach kolejne wyprawy rowerowe.

łem po słowackiej stronie Tatr, uświadomiłem sobie, że nie wymieniłem złotych na euro, a kończył mi się zapas jedzenia i picia. Czerpałem wtedy wodę



Dawid Różycki snuje już plany na następne lata. W przyszłym roku chce przemierzyć trasę z Zakopanego do Helu.

z jezior i rzek, żeby się nie odwozić. Gdy tylko ponownie przekroczyłem granicę, skręciłem do najbliższego sklepu, by kupić coś do jedzenia i odzyskać siły. Tuż przy granicy dopadł mnie kryzys – relacjonuje pan Dawid.

Zapytany przez nas jak poradzić sobie z kryzysem, odpowiada: – Gdy czujesz, że dopada cię kryzys, nie ma sensu jechać dalej na siłę. Warto wtedy zatrzymać się i odpocząć: zjeść coś i napić się, a także rozciągnąć i rozmasować mięśnie, aby uniknąć skurczów. Taki odpoczynek może trwać nawet od 30 minut do godziny.

Dawid Różycki dzieląc się z nami wrażeniami opowiada także, że przebywając na Gubałówce spróbował swojego szczęścia obstawiając zakład w ulicznej „grze w kubki”, która polega na wytypowaniu jednego z trzech kubków, pod którym ukryta jest np. kulka lub kostka do gry. Przyznał potem, że szczęście mu nie dopisało.

Żwawy powrót do domu

Tuż przed drogą powrotną spał zaledwie 2 godziny. Trasę z Zakopanego do Wejse pokonał w niecałą dobę, tylko z przerwami na jedzenie. – Mam

w zwyczaju wracać zawsze inną trasą, by móc zobaczyć coś nowego i innego. Do Zakopanego jechałem przez Kraków, z kolei z powrotem przez Wieliczkę.

Dawid Różycki podkreśla także to, że spotykał się na każdym kroku z życzliwością i otwartością ludzi. Gdy mówił im, że pochodzi z okolic Łowicza, tamtejsi mieszkańcy nie byli zaskoczeni, jednak gratulowali mu tego, że miał odwagę podjąć takie wyzwanie. – Chciałem osiągnąć coś, czego nikt mi nie zabierze – wyznaje

Widoki na przyszłość pomimo trudności w trasie

W rozmowie z nami zaznaczył również, że sama odległość jest wyzwaniem, które rodzi też inne wyzwania. – Pierwsze 100 km nie jest takie ciężkie. Dopiero gdy przejeżdżasz więcej, zaczynasz odczuwać zmęczenie i ból w całym ciele. To ważne, by wyruszać w taką trasę będąc w pełni wypoczętym. Prędkość, zwłaszcza na górskich odcinkach, też jest problemem. W szczytowych momentach potrafiłem jechać ok. 70 km/h. Momentami naprawdę się bałem, bo miałem tylko kask, a przy takiej prędkości wystarczy jeden nieostrożny ruch, nierówny teren albo nawet zwykły kamień, by doszło do wypadku.

Dawid Różycki snuje już plany na następne lata. W przyszłym roku chce przemierzyć trasę z Zakopanego do Helu, a w 2024 ma plan, by przemierzyć rowerem dookoła całej Polski. Rozważa także wyruszenie poza granice naszego kraju oraz kolarską rywalizację w ramach klubu, ale, jak sam stwierdza, zdaje sobie sprawę, że czeka go jeszcze dużo przygotowań.

– Aby podjąć się takiej wyprawy, potrzeba dużo siły i samozaparcia – podsumowuje nasz rozmówca. ■

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne „dzień – noc”
ŻALUZJE plisowane wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR MATERIAŁÓW I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

ZŁOMowanie POJAZDÓW

ODBIÓR GRATIS

Małszyce 35

GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

Podróże | Nie wszyscy wybierają ciepłe morze

Łowickie pelikany dotarły na Spitsbergen

Jarosław Czaplą, znany w Łowiczu lekarz laryngolog i jego koledzy pasjonują się wyprawami nie tylko do ciepłych krajów. Od 13 do 23 lipca gorące polskie lato zamienili na chłód Arktyki.

Łowiczanie znalazł się na pokładzie polskiego jachtu Hi Ocean One, który pływa u wybrzeży Norwegii, z pięknymi fiordami, niesamowitymi wyspami – Lofotami, a także dookoła położonej na Arktyce wyspy Spitsbergen. Lekarz re-

lacionuje, że wyprawę planował już 2 lata temu, jednak nie doszła ona do skutku z powodu pandemii Covid-19. – W tym roku na szczęście rejs się udał – cieszy się łowiczanie.

Na wyprawę zabrał ze sobą flagę z herbem Łowicza, przedstawiającą dwa pelikany. Otrzymał ją z Urzędu Miejskiego w Łowiczu.

– Teren Spitsbergenu jest niesamowity! Można zobaczyć na czym polega dzień polarny: słońce nie zachodzi całą dobę, tylko kręci się dookoła widnokręgu. Miejscowi zalepiają okna w sypialniach, by mieć namiastkę nocy – relacjonuje pod-



Jarosław Czaplą w trakcie swojej niezwyklej podróży ani na chwilę nie zapomni o Łowiczu.

ekscytowany podróżą łowiczanie. W czasie wyprawy wiele

jest okazji do bliskich spotkań z dzikimi zwierzętami, które nie

boją się ludzi. Można więc zobaczyć na żywo morysy, fokę, renifery i niezwykle ptaki.

– Tylko na niedźwiedzie trzeba uważać – dodaje lekarz z Łowicza. Jak opowiada, aby się przed nimi obronić, dostaje się broń ostrą. – Broni tej nie można nadużywać, bo zaraz prokuratura wszczyna śledztwo, czy użycie broni przeciwko niedźwiedziowi było uzasadnione – tłumaczy.

Jacht jest wyposażony w sprzęt do nurkowania, co stwarza dodatkowo możliwość eksplorowania podwodnego świata. Rejs był także okazją do zwiedzenia miejscowości



Był też czas na wędkowanie. Tu ze złowionym dorszem.

Pyramiden i Barentsburg, które zostały zbudowane przez Rosjan i przez nich porzucone. aa

Bednary | Szalona wyprawa w szczytnym celu

Jadą polonezem do Albanii

Poloneza Caro z 1995 roku kupili od 82-letniego mieszkańca Radomska, który był jego pierwszym właścicielem. – Miał jeszcze „czarne blachy”, chcieliśmy je nawet zostawić, żeby było bardziej kultowo, ale okazało się, że trzeba je wymienić – mówi nam Michał Kaźmierski z Bednar, który razem z kolegami: Jakubem Szkopem i Adrianem Laską przygotowują się do udziału w 14. edycji rajdu charytatywnego „Złombol” z Katowic do Albanii.

Rajd wyruszy 3 września spod katowickiego Spodka. Tegoroczna edycja będzie rekordowa pod względem ilości zgłoszonych załóg – będzie ich aż 740 (ekipa z Bednar ma numer rajdowy 420). Dopuszczalne do startu są wyłącznie auta wyprodukowane w byłym bloku wschodnim lub już po transformacji ustrojowej z 1989 roku, ale zaprojektowane w poprzednim systemie. Na trasie będzie więc można spotkać Polone-

zy, Żuki i Łady. W 14. edycji „Złombolu” wystartuje załoga z Bednar. Michał, Jakub i Adrian znają się od dziecka. Kiedy spotkali się wczesną wiosną, okazało się, że żaden z nich nie ma planów na wakacje. Ponieważ wszyscy są pasjonatami motoryzacji i podróży, wpadli na spontaniczny pomysł, aby zgłosić swój udział w rajdzie charytatywnym do Albanii.

W kwietniu zakupili Poloneza Caro z 1995 roku. Poje-

chali po niego do Radomska, gdzie mieszka jego pierwszy właściciel. Bardzo prawdopodobne, że dla 82-latkę był to pierwszy samochód, a więc miał dla niego wartość sentymentalną, choć od 2 lat już nim nie jeździł. Z Radomska troje przyjaciół wyruszyło w swoją pierwszą podróż zakupionym polonezem i oczywiście nie obyło się bez przygód. Okazało się, że samochód całą drogę „przerzywał”. Dlatego przez



BDR CREW w komplecie. We wrześniu chłopaki z Bednar ruszają polonezem do Albanii.

całą podróż nie został ani razu zgaszony, żeby w ogóle dojechał do celu.

Obecnie kultowy Polonez stoi na podwórku u Jakuba i każdą wolną chwilę chłopaki „coś przy nim majstrują”. Najpoważniejsze naprawy zostały już wykonane, tj. wymiana

butli gazowej, amortyzatorów, drążków kierowniczych i wspomnianych przewodów wysokiego napięcia. Wymienili też felgi stalowe na alufelgi i kupili nowe opony. Każda wyprawa po części jest dodatkową okazją do testowania samochodu. – Przejechaliśmy już 3.000 km i było

się bez poważniejszych awarii – relacjonuje Michał.

Przed wyjazdem chłopaki chcą jeszcze wstawić auto do profesjonalnego warsztatu, aby przejrzeć je mechanik. Na trasie do Albanii będą bowiem zdani już tylko na siebie. Wyruszą wraz z pozostałymi załogami 3 września spod katowickiego Spodka. Na dotarcie do mety mają 3 dni, zaś po drodze będą odwiedzać punkty kontrolne wskazane przez aplikację. Do pokonania mają ok. 1.700-1.800 km, a na takiej trasie sporo się może wydarzyć. Liczą na dobrą zabawę, poznanie wspaniałych ludzi i masę przygód.

Najważniejsza jest jednak sama idea „Złombolu”, który jest rajdem charytatywnym. Wszystkie załogi prowadzą zbiórkę pieniędzy na pomoc domom dziecka. aa

REKLAMA

PROFIT
WYPOŻYCZALNIA
SPRZĘTU

SPRZĘT:
→ BUDOWLANE
→ OGRODNICZY
→ CZYSZCZĄCY
→ REKREACYJNY

Parma 4, Tel. 739 066 568

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

tel. 607-930-234

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

- do 250 osób

tel. 607-930-234

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

- dwie sale weselne od 100 do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

tel. 602-368-505

U Rejenta w Głownie

- sala do 250 osób
- pokoje hotelowe

tel. 607-930-234

W związku z pojawiającymi się plotkami dotyczącymi cen naszych usług informujemy: **Cena wesela z poprawinami – 340 zł za osobę**

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miał węglowy
TRANSPORT GRATIS

30 LAT NA RYNKU!
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN
• ekogroszek • kostka • miał • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW
KAMIEŃ OZDOBNY
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane
ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość
ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Łowicz
ul. Nadburzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 2.09.2022, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Maurzyce | Święto w Skansenie już 15 sierpnia!

Wystawa, koncerty, spacer, warsztaty i film – wszystko w jednym dniu

Skansen w Maurzycach (oddział Muzeum w Łowiczu) zaprasza na wydarzenie w ramach projektu „Remusowa kara, czyli Pomorze w podróży”. Odbędzie się ono 15 sierpnia w godzinach 12-17. Wystawa, koncerty, spacer, warsztaty, film – do wyboru do koloru, a to wszystko w jednym dniu, w poniedziałek 15 sierpnia.

OLIWIA GWARDZIŃSKA

oliwia.gwardzinska@lowiczanie.info

„Remusowa kara” jest to projekt Nadbałtyckiego Centrum Kultury, a łowickie muzeum jest po raz pierwszy partnerem projektowym. Program na 15 sierpnia, (12.00-17.00) jest następujący: 12.00-14.00 „Zielko” na Święto Matki Boskiej Zielnej – warsztaty, bez zapisów; 12.00-16.00 Haft kaszubski – warsztaty, obowiązują zapisy; 12.00-17.00 Kociwski etnodizajn – warsztaty, bez zapisów; 12.00-17.00 „Mój pierwszy koszyk” – warsztaty, bez zapisów; 12.00-17.00 „W stronę Kaszub” – wystawa; 12.00-17.00 „Raz na ludowo. Od folkloru tanecznego do folku” – pokaz filmów; 13.00 „Dobre

Sobie” – koncert; 14.00 msza św. z ceremonią poświęcenia „zielek” w zabytkowym kościele w skansenie; 15.00-16.00 „Deptane po drodze – roślinność skansenu w Maurzycach” – spacer, obowiązują zapisy, szczegóły poniżej; 16.00 „Michalove” – koncert.

Na wydarzenie obowiązują bilety wstępu do skansenu.

Koncerty

Dobre Sobie – zespół, który tworzy autorskie kawałki, które są inspirowane muzyką polską, tradycyjną. Wykonają również dwa covery: Armia – „Opo-



Folkowych klimatów w wykonaniu „Dobre Sobie” wysłuchamy o godzinie 13.



Zespół „Michalove”, na scenie wystąpi dla nas o godzinie 16, a wykona tradycyjne pieśni ukraińskie i bałkańskie.

wieść zimowa” oraz T. Love – „To wychowanie”. Frontmanka zespołu Anna Bochnak-Fryc deklaruje, że muzycy czerpią z legend, wymyślając własne muzyczne opowieści, które mają brzmieć tradycyjnie. Grają także folk, który często wykracza poza swoje ramy i otwiera się na inne gatunki. A zagrają o godzinie 13.00.

Michalove to składa się z rodzinne trio, tworzące własne aranżacje wokół ludowych pieśni Polski i Ukrainy. W swoich kompozycjach przywołują pieśni wiosenne, żniwne, weselne, miłosne, kołody i kołysanki, łącząc je w opowieści odwzorowujące cykle przyrody i ludzkiego życia. Zespół swoich słuchaczy wprowadzi w świat tradycyjnych, ginących pieśni ludowych. Podczas koncertu będziemy mogli usłyszeć tradycyjne ukraińskie i bałkańskie pieśni. – Są to pieśni, które poznajemy poprzez uczestnictwo w warsztatach. Opracowujemy je na proste aranżacje z użyciem instrumentów, w tym akordeonu – powiedziała w rozmowie z nami Justyna Bryzgalska – wokalistka Michalove.

Wystąpią dla widzów o godzinie 16.00.

Warsztaty i spacer

Kolejnym punktem dnia jest spacer pt. „Deptane po drodze – roślinność skansenu w Maurzycach” w godz. 15.00-16.00.

Tym razem nie będziemy zwiedzać zabytkowych chałup z terenu dawnego Księstwa Łowickiego, ale dowiemy się co rośnie przed nimi: malwa, krzaki pokrzywy i wiele innych ziół i kwiatów przedstawi Gosia Zamorska-Misztal, prezeska Fundacji Generacja, szefowa i menedżerka Klubu Młodego Wrzeszczaka. Wraz z mężem prowadzi w Dolnym Wrzeszczu działania integrujące społeczność lokalną, oparte na zwiększaniu dostępności kultury i aktywizacji mieszkańców. Była inicjatorką Ogrodu Społecznego Wrzeszcz, Kina Podwórkowego, Kina Na Dywanie i wielu innych warsz-

tatów kulturalno-społecznych, głównie dla dzieci. Poetka, założycielka Gdańskiej Szkoły Haiku.

Warsztaty z haftu kaszubskiego są dla zapalonych hafciarzy i dla osób, które nigdy nie trzymały igły w ręku, ale nie boją się wyzwania. Podczas warsztatów uczestnicy pod okiem twórczyni ludowej Barbary Jaedtki-Walaszekowskiej – miłośniczki haftu i kultury kaszubskiej, prezeski Klubu Haftu Kaszubskiego „Tulpa”, wyhaftują na niewielkim kawałku płótna wybrany przez siebie wzór.

Odbywać się będą w godz. 12.00 – 16.00. Obowiązują zapisy; liczba miejsc jest ograniczona.

Kolejne to warsztaty wikliniarskie – Mój pierwszy koszyk. Podczas nich Magdalena Korbuszewska udowodni, że radość z własnoręcznie wykonanego wyrobu, może przyjąć szybciej niż myślisz.

Warsztaty będą miały formułę rotacyjną, nie obowiązują zapisy – organizatorzy zapraszają do dołączenia o dowolnej porze w przedziale 12.00-17.00.

Magdalena Korbuszewska – absolwentka Edukacji Artystycznej w zakresie Sztuk Plastycznych ze specjalizacją Animacja Kultury oraz Krytyka Artystyczna w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Członkini Stowarzyszenia Polskich Plecionkarzy.

Wystawa

Od 15 sierpnia do 30 września w skansenie oglą-

– Są dla zapalonych hafciarzy i dla osób, które nigdy nie trzymały igły w ręku, ale nie boją się wyzwania. Podczas warsztatów uczestnicy pod okiem twórczyni ludowej Barbary Jaedtki-Walaszekowskiej – miłośniczki haftu i kultury kaszubskiej, prezeski Klubu Haftu Kaszubskiego „Tulpa”, wyhaftują na niewielkim kawałku płótna wybrany przez siebie wzór.

dać będzie można wystawę „W stronę Kaszub”, która udostępniona będzie w budynku plebanii. Udogodnieniem będą teksty na wystawie i podpisy pod pracami, które będą przetłumaczone na język ukraiński.

Wystawa „W stronę Kaszub” zabierze nas w podróż po Kaszubach tradycyjnych i tych zupełnie nowoczesnych. Poznamy ten region poprzez sztukę – haftowane prace członkiń Klubu Haftu „Tulpa” działającego przy wejherowskim oddziale Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oraz kolekcję ceramiki „Glëna”, powstałą z inicjatywy gdyńskiej Fundacji Mozi.

Następnym punktem imprezy będzie Kociwski etnodizajn, można dołączyć w godzinach trwania warsztatów w godz. 12.00-17.00. – Pod okiem Magdaleny Tkaczyk – utalentowanej rękodzielniczki i ambasadorki kultury swojego regionu – zdobimy motywami zaczerpniętymi z haftu kociewskiego bawełniane plecaki, torby i woreczki na zioła. Zachęcamy Was też do przyniesienia z domu starych T-shirtów lub trampki, którym chcielibyście podarować drugie życie. Gwarantujemy, że taka własnoręczna wykonana malarska dekoracja wyróżni was z tłumu – powiedziała w rozmowie z NŁ koordynatorka projektu z Nadbałtyckiego Centrum Kultury Agnieszka Domańska.

Film

„Raz na ludowo. Od folkloru tanecznego do folku” – pokaz filmów.

Nadbałtyckie Centrum Kultury, jesienią 2020 roku rozbrzmiało dźwiękami oberka rheinländera i polki, dzięki projektowi „Raz na ludowo”. Od folkloru tanecznego do folku”. Ośiem filmowych reportaży stworzonych w ramach tego przedsięwzięcia przybliży widzom folklor muzyczny i taneczny Pomorza. Wszystkie wydarzenia odbywają się w ramach projektu „Remusowa kara czyli Pomorze w podróży”.



O co chodzi w polityce ograniczania szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Nie milkną echa dziewiątej edycji Global Forum on Nicotine (Światowego Forum Nikotynowego), które odbyło się w połowie czerwca w Warszawie. W opublikowanym 20 lipca artykule w hiszpańskim dzienniku La Razon pojawiły się wypowiedzi niektórych ekspertów – uczestników GFN na temat polityki redukcji szkód, wywołanych paleniem papierosów. Wniosek jest jeden: należy na poziomie rządowym uregulować politykę redukcji szkód. Kierunek, prowadzący do bezwzględnego zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych jest błędny. Hiszpańscy dziennikarze przepytali wielu ekspertów na temat podejścia do polityki redukcji szkód. Według Michelle Manton z think-tanku Competitive Enterprise Institute, zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych nie jest właściwą drogą – zamiast tego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i rządy powinny zachęcać koncerny tytoniowe do sprzedaży mniej szkodliwych produktów oraz inwestycji w innowacje i badania. Wtórował jej Peter Hajek, specjalista ds. uzależnienia od tytoniu na Queen Mary University of London, który podkreśla, że e-papierosy i produkty o obniżonym ryzyku mają „niewielki potencjał, aby kogokolwiek uzależnić i nazwał „absurdem” zrównanie e-papierosów z tradycyjnymi papierosami. Na zakończenie stwierdził, że decyzje niektórych rządów o niewspieraniu redukcji szkód tytoniowych są oparte na „ideologii”, a nie nauce. Sprawa jest bowiem prosta – większość palaczy nie przestanie palić trującego tytoniu z dnia na dzień, a istnieją mniej szkodliwe, bezdymne alternatywy (nawet o 90-95 proc.), które mogą być dla palaczy

swoistym przejściem od nałogu palenia do pełnego rzucenia używek.

Czerwcowe GFN poświęcone było nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu. W tym roku myślą przewodnią wydarzenia było właśnie ograniczenie szkód zdrowotnych.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie tej strategii, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu – potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, czy Japonii. Z kolei nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w swoim komunikacie, że „poprzez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji, jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”. Wśród tych mniej szkodliwych alternatyw są i inne, prócz e-papierosów kategorie wyrobów, takie jak podgrzewacze tytoniu oraz doustne saszetki nikotynowe. Trzeba jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów tradycyjnych oraz po jakie nikotynowe produkty alternatywne sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład podgrzewacz tytoniu glo hyper, na którym przeprowadzono m.in. 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

Łowicz | Osiedle ZGM na Korabce

Przy Armii Krajowej zapachniało „Pekinem” sprzed lat

Brak drzwi wejściowych na klatkę schodową, prowizorycznie zakryta studnia rewizyjna, zapadający się kolektor ściekowy, niedziałająca latarnia i kosz na śmieci, z którego nie da się wybrać śmieci – to rzeczywistość mieszkańców administrowanego przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej budynku przy Armii Krajowej 43i. Zakład zareagował na naszą interwencję w imieniu mieszkańców.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info



W ubiegłym tygodniu zadzwonił do nas jeden z mieszkańców komunalnego osiedla przy ul. Armii Krajowej i poprosił o zainteresowanie się sytuacją mieszkańców budynku 43i, którzy wchodzi do niego klatką od południowej strony. Usłyszeliśmy, że mieszkańcy budynku bezskutecznie proszą o reakcję na swoje problemy administrację ZGM. Pojechaliśmy tam w środę 3 sierpnia.

Budynek 43i to jeden z najstarszych budynków osiedla, wybudowany jeszcze na początku XX wieku, w ostatnich latach jednak odnowiony i ocieplony, prezentuje się okazale. Jednak to, co zastaliśmy przed nim niweczy to dobre wrażenie i spycha go w przeszłość, gdy zaniedbane osiedle przy ul. Armii Krajowej, w czasach Polski Ludowej Karola Roli-Żymierskiego, zwane było przez miesz-

kańców pelikaniego grodu... Pekinem.

– Drzwi wejściowych do klatki nie ma od marca, wcześniej długo były uszkodzone, prosiliśmy „komunalną” o naprawę, przyjeżdżali, dłubali, ale niczego nie wskórali. Drzwi się nie domykały i przez szpary i na klatkę schodową nawiewany był śnieg. Wpadał deszcz, to wszystko człowiek nosił do domu. W końcu drzwi zdjęli do naprawy, miała trwać krótko, ale dalej ich nie ma – mówi nam spotkany przed budynkiem mężczyzna. Do klatki bez drzwi każdy może wejść, załatwić swoje potrzeby fizjologiczne lub próbować coś ukraść. – W gorące dni wychodzimy przed blok, aby posiedzieć na ławce, ale jak tu odpocząć i porozmawiać, gdy pod nosem jest nieszczelna studzienka, z której śmierdzą ścieki – mówi nam spotkana na miejscu kobieta.

Teraz to jeszcze „jakoś” wygląda

No i faktycznie, jak usłyszeliśmy ze studzienki ciągle są pro-

blemy. Obecnie jest ona przykryta niepasującą do otworu okrągłą pokrywą, która go nie zakrywa, dlatego czuć ścieki. Studzienka jest położona cztery metry od ławki. Wokół niej leżą przewrócone słupki owinięte taśmą, ostrzegające przed tym, aby na niej nie stawać. Okrągła pokrywa została wymieniona całkiem niedawno przez pracowników komunalnych, na grubszą, wcześniejsza była zbyt cienka. Ta cienka leży nadal obok. – Teraz to jeszcze jakoś wygląda, ale przez lata studzienka ta się zapadała, a „komunalni” przyjeżdżali i zasypywali dziury po prostu piachem, który wpadał do środka. Studzienka też się zapychała i wybijała. Raz pod jednym z pracowników Zakładu Usług Komunalnych zapadła się przy niej ziemia. Człowiek wpadł do głębokiej dziury i do brzości, że miał w ręku łom, to się z niej jakoś wydostał – słyszymy od mieszkańców. Okazało się, że kolektor uległ rozszczelnieniu i płynące ścieki odbierały grunt, tworząc pod ziemią wolną przestrzeń. Awaria została naprawiona.

Do tego dochodzi jeszcze niedziałająca przed blokiem latarnia. – Strach z domu w nocy wyjść, tu jest taki ciemny kąt pomiędzy blokami. Światło tu nie dochodzi, latarnia kiedyś świeciła, potem zaczęło z niej iskrzyć, coś tam naprawiali, ale ostatecznie nie działa – mówi nam jedna ze spotkanych osób dodając, że przed blokiem są dwa kosze, metalowy i betonowy. Pierwszy ma daszek i daje się wyczyścić z nieczystości, drugi nie ma daszku, przez co ptaki ciągle wygrzebią z niego śmieci, kosz nie ma wkładu, któ-



Zakrycie studzienki kanalizacyjnej, której właz jest kwadratowy, mniejszą okrągłą betonową pokrywą – ten patent się nie sprawdza...

ry umożliwiłby jego całkowite opróżnianie. – Pani, która sprząta nie jest w stanie wszystkiego wybrać, więc wybiera z kosza ręcznie to, co jest na wierzchu, aby się nie wysypywało – mówi spotkani na miejscu mieszkańcy. Dodają, że prosili ZGM o interwencję i rozwiązanie problemów, które w większości wydają się być drobne i do załatwienia od zaraz. – Nic się nie dzieje, nikt się tym nie zajmuje, nawet jak ktoś tu z administracji przyjedzie, aby zobaczyć o co chodzi – mówią nam.

Samo się nie stało

Z pytaniem o sytuację przy budynku 43i zwróciliśmy się 4 sierpnia do dyrektora ZGM Katarzyny Skierskiej-Pięty, reakcja była natychmiastowa, dzień później, 5 sierpnia poinformowała nas, że drzwi wejściowe do klatki zostały już zamontowane. Były one naprawiane na warsz-

tacie zakładu, bo zostały wybrane z zawiasów, co – jak łatwo się domyśleć – nie stało się samo. Faktycznie trwało to dość długo, ale zwróciła nam uwagę, że pracownik, który się nimi zajmował musiał zamówić odpowiedni materiał, oprócz tego na czas naprawy wpływ miała jego nieobecność w pracy z powodu urlopu i świadczenia zdrowotnego.

Dyrektor ZGM powiedziała nam także, że pracownicy podjęli działania w celu rozwiązania problemu studni rewizyjnej kanalizacji sanitarnej. Została ona skontrolowana i nie jest uszkodzona. – Nasi pracownicy sami odlewają aktualnie zakrycie studni z okrągłym włazem, po dokonaniu wymiany zostanie ona szczelnie zamknięta – powiedziała nam, dodając, że była na miejscu i nie wyczuła, aby unosił się z niej fetor, choć jest bardzo gorąco. Powiedzia-



ZGM zamontował drzwi na kratkę schodową po naszej interwencji, te nie są idealne, ale mieszkańcy czekali na nie od marca.

ła nam też, że w ubiegłym roku Zakład Usług Komunalnych dokonał wymiany kolektora łączącego studnię z kolektorem w ul. Armii Krajowej.

W sprawie popsutej lampy oraz kosza, także podjęła działania mówiąc, że latarnia nie należy do ZGM, ale do ratusza i to on jest odpowiedzialny za jej działanie. – Odpowiednie pismo w tej sprawie już skierowaliśmy do miasta prosząc o interwencję – zaznaczyła. Sprawa kosza także zostanie rozwiązana. Pod uwagę bierze zakup aluminiowych wkładów, które ułatwią pracownikowi ZGM wysypywanie śmieci, koszt 150 zł za sztukę. Problemem jest jednak to, że takich koszy na osiedlu jest 8, więc robi się z tego kwota 1.200 zł. Ewentualnie można myśleć o wymianie na betonowe kosze z daszkiem, jednak wówczas koszt jednego to 700 zł, a ośmiu – 5.600 zł.

Wydatki takiej wielkości dla zakładu w obecnej sytuacji będą poważnym problemem, bowiem odczuwa on poważny brak funduszy. Zauważyła jednak, że do osiedlowych koszy bardzo często trafiają śmieci wynoszone z mieszkań przez mieszkańców osiedla. Szybko się więc zapelniają i są rozgryzane przez ptaki, bo znajdują się tam odpady z kuchni. Wyjaśniła też, że sprawdziła wpływające do zakładu zgłoszenia od mieszkańców i nie ma wśród nich zgłoszeń dotyczących latarni i koszy. ■



Mieszkańcy bloku mają żal do ZGM, że nie dostrzega ich problemów. Sami ich jednak nie zgłosili.



Pełny betonowy kosz, który pozbawiony jest wkładu, czy worka na śmieci, jest kłopotliwy do opróżnienia.

Sanniki | Policjanci zatrzymali poszukiwanego mężczyznę

Przyszedł porozmawiać na posterunek – trafił do aresztu...

Policjanci z posterunku policji w Sannikach w dość nieoczekiwanych okolicznościach dokonali zatrzymania poszukiwanego 48-letniego mężczyzny. Mieszkaniec powiatu gostynińskiego przyszedł na posterunek porozmawiać.

– Czasami tak się zdarza, że obywatele przychodzą na posterunek po prostu porozmawiać z policjantami, nie jest to dla nas nic zaskakującego – powiedział nam asp. szt. Marcin Cichoński z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie, do-

dając, że zaskakujący był finał tej wizyty.

W trakcie rozmowy z 48-latką, zaintrygowani funkcjonariusze postanowili sprawdzić mężczyznę w policyjnej bazie danych. Szybko okazało się, że nie ma on czystego konta. Ciąży

na nim wyrok i był poszukiwanym przez Sąd Rejonowy w Gostyninie w związku z odbiciem kary pozbawienia wolności w związku z popełnionym przestępstwem. Gość posterunku był trzeźwy. Najbliższych 10 miesięcy spędzi za kratami.

Równie zaskakującym zachowaniem wykazał się pod koniec lipca mieszkaniec powiatu łęczyckiego, który zgłosił na policję kradzież dowodu rejestracyjnego jego pojazdu. 74-letni mężczyzna poinformował policjantów, którzy przyjechali do niego w związku ze zgłoszeniem, że dokument zginął z otwartego bagażnika zaparkowanego przed jego posesją samochodu. W trakcie policjanci sprawdzili dane zgła-

szającego w policyjnej bazie danych i okazało się, że jest on poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Łęczycy w związku z ciężącym na nim wyrokiem pozbawienia wolności. W trakcie wykonywanych na miejscu czynności okazało się, że dowód rejestracyjny, który miał mu zagać, znajduje się w jego portfelu... Mężczyzna trafił do zakładu karnego, gdzie odbywa zaległą karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

REKLAMA



**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

**ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41**

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaję części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne



433086

Łowicz | Handel owocami kwitnie

Po owoce na miejskie targowisko

Sezon na owoce jest w pełni, a handel nimi na rynku w Łowiczu kwitnie. Handlarze i producenci podkreślają, że ich owoce – w zestawieniu z tymi z marketów – bronią się smakiem i świeżością.

Na wielu stoiskach możemy kupić śliwki, które są jednymi z tańszych owoców. Ich cena waha się od 3 do 5 zł za kg, w zależności od odmiany. Na rynku można je nabyć bezpośrednio od producenta. Jednym z nich jest Barbara Kosiorek, która sprzedaje owoce zebrane w swoim sadzie w Zabostowie Dużym w gminie Łowicz. Śliwki na jej stoisku cieszą się dużym zainteresowaniem, można je kupić za jedyne 3 zł za kg.

Dużą różnorodność owoców oferuje Marek Raczek z Łowicza, który sprzedaje na stoisku wspólnie z teściową Wandą. Ich owoce pochodzą od sadow-

ników z powiatu łowickiego, m.in. z Gągolina i Zabostowa. – Bardzo miła obsługa – chwaliła handlarzy pani Bożena.

Kupimy u nich m.in. czereśnie, na które sezon powoli dobiega końca – ich cena to 15-18 zł za kg. Chętnie kupowana jest obecnie borówka, za którą zapłacimy 16-20 zł za kg. Możemy jednak ograniczyć się do małego pojemniczka 250 g i wtedy zapłacimy za niego 5 zł.

Na miejskim targowisku rzadziej można spotkać maliny. Trwa okres przejściowy, pomiędzy odmianą letnią a jesienną, dlatego owoców nie ma zbyt wiele. Te, które zostały przy-

wiezione, szybko się sprzedają. Zwykle w cenie 8-10 zł za koszyczek 250 g.

Dosyć droga na wszystkich stoiskach jest w tym roku jagoda (na rynku w Łowiczu sprzedawana na litry). Zwykle zapłacimy za nią 24 zł za l. Handlarze tłumaczą, że z powodu suszy jest jej mało i stąd wysoka cena. Mimo to jest chętnie kupowana.

Marek Raczek powiedział nam, że w porównaniu z poprzednim rokiem ceny owoców nie uległy dużej zmianie, choć koszty ich produkcji wzrosły o 200-300%. Jest to spowodowane przede wszystkim ceną nawozów. W związku z tym, że owoce w tym roku obrodziły, handlarze mogli sobie pozwolić na utrzymanie cen na poziomie sprzed roku.

Zdaniem naszego rozmówcy na rynku w Łowiczu jest lep-



Barbara Kosiorek sprzedaje owoce zebrane w swoim sadzie w Zabostowie Dużym w gminie Łowicz. Śliwki na jej stoisku cieszą się dużym zainteresowaniem.

sza jakość owoców niż w marketach. Trzeba pamiętać, że aby do nich trafić, musiały przebyć

długą drogę i były trzymane w chłodniach. Owoce, które trafiają na targ, zbierane są tego sa-

mego dnia lub dzień wcześniej. Dlatego bronią się smakiem i świeżością.

aa

Łowicz | Uczniowie II LO zdobywają cenne doświadczenia

Na wakacjach w malowniczej Hiszpanii

Młodzież z II LO w Łowiczu kontynuuje wakacyjne podróże, w których ma okazję uczestniczyć dzięki współpracy, jaką ich szkoła nawiązała ze Stowarzyszeniem LEVEL UP z Łodzi. Uczennice: Dominika Imiołek, Julia Pieniążek i Patrycja Hemka spędziły ostatnie dni lipca w gorącej i malowniczej Hiszpanii.

Podczas wymiany międzynarodowej, która trwała od 23 do 30 lipca, uczennice „Medyka” miały szansę, aby poszerzyć swoje horyzonty, rozwijać kompetencje językowe i nawiązywać nowe znajomości. Poza młodzieżą z Polski, w wymia-

nie uczestniczyła też młodzież z Hiszpanii i Francji.

Wyjazd był okazją do lepszego poznania Hiszpanii, nie tylko poprzez zwiedzanie, ale także naukę samodzielnego poruszania się po tym kraju. Młodzież musiała zorganizować



Uczestnicy wymiany na jednym z tarasów widokowych w Hiszpanii.

sobie transport nie tylko na lotnisko w Polsce, ale także z Madrytu do Mieres, leżącego w północno-zachodniej Hiszpanii. To tam byli zakwaterowani. Dotarcie do celu wymagało od nich skorzystania z niemal wszystkich do-

stępnych środków transportu. Młodzież podróżowała więc zarówno pociągiem, samochodem, samolotem, taksówką, metrem, jak i miejscowym autobusem.

Po tym jak uczniowie spróbowali trudom podróży, przy-

szedł już czas na przyjemności i zwiedzanie malowniczych zakątków Hiszpanii.

– Zobaczyli Oviedo, byli nad oceanem, spędzili jeden dzień w górach, ale przede wszystkim zwiedzili Madryt – relacjonuje Agnieszka Pawłowska-Ka-

linowska, nauczycielka z II LO w Łowiczu.

Podczas wymiany nie zabrakło również czasu na gry i spotkania integracyjne czy tzw. „wieczorki kulturowe”, podczas których uczestnicy zgłębiali wiedzę o innych narodowościach oraz przełamywali utarte stereotypy. Podczas wymiany miały również miejsce warsztaty polegające na wspólnym gotowaniu regionalnych dań oraz zajęcia z recyklingu, podczas których nadali nowe życie starym ubraniom, tworząc z nich ozdobne poduszki.

– Każdy dzień wymiany był wypełniony ogromem aktywności, zgłębiających naszą wiedzę o ekologii oraz odległych kulturach i zwyczajach. Mielśmy okazję brać czynny udział w dwóch grach terenowych, wędrować po okolicznych górach, zwiedzać okoliczne miejscowości (Oviedo oraz Gijón), a także udać się na spływ kajakowy rzeką Sella – relacjonuje Dominika, jedna z uczestniczek wyjazdu.

aa



Plaza Mayor – jeden z najbardziej znanych placów w Madrycie.



Wakacyjny klimat na Playa de San Lorenzo.



A tu już na lotnisku w Madrycie, czas wracać...

Łowicz | Baseny zewnętrzne dobrym pomysłem na spędzenie lata w mieście

W weekendy przewija się nawet 400 osób. Pamiętajmy jednak o bezpieczeństwie!

Pogoda tego lata jest zmienna. Dni chłodniejsze co pewien czas przeplatają się z upałami. W takie dni szukamy ochłody, więc frekwencja na miejskich basenach zewnętrznych jest bardzo duża.

Nad wodą, poza przyjemnością, nie można zapomnieć o bezpieczeństwie. Rozmawialiśmy o tym z ratownikiem Przemysławem Popławskim.

Pytaliśmy go o to, jakie – z perspektywy ratownika – są jego obserwacje dotyczące zachowań ludzi nad wodą. – Zachowania są bardzo różne, często niebezpieczne. Wtedy musimy interweniować. Zaczynając od dzieci, które rzucają się w wodzie piłkami, nieprzeznaczonymi do zabaw w wodzie, często twardymi rzeczami, które mogą zrobić krzywdę.

Ratownik podkreśla, że niby niewinne dziecięce zachowania, typu „branie się na barana”, mogą skończyć się wypadkiem. Dzieci się przewracają, stwarzając ryzyko wypadnięcia z basenu.

Zachowania młodzieży też bywają niebezpieczne, ponie-

waż w trakcie zabaw w wodzie często nie zdają sobie sprawy z zagrożenia, bo z racji wieku po prostu brak im doświadczenia w ocenie takich sytuacji.

Dorosłych też trzeba pouczać

Dla dorosłych z kolei usprawiedliwienia nie ma, szczególnie, że najczęściej przychodzą ze swoimi podopiecznymi, którym powinni pokazać dobry przykład. A jednak i z tym bywa różnie...

Z rozmowy z ratownikiem wynika, że zachowania dorosłych czasami nie mają nic wspólnego z odpowiedzialnością, więc zdarzają się przypadki, w których ratownicy wy-



Na basenach letnich frekwencja nie maleje. Przez weekend przewija się nawet 400 osób!

praszają kogoś z terenu basenu. Niestety, zdarza się, że odwiedzającymi są osoby pod wpływem alkoholu lub innych środków psychoaktywnych. Albo

próbują na terenie obiektu spożywać alkohol lub palić. Takie osoby wypraszamy – podkreśla ratownik koniecznie zdecydowanej reakcji.

W zależności od powagi sytuacji, ratownicy w pierwszej kolejności zwracają uwagę i pouczają osobę, która nie przestrzega regulaminu. Gdy z jej

strony zwrotnej brak jest reakcji, wtedy proszą o opuszczenie obiektu.

Basen jest czynny w godzinach 11-19, o bezpieczeństwo dba dwóch ratowników. Wstęp kosztuje 12 zł (bilet normalny) i 6 zł (ulgowy). Co ważne, płacąc jednorazowo za bilet mamy możliwość całonocnego wstępu. W ten sposób ludzie częściej opuszczają teren basenów wychodząc na obiad czy w innym celu, a następnie wracają ponownie.

Patrząc na frekwencję, zainteresowanie basenami letnimi nie maleje! Przypadły do gustu zarówno najmłodszym, jak i starszym.

Jest to forma na spędzenie czasu wolnego, bez wyjeżdżania z miasta. Pamiętajmy jednak o rozsądku podczas letniego wypoczynku, przestrzegając zasad panujących na terenie obiektu, aby nie uprzykrzać życia ratownikom i innym użytkownikom oraz nie ponosić konsekwencji swego zachowania. **og**

Łowicz | I Nocny Turniej w FIFĘ

Tej nocy w Łowiczu rządził futbol

W piątkowy wieczór, 5 sierpnia, na Nowym Rynku w Łowiczu wystartował Nocny Turniej w FIFĘ, którego organizatorem było stowarzyszenie Łączy nas Łowicz.

Do rywalizacji przystąpiło 16 śmiółków, którzy podzieleni zostali na 4 grupy. Grupa A i B rozgrywały swoje mecze na placu Nowego Rynku. Zaś grupa C i D w siedzibie ŁnŁ – na Nowym Rynku pod numerem 18.

Z każdej grupy do dalszego etapu rywalizacji przechodziło



Atrakcją turnieju była gra na trójkątnym rynku, na roztawionym dużym ekranie.

2 graczy. Dalej rozegrane zostaną ćwierćfinały, półfinały (jeden mecz bez rewanżu) i finał. Na samo wydarzenie przybyło wiele osób, w tym znajomi graczy, którzy mocno ich dopingowali.

Krzysztof Cipiański z ŁnŁ zapowiedział, że ze względu na to, iż zainteresowanie turniejem było duże, być może druga edycja zostanie zorganizowana już pod koniec sierpnia lub we wrześniu i to w zwiększonym formacie, dając szansę zagrać większej ilości osób.

Zwycięzcą turnieju został Piotr Kozmana, który pokonał w finale Miłosza Papugę. Trzecie miejsce zajął Jakub Firak. Laureaci otrzymali od organizatorów pamiątkowe puchary, a zwycięzca dodatkowo – koszulkę FC Barcelony. **et**

RZUT OKIEM | PARAFIALNY FESTYN



Całe rodziny bawiły się w ostatnią niedzielę, 7 sierpnia, na I Parafialnym Festynie Rodzinnym w Kocierzewie Półd.

Zorganizowany on został na placu tuż przy kościele św. Wawrzyńca. Organizatorami wydarzenia byli ksiądz proboszcz Krzysztof Chmielewski oraz radny Sejmiku Województwa Łódzkiego Waldemar Wojciechowski. Mieszkańcy przynosili ze sobą przeróżne smakołyki, które miały umilić wspólną zabawę. Nie zabrakło oczywiście potraw z grilla. Rozpalono ognisko, przy którym uczestnicy wspominali Powstanie Warszawskie oraz śpiewali pieśni patriotyczne, powstańcze oraz biesiadne. Potem przyszedł czas na zabawę taneczną, a zwieńczeniem festynu był Apel Jasnogórski odprawiony o godz. 21.00. **et**

Łowicz | Kolejna odsłona Wakacji 4 Żywiołów

Tym razem zabawa na Tkaczewie

Sobotnia impreza zorganizowana z okazji 65-lecia ŁSM rozpoczęła się z godzinnym opóźnieniem spowodowanym deszczem. Adresowana była do mieszkańców os. Tkaczew, Reymonta, ul. 3 Maja, 11 Listopada i Starego Rynku.

W programie imprezy znalazł się piknik z grillem, popcornem i watą cukrową, prezentacja sprzętu mechanicznego ŁSM, jednostki OSP i KPP w Łowiczu.

Były gry i zabawy retro piłką nożną z członkami Stowarzyszenia Historycznego im. 10



Dmuchańce z firmy Dionizos jak zawsze cieszyły się sporym zainteresowaniem najmłodszych mieszkańców.

Pułku Piechoty w Łowiczu, gry terenowe z druhami z Hufca ZHP Łowicz, aktywności sportowe z trenerem Antosem, animacje dla dzieci i dorosłych, fotolustro od Hocus-Pocus.pl, dmuchańce przygotowane przez firmę Dionizos.

Nie zabrakło także stoiska fundacji DKMS, gdzie można było zarejestrować się jako dawca szpiku oraz stoiska Łowickiego Stowarzyszenia „Razem Możemy Więcej”. Pracownicy spółdzielni rozstawili także swoje stoisko, przy którym można było założyć dostęp do Elektronicznego Biura Obsługi Klienta ŁSM, sprawdzić saldo czynszowe oraz załatwić inne sprawy związane ze spółdzielnią. **et**

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 23.07. – 8.08.2022

† 23 lipca:

Wanda Kapczyńska
z d. Owczarek, l.74.

† 24 lipca: Stanisława Wojda,
l.82.

† 25 lipca: Jan Lewarski, l.83;
Barbara Kędzierska.

† 26 lipca: Kazimierz
Zaborski l.70; Maria Wanda
Kucharek, l.74.

† 27 lipca: Jan Pernak, l.87.

† 28 lipca: Maria Milczarek,
l.90; Marianna Stanisława
Tomaszewska, l.95; Józef
Staniecki, l.82.

† 29 lipca: Anna Listwoń, l.84.

† 30 lipca: Jacek Darnowski,

l.62; Grażyna Besman-
Gąsecka, l.69.

† 31 lipca: Zenon Błoch, l.75;
Tadeusz Matuszak, l.65;

Julian Kaczor, l.74;
Marek Kucharek.

† 3 sierpnia: Marianna
Burzykowska, l.92; Stefania
Marczak, l.90.

† 6 sierpnia: Janina
Dąbrowska-Radzikowska, l.74;
Tomasz Wieczorek, l.37.

† 7 sierpnia: Stanisław
Piestrzeniewicz, l.89;
Józef Budzałek, l.71.

† 8 sierpnia: Marianna Flis,
l.78.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józefa Bogusz-Dzierżkowa (1923-2021) cz. III

**dokończenie
poprzedniego
numeru**

Mama Siłaczka

– Całe życie mamy było wyjątkowe i zasługuje na szacunek – podkreśla młodszy syn Stefan Dzierżek, który w 2017 roku dla Gazety Solecckiej opracował tekst na temat swojej mamy zatytułowany „Moja Mama Siłaczka”. Ale przecież to nie frazes, że jego matka dorosłe życie rozpoczynała po zakończeniu wojny, kiedy panowały bardzo trudne warunki do życia, kraj był zniszczony wojną, a sytuacja polityczna trudna.

Prowadzenie dużego (teoretycznie zamkniętego) gospodarstwa w latach 50. było jednak trudne, ponieważ taki rolnik miał przyklejoną etykietę kulaka i to określenie miało bardzo negatywny wydźwięk. Gospodarstwo było obciążone obowiązkowymi dostawami płodów rolnych, a zrealizowanie ich wymagało wielkiego wysiłku i psychicznego. – Należy dodać, że było to gospodarstwo wielotowarowe, tzn. zajmowano się zarówno produkcją roślinną – zboża, rośliny okopowe, a także sad owocowy – oraz hodow-

lą zwierząt, m.in. krów i drobiu. Główną siłą pociągową były konie. Rytm i czas pracy wyznaczał wschód oraz zachód słońca – mówi syn.

Był to jednocześnie okres, w którym Józefa razem z mężem budowali dom mieszkalny, rozbudowywali gospodarstwo o kolejne budynki, wychowywali czwórkę dzieci (i też trzeba podkreślić, że wszystkie ukończyły studia wyższe) i zmagali się z wieloma przeciwnościami losu i historii. Przyczyna była polityczna. Indywidualne gospodarstwa traktowano wówczas jako pozostałość kapitalizmu, która w naturalny sposób musi być wroga w stosunku do komunistycznej władzy.

Pomimo tych trudności, Józefa umiała się odnaleźć i działać na rzecz ludzi – uczestniczyła i tworzyła życie społeczne, integrowała środowisko, pobudzała do pozytywnych działań. Nie walczyła, ale działała. Ten optymizm i wiara w drugiego człowieka towarzyszyły jej do końca długiego życia.

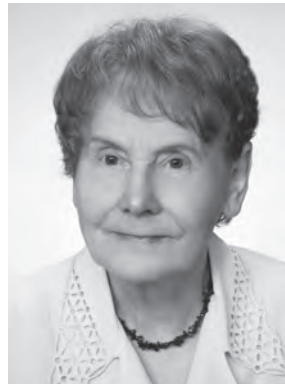
Stefan Dzierżek w publikacji w Gazecie Solecckiej podkreśla, że dla niego i jego rodzeństwa mama zawsze miała czas. Razem ze swoimi dzieć-

mi i wnukami przeżywała ich radości i niepowodzenia. Nawet w trudnych sytuacjach nigdy nie podnosiła głosu, bo krzyk obcy był jej naturze – zawsze szukała rozwiązania problemu, a nie piętrzenia konfliktu. Dla wszystkich swoich dzieci była niekwestionowanym autorytetem, człowiekiem o wielkiej empatii i nieskończonych pokładach dobroci.

Działalność Józefy Bogusz-Dzierżkowej została nagrodzona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Serca Matki Wsi, Honorową Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Orderem Wincentego Witosa, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego i Honorową Odznaką Przyjaciół Łowicza i Ziemi Łowickiej.

Tata był wybuchowy, mamę charakteryzował spokój

Cezary Dzierżek, starszy syn pani Józefy, pierwszy starosta łowicki, powiedział nam, że jego mama miała swój pogląd na życie i relacje międzyludzkie i to ją w jakimś stopniu wyróż-



Józefa Bogusz-Dzierżkowa (1923-2021)

30 stycznia 2022 roku minęła 1. rocznica śmierci Józefy Bogusz-Dzierżkowej – znanej działaczki społecznej i politycznej z gminy Zduny, postaci pomnikowej. Dane jej było przeżyć 97 lat. Doczekała się 5 wnucząt i 6 prawnucząt.

niało w środowisku, zwłaszcza wiejskim. Na pewno była dumna, gdy została starostą, ale też przestrzegała go – co wyniosła ze swojej pracy społecznej – że trzeba szanować ludzi, bo każdy człowiek to ważna wartość, bo nie ma ludzi mniej ważnych.

Sięgając dalej pamięcią, wspomina, że mama nigdy nie używała drastycznych metod wychowawczych. Raczej rozmawiała z dziećmi, uczyła ich świata, ale z perspektywy lat nie

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Ks. Jan Twardowski

Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili smutek i żal, okazali wiele życzliwości, wzięli liczny udział we mszy świętej pogrzebowej, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego MEŻA

SP.

Tadeusza Matuszaka

oraz za wszystkie modlitwy odmówione w jego intencji, rodzinie, kapłanom, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, byłym współpracownikom, delegacjom – z głębi serca serdecznie dziękuję

żona Anna
z najbliższą rodziną

Pani Annie Gajek-Sarwa

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu w Łowiczu wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają
pracownicy PZDiT w Łowiczu

Koledze Mieczysławowi Guz
najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają pracownicy Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

ŁOWICZ
UL. MICKIEWICZA 38A
539 145 615

GŁÓWNO
UL. ŁOWICKA 7/11
42 710 71 90

BRZESZYN
UL. WOJSKA POLSKIEGO 10
668 137 137

WWW.SKRYDLEWSKA.PL



W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chciałbyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info**

Redakcja

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



ma wątpliwości, że te rozmowy więcej dawały niż metody ojca, który był wybuchowy. – Ojca wybuchowość była słabsza niż łagodność mamy – wspomina syn. Pomimo różnicy temperamentów i charakterów jego rodziny umieli dojść do porozumienia – głównie za sprawą mamy. Umiała ona zachować się dyplomatycznie i osiągnąć swój cel.

A często nie było to łatwe. Ponieważ z jej aktywnością społeczną wiązało się to, że musiał – jak to określa Cezary Dzierżek – asekurować ją męż, trochę choleryk. Zdarzało się, że aby gdzieś zdążyć na czas i wystąpić, wstawała o 4 rano, potem coś robiła w domu, ale musiała dostać się na stację w Niedźwiadzie i stamtąd jechała dalej – często z bagażem nie najlepszych doświadczeń domowych. Wszystkie obowiązki – i przy dzieciach, i w gospodarstwie (a często w oborze na wydojenie czekało kilka lub kilkanaście krów), spadały wtedy na męża. Wracała również dość późno i mąż nie mógł czekać z dojeniem krów na jej powrót. – Tak to wyglądało, że ciężar tej działalności spadał na ojca. Nie mogło być inaczej – mówi starszy syn.

Józefa Bogusz-Dzierżkowska była bardzo otwarta, w pełni tolerancyjna w różnych sferach życia. Na dowód tego pan Cezary opowiedział nam o sąsiadach, którzy osiedlili się niedługo w ich sąsiedztwie. Działkę pod budowę niewielkiego domu dał im jeszcze jego dziadek. W latach 50. mieszkający w nim sąsiad, szewc, był Świadkiem Jehowy i rozprowadzał pismo wydawane przez ten Kościół – pt. Strażnica. Krył się z tym i w ogóle ze swoimi poglądami, bo nie było to mile widziane przez ówczesną władzę. Służby specjalne się nim interesowały i często go nachodziły. – To były dziwne sytuacje, jak do niego przejeżdżali i przerzucali buty, szukając tego pisma. Ale sąsiad ukrywał „Strażnicę” u Dzierżków, pod strzechą stodoły.

Cezary, który chodził już do szkoły i umiał czytać, znalazł to pismo i je przeczytał. Potem kolejne numery. Któregoś razu zaniósł to mamie. Ta go podpytała, czy ktoś to widział, jak odpowiedział, że nie, kazała gazetę włożyć z powrotem tam, skąd ją wziął i raczej nie chwalić się o tym nikomu. – Potem, nie wiem jak, sąsiad się o tym dowiedział, także mieliśmy świadomość, że ta tajemnica nas dwóch obowiązuje.

Zresztą pani Józefa nigdy nie odcinała się od sąsiadów i rodziny – i to bardzo szeroko rozumianej. Starła się być z nimi w kontakcie i wiedzieć jak sobie radzą. Często zapraszała kuzynów na odwiedziny i znajdowała nieograniczony czas, aby go z nimi spędzić.

Pytany o rolę mamy w tym, że on i jego rodzeństwo zdobyli wykształcenie, przyznaje, że faktycznie to nie był przypadek, że w tamtych czasach



Pamiętkowe zdjęcie z okazji 90. urodzin Józefa Bogusz-Dzierżkowskiej, wykonane we wrześniu 2013 r. Od lewej: Stefania Fabijańska, Józef Kołaczek, Magdalena Dzierżek, Cezary Dzierżek, Jolanta Dzierżek, Grażyna Dzierżek, Józefa Bogusz-Dzierżkowska, Stefan Dzierżek, Mariola Dzierżek, Tomasz Dzierżek, Aleksandra Dzierżek, Wiktoria Kołaczek, Klaudia Dzierżek, Anna Dzierżek, poniżej Paweł Dzierżek (syn Stefana), z tyłu Paweł Dzierżek (syn Cezarego) i jego żona Ewelina.

czwórka dzieci z gospodarstwa skończyła studia. – To na pewno duża zasługa mamy. Ona od najmłodszych lat umiejętnie nas wciągała w naukę, jeszcze zanim poszliśmy do szkoły. Czytała książki, zabierała nas na takie wycieczki po najbliższej okolicy: do następnej kolonii, do torów, do rzeki – czym wzbudzała ciekawość świata i wdrazała w życie.

Do końca życia interesowała się sprawami gospodarstwa, ale też społecznymi i politycznymi, gdy jej wzrok osłabł tak bardzo, że nie mogła już czytać, słuchała radia. Angażowała się w gospodarstwie również wtedy, gdy przejął je syn. Lubiła mieć przede wszystkim swój warsztat i pracowała w nim.

Długowieczność? Zdaniem naszego rozmówcy przestrzegano w kuchni zasad dobrej, zdrowej kuchni, dbała o higienę. Warzywa była w niej podstawą, ale kiedyś z żywnością na wsi różnie bywało. Bo w gospodarstwie wszystko było produkowane, ale rolnicy mieli nałożone obowiązkowe dostawy. – Wiele rzeczy było problemem, ale jakoś sobie radzono. Wcześniej był taki model, że się zabijało świniaka lub inne zwierzę, a mięso wsadzało do beczki, soliło i peklowało. Jedzenie tego niekoniecznie było zdrowe. Potem w 4-5 osób zabijano zwierzę według ustalonej kolejności i dzielono mięso na kilka rodzin, żeby zawsze było świeże – wspomina syn.

Zastanawiając się jeszcze nad pięknym wiekiem, jakiego dożyła jego mama, dodaje, że babcia również żyła blisko 98 lat, jedna mamy siostra jeszcze żyje i ma 91 lat, najstarsza również doczekała 90. urodzin.

Autorytet, który nie był narzucony siłą

Stefan Dzierżek, młodszy syn, dodaje, że mama miała duży wpływ na rodzinę szeroko rozumianą. Była bowiem dla wielu osób autorytetem – który nie był narzucony siłą, ale powstał w sposób naturalny. Przyciągała do siebie wszystkich, bo każdy z rodziny czuł, że jest dla niej ważny. – Choć wszyscy jesteśmy dorośli, ja i moje rodzeństwo już na emeryturach, to czujemy jej brak, bo takiej mamy

nikt nie jest w stanie zastąpić – wyznaje.

W rozmowie z nami Stefan Dzierżek wraca jeszcze wspomnieniami do czasów jak jego mama wcielała się w postać Cyganki Azy w przedstawieniu „Chata za wsią”. – Postać tę mama grała wiele razy i czuła się w niej znakomicie. Zastanawiałem się czasami: dlaczego? Może – jako indywidualistka – w tej postaci szukała odmiany swojego szarego życia? W końcu Aza była kobietą dominującą, liderką wyróżniającą się, a nawet femme fatale. Może traktowała ją jako swoje alter ego, ponieważ potrzebowała tej odmiany? – zastanawia się w rozmowie z nami. Dodaje też, że przecież kiedyś Cyganie wędrowali, więc jego mama na pewno miała z nimi częsty kontakt.

Jedno z ostatnich przedstawień było grane w Domu Kultury w Zdunach w 1962 roku, próby do niego odbywały się w domu Dzierżków w Szymanowicach. Mały Stefcio, wówczas 4,5-letni chłopczyk, wszedł pod krzesło w pomieszczeniu, gdzie się odbywała próba i obserwował aktorów. Wszystko szło dobrze do momentu, gdy grany przez sąsiada Cygan, w pełnej emocji rozmowie z Azą sięga po sztylet i próbuje ją zabić. Wtedy przerażony maluszek, bojąc się o mamę, wybiegł spod krzesła krzyżując: „Nie chcę, nie chcę!”. – Naprawdę przestraszyłem się, bo mamie może się coś stać, bo wszyscy grali bardzo realistycznie. Może wtedy też pierwszy raz uświadomiłem sobie jak krucha jest ludzka egzystencja.

Pani Józefa pobiegła ze Stefkiem do drugiego pokoju i mu wytłumaczyła, że nic się nie stało. To jest teatr – taka gra, zabawa i z nią wszystko jest dobrze. Mimo wszystko maluch bardzo przeżył, że przez pewien czas – jak to określa – nie mógł się od mamy odkleić.

Ja ci powrózę, ty masz w życiu ciężko

Jak bardzo dobrze Józefa Bogusz-Dzierżkowska wchodziła w rolę, świadczy inna anegdota opowiedziana przez syna, a dotycząca czasów gdy jego mama uczyła się w gimnazjum w Łowiczu. – Mogła mieć wte-

dy 14-15 lat, bo jak wybuchła wojna, mama miała lat 16 – mówił Stefan Dzierżek. – Mieszkała wraz z dwoma koleżankami i w tym gronie dziewczęta kiedyś stawiały sobie kabałę z kart, wróżyły. Moja mama robiła to bardzo sugestywnie. Koleżanka mamy wzięła to bardzo serio i rozplakała się. Potem mama musiała ją uspokajać – opowiada syn wspomnienie, które zna z relacji mamy. – Może miała w swojej duszy coś takiego „cygańskiego”, jakby umiała „zaczarować”, trafić w głębi ludzkiego serca i bardzo wczuwała się w rolę.

Z cygańskim trybem życia związane jest inne wspomnienie: – Cyganie w latach 50. i 60. chodzili po wsiach z biedy, oferowali różne usługi, naprawiali garnki, sprzedawali patelnie, kobiety proponowały wróżby. Pamiętam z opowieści, jak kiedyś jedna Cyganka przyszła do mamy, weszła i powiedziała od progu: „Ja ci powrózę, ty masz w życiu ciężko”. Mama na to odpowiedziała, nie spieszo na tą wizytę: „Ja ci powrózę. Ty też masz w życiu ciężko”. Cyganka wyczuła przyjazną osobę w mamie i szczerze odpowiedziała: „Oj tak, jak nic nie przyniosę, to mąż mnie zleje”. Mama dała jej coś z produktów spożywczych, żeby mąż nie zblił Cyganki.

Opowiadając to młodszy syn podkreśla, że jego mama miała świetne, psychologiczne podejście do ludzi. Zawsze wiedziała jak sobie poradzić, co odpowiedzieć. Z różnymi, czasami trudnymi sytuacjami, potrafiła tak sobie poradzić, aby zakończyły się dla wszystkich pozytywnie.

Równie łatwo nawiązywała kontakt z ludźmi, których los doświadczył, jak i ministrami lub profesorami podczas różnych zjazdów i konferencji w Warszawie i Łodzi.

Życiowe motto

Józefa w gimnazjum w Łowiczu uczyła się francuskiego i łaciny. Zdaniem syna Stefana miała łatwotę przyswajania języków. – Na pewno gdyby nie wojna, zdobyłaby wykształcenie, ale niestety po dwóch latach musiała przerwać naukę. Ale wylapywała pojedyncze obce słowa, kojarzyła je – mówi.

Kilka lat temu, gdy miała już ponad 90 lat i trwały przygotowania do ślubu wnuka Pawła, do domu w Szymanowicach zjechali się goście. Wśród nich był kolega wnuczki Klaudii, który pochodził z Włoch. Józefa ożywiła się i powiedziała: O, Włoch. A ja w gimnazjum uczyłam się łaciny – powiedziała. Po czym przytoczyła łacińską sentencję „Quidquid agis, prudenter agas et respice finem!” – Cokolwiek czynisz, czyni rozsądnie i patrz końca. Wydaje mi się, że mogła nie być tego świadoma, ale faktycznie właśnie ta sentencja to było jej życiowe motto. Tak właśnie w życiu postępowała.

Tęsknota za codziennymi telefonami

Grażyna Dzierżek, córka pani Józefy, powiedziała nam, że choć minęło półtora roku od śmierci mamy, to ona wciąż myśli o niej często. Bardzo trudny był dla niej okres bezpośredni po jej odejściu, ponieważ zabrakło jej codziennych telefonicznych rozmów z mamą. Ten rytm został już zakłócony pod koniec 2020 roku, gdy mama zachorowała na Covid-19 i trafiła do szpitala. Nie było z nią wtedy kontaktu. Chociaż pokonała, ale na pewno miała ona duży wpływ na pogorszenie jej stanu zdrowia. – Bardzo tęsknię za nią, bo była bardzo ważną osobą w moim życiu, wspierała mamą – przyznaje. – Chciałabym jej opowiedzieć co u mnie słychać.

Pani Grażyna myśląc o mamie jest pełna podziwu dla jej działalności społecznej, pisarskiej i teatralnej. Wciąż zastanawia ją to jak mama, mając czworo dzieci i pracując w gospodarstwie, w którym zawsze było coś do zrobienia, znajdowała na wszystko czas? – Ja jej do pięt nie dorastam – mówi o sobie surowo, przyznając, że bardzo wiele zawdzięcza i mamie, i tacie – który też był działaczem społecznym. To oni nauczyli swoje dzieci pracy i za szczepili miłość do książek i nauki. Pani Grażyna nie ma wątpliwości, że przykład, jaki płynął od rodziców, był silniejszy niż mogłaby być sucha nauka.

– Jak mi teraz tęskno, to sięgam do książek przez nią napisanych. Choć ona w nich mało napisała o sobie, bardziej o życiu wsi, w którym była osadzona – mówi córka. Dodaje też, że jej mama wszystko robiła z wielkiej pasji, a jej zainteresowanie teatrem ujawniło się jeszcze w szkole podstawowej. Jej życie mogłoby się potoczyć zupełnie inaczej gdyby nie wojna.

Ale w swoim życiu szukała spełnienia, zrobienia wszystkiego dla swojej rodziny i środowiska. – Kobiety w naszej rodzinie były bardzo silne – i babcią, która po śmierci męża prowadziła gospodarstwo, wychowała siódmkę dzieci, a także dzieci przysposobione, i mama – która została aktywną działaczką. **mkw**

ciąg dalszy w następnym numerze

Łowicz

Nie będzie konkursu na dyrektora

Nadal nie jest wiadomo, kto będzie od września dyrektorem Przedszkola nr 4 w Łowiczu. Burmistrz Krzysztof Kaliński powiedział nam, że decyzja o powierzeniu tego stanowiska na dniach zapadnie.

Przypomnijmy, że w dniach 8 i 9 czerwca w łowickim ratuszu przeprowadzono konkursy na dyrektorów czterech miejskich przedszkoli. W przypadku przedszkola nr 2 „Pod Tęczę” na os. Starzyńskiego, Przedszkola nr 5 „Jaś i Małgosia” przy ul. Chelmońskiego i Przedszkola nr 7 „Wiosenka” na os. Górki startowały wyłącznie dotychczasowe dyrektorki tych placówek, kolejno: Mariola Mońko, Emilia Raczek i Jolanta Kępka, które konkursy wygrały i będą pełnić funkcję przez kolejną kadencję. W przypadku Przedszkola nr 4 „Słoneczko” przy ul. Sikorskiego, do konkursu stanęły dwie kandydatki: dotychczasowa dyrektorka Małgorzata Rudnicka oraz pracująca w przedszkolu nauczycielka Marta Józwiak. Dyrektor Rudnicka jednak wycofała się z udziału w konkursie, a Marta Józwiak nie przekonała do siebie konkursowej komisji i nie otrzymała jej poparcia. Burmistrz Krzysztof Kaliński miał podjąć decyzję co dalej. W grę wchodziła możliwość przeprowadzenia drugiego konkursu, jednak z niej nie skorzystał, a obecnie jest już na to za późno, więc pozostała tylko opcja powierzenia stanowiska wybranej osobie spełniającej kryteria – na czas roku. Kadencja dyrektora Rudnickiej kończy się z ostatnim dniem sierpnia, po tej dacie powódką powinien kierować nowy dyrektor. Burmistrz powiedział nam w środę, 10 sierpnia, że nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji, komu zostanie udzielone powierzenie, zastrzegł, że przebywa aktualnie na urlopie. Dodał też: – Mam jedną kandydatkę. Niestety wstrzymał się od podania, o kogo personalnie chodzi. **tb**

wynajem

■ Wynajmę 2 pokoje z kuchnią, Domaniewice, tel. kom. 699-902-211.

■ Przyjmę ziemię i łąki na dogodnych warunkach, tel. kom. 725-522-379.

■ Wynajmę lokal użytkowy 50 mkw, ogrzewanie gazowe, klimatyzacja ul. Zduńska, Łowicz, tel. kom. 607-442-383.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje z kuchnią 48mkw, III piętro, os. M. Konopnickiej, tel. kom. 607-178-058.

■ Wynajmę 2 hale magazynowe łącznie 300 mkw., dojazd TIR-em; Łowicz, tel. kom. 510-811-885.

■ Lokal użytkowy 30 mkw, Łowicz Stary Rynek 8, tel. kom. 721-030-100.

■ Dom wolnostojący w cichej okolicy w pełni wyposażony 160 mkw, Łowicz, tel. kom. 721-030-100.

■ Kawalerka, 692-101-989.

■ Wynajmę kawalerkę Warszawa Ochota, ul. Grójecka, tel. kom. 608-684-292.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę Kołacinek, Kraszew okolice, tel. kom. 785-534-988.

■ Przyjmę grunty orne w dzierżawę, tel. kom. 693-944-068.

■ Sprzedam lub wynajmę dom oraz budynek gospodarczy na działce o pow. 1000 mkw, Łowicz, tel. kom. 601-301-829.

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe Łowicz, tel. kom. 792-258-820.

■ Wynajmę nową kawalerkę, Łódź, ul. Piotrkowska 44, tel. kom. 691-705-314.

■ Przyjmę ziemię w dzierżawę Żłaków Borowy i okolice, tel. kom. 727-472-512.

■ M-3 parter, tel. kom. 608-667-148.

■ Wemę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 693-253-063.

■ Wynajmę mieszkanie, 32 mkw, 2 pokoje, 4 piętro, os. Starzyńskiego, tel. kom. 512-831-125.

kupno różne

■ Bagnety, monety, starocie, tel. kom. 606-941-752.

sprzedaż różne

■ Sprzedam duże kamienie, tel. kom. 519-662-782.

■ Sprzedam sofę nową, tel. kom. 507-957-679.

■ **Sprzedam silnik 11 KW z pompą wirnikową, tel. kom. 692-195-157.**

■ Drewno opałowe sosna, tel. kom. 505-611-435.

■ Sprzedam rower szosowy Merida, cena 2000 zł, tel. kom. 691-705-314.

■ Sprzedam wózek inwalidzki, napęd elektryczny W1018 Limber, tel. kom. 519-876-373.

■ Sprzedam stół wibracyjny i formy do produkcji pustaka, tel. kom. 883-161-278.

■ **Tuje Szmaragd 120-150 cm, tel. kom. 607-992-213.**

■ Sprzedam regał młodzieżowy, tanio, tel. kom. 882-443-044.

praca

dam pracę

■ **Ślusarz - spawacz migomat, elektroda, możliwość przyłączenia, na stałe lub dorywczo, tel. kom. 501-930-953.**

■ Zatrudnię dekarzy i pomocników, tel. kom. 609-846-316.

■ **Zatrudnię do dociepleń, tygodniowe rozliczenia, praca na terenie gminy Zduny, tel. kom. 500-583-446.**

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu kierowcę na stałe oraz weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Zatrudnię do pizzerii w Łowiczu barmankę/kelnerkę oraz pomoc kuchenną, tel. kom. 885-353-500, 504-859-387.

■ Operatora koparki zatrudnię, tel. kom. 502-124-098.

■ Zatrudnię pracowników do solenia skór w Nowostawach Dolnych, tel. kom. 603-531-365.

■ Zatrudnię ślusarza- spawacza, tel. kom. 793-354-535.

■ Gospodarstwo warzywnicze zatrudni pracowników z Polski, Ukrainy do zbiorów, mycia i pakowania warzyw, Sochaczew, tel. kom. 507-707-579.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.

■ Firma Geoclima Sp.z o.o.zatrudni hydraulika najlepiej z doświadczeniem oraz montażystów klimatyzacji, powietrznych pomp ciepła i wentylacji., tel. kom. 664-767-746.

■ Zatrudnię murarza na budowę, tel. kom. 667-324-294.

■ Zatrudnię w gospodarstwie rolnym (bydło mleczne), gmina Zduny, tel. kom. 507-454-232.

■ Zatrudnię do zbioru kombajnowego pomidorów, tel. kom. 601-857-267, Bocheń.

■ Zatrudnię samodzielnego brukarza, pomocników, wysokie wynagrodzenie, tel. kom. 725-710-267.

■ Przyjmę pracowników do prac dociepleniowo - wykończeniowych i remontów, tel. kom. 606-737-576.

■ **Zatrudnię elektryka, pomocnika elektryka, tel. kom. 508-382-347.**

■ Zatrudnię na fermę drobiu, tel. kom. 692-882-448.

■ Zatrudnię do zbioru pomidora, Łaguszew, tel. kom. 605-591-610.

■ **Przyjmę pracownika pałac kotłowni z doświadczeniem bądź do przyłączenia, Bratoszewice, tel. kom. 512-095-884.**

■ **Przyjmę pracownika na stanowisko traktorzysty z uprawnieniami, zatrudnienie stałe, Bratoszewice, tel. kom. 512-095-884, dzwonic 12.00-16.00.**

■ **Przyjmę pracownika operator maszyn i urządzeń oraz pracowników na produkcję, tel. kom. 512-095-884.**

■ Przyjmę do zbioru ogórków, tel. kom. 695-759-357.

■ **Zatrudnię kierowcę C+E (kontenery - stałe trasy), tel. kom. 693-441-700.**

■ **Zatrudnię kierowcę C +E na kontenery. Transport krajowy, tel. kom. 513-088-641.**

szukam pracy

■ Szukam pracy na recepcję, do sekretariatu, tel. kom. 600-723-972.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Tynki maszynowe, tel. kom. 730-679-727.**

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Rozbiórki, wyburzenia kompleksowo, od A do Z, tel. kom. 665-412-890.

■ Ogrodzenia: siatkowe, panelowe, bramy, furtki, producent + montaż, tel. kom. 503-572-046.

■ Malowanie, remonty, tel. kom. 514-347-542.

■ Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Stolarstwo, drzwi, schody, tel. kom. 663-777-006.

■ Dachy, malowanie, papa termozgrzewalna, tel. kom. 668-243-665.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanio i solidnie, tel. kom. 664-712-854.**

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Papa - tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Remonty mieszkań, tel. kom. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ Wylewki betonowe z mikroskreta. Układanie glazury, płytek, tel. kom. 694-040-980.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, smarowanie, malowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Podbitki dachowe, kominy z klinkieru, tel. kom. 788-154-202.

■ Krycie dachów, drobne przebudowy, tel. kom. 788-154-202.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. kom. 573-172-175.

■ Malowanie, gipsowanie, panele, tel. kom. 790-294-337.

■ Malowanie, gipsowanie, glazura, terakota, sufity podwieszane. Przystępne ceny, tel. kom. 691-768-451.

■ Docieplenia, remonty, malowania, budowa domów 1-rodzinnych, FVAT, tel. kom. 604-403-654,; 507-150-766.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Remonty mieszkań, wykończenia, łazienki, tel. kom. 695-659-513.

■ Układanie kostki brukowej: chodniki, podjazdy, tarasy, schody, opaski, opaski wokół nagrobków, odwodnienia, utwardzanie terenu, tel. kom. 726-317-232.

■ Układanie kostki brukowej, prace brukarskie, drogi dojazdowe z tłucznia, odwodnienia, melioracje, tel. kom. 782-452-548.

■ Rozbiórki, wyburzenia, przygotowanie terenu pod inwestycje, wycinka, karczowanie terenu, piasek, żwir, ziemia, tel. kom. 721-771-517.

■ Budowa, rozbudowa domów i innych budynków, ogrodzenia, klinkier wolne terminy, tel. kom. 607-817-492.

■ **Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.**

■ Wykończenia wnętrz gipsowanie, malowanie, sufity podwieszane itp. ocieplenia budynków, glazura, terakota, montaż okien, tel. 507-804-797.

■ Tynki, tel. kom. 575-661-940.

sprzedaż

■ Kruszywo, Nowy Żłaków, 692-101-989.

usługi instalacyjne

■ Elektryk z uprawnieniami kompleksowa usługa, tel. kom. 728-363-466.

■ **Kompleksowe usługi hydrauliczne i elektryczne, tel. kom. 603-217-412.**

REKLAMA

FIRMA „SUN-DAY”

ZATRUDNI OSOBY DO SZYCIA ZABAWEK PLUSZOWYCH

99-400 Łowicz, ul. Poznańska 108, Kutrzeby 4
tel. 46 837-37-37

433162

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
22.08.2022 r.	8:00-15:00	Sielce Lewe
23.08.2022 r.	8:00-15:00	Rulice
	11:00-15:00	Oszkowice 1
24 i 25.08.2022 r.	8:00-15:00	Zielkowiec ul. Krótka, Nieborowska, Skierniewicka, Mysłaków ul. Brzozówek, Chopina, Łowicka, Dąbrowskiej, Konopnickiej, Mickiewicza, Moniuszki, Piaskowa, Rybacka, Skierniewicka
25.08.2022 r.	8:00-12:00	Łowicz ul. Poznańska 131 – 223
	11:00-15:00	Łowicz ul. Matejki, Gen. Włada, Grunwaldzka, Krudowskiego 1, 5, 12
26.08.2022 r.	8:00-15:00	Szydłowiecka Kolonia 2
	8:00-12:00	Bołimów SOS
	11:00-15:00	Kęszyce 3

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

428468

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW C+E

na trasy Polska - - Niemcy - Polska

509-784-126, 509-784-125

432950

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY, I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

431616

LIPIŃSCY

501 032 101

SKUP I SPRZEDAŻ ZBOŻA

Wilkucice Małe 19

432534

AgriMax

USŁUGI ROLNICZE

Paweł Gołębiewski

- zbiór kukurydzy na kiszonkę** sieczkarniami CLAAS JAGUAR 870-970 **technologia SHREDLAGE®**
- oferuje odwóz** przyczepami technologicznymi 35-45 m³ z możliwością ubijania masy kiszonkowej

tel. 664-920-718

433094

skup i sprzedaż

ZBÓŻ PASZOWYCH

SKUP TRZODY CHLEWNEJ

• macior • knurów

→ szybka płatność → wysokie ceny
→ odbiór z gospodarstwa

tel. 607-200-110, 506-319-516, 665-091-883

433042

usługi inne

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ Muzycznie, tel. 503-746-892.

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.**

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Pożyczki bez BIK na dowolny cel pod zabezpieczenie gruntów ornych, maszyn rolniczych. Niskie stałe oprocentowanie, tel. kom. 799-709-100.

■ Oferuję usługi transportowe, transport mebli, materiałów budowlanych, tel. kom. 726-390-510.

■ Usługi kruszenia węgla na ekogroszek i transport, tel. kom. 607-570-070.

■ Barteks Teresin oferuje: ekogroszek, miat, orzech, koks z dostawą do klienta, tel. kom. 607-570-070.

■ Obniżanie koron, formowanie drzew i krzewów, redukcja niebezpiecznych konarów przy budynkach, zjazdach, przyłączach NN, itp, tel. kom. 531-692-067.

■ Przepisywanie tekstów, transkrypcja nagrań; kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 732-066-024.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

nauka

■ Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, Mystaków, tel. kom. 697-527-565.

■ Prace zaliczeniowe, licencjackie, magisterskie - pomoc przy pisaniu, redakcja, korekta; kontakt: pisanie@op.pl, tel. kom. 732-066-024.

■ Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór gratis samochodem samodzielnym, tel. kom. 783-112-512.

■ Skup zboża, auto samodzielnym, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię zboże, tel. kom. 604-634-249.

■ Kupię zboże, tel. 725-793-806.

■ Kupię słomę po kombajnie, tel. kom. 604-463-486.

■ Kupię słomę po kombajnie do 15 km od Domaniewic, tel. kom. 696-130-651.

■ Kupię zboże spod kombajnu, tel. kom. 603-945-983.

■ Kupię pszenżyto, jęczmień, duże ilości, możliwość transportu, tel. kom. 692-292-969.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

hodowlane

■ Kupię byczki, jałówki 150-600 kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię rozrutnik 1-osiowy w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 789-101-800.

■ Kupię kombajn Anna w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 505-296-560.

■ Kupię talerzówkę, ciągnik Zetor, tel. kom. 728-830-236.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

■ Sprzedam pszenżyto, mieszanek zbożową, tel. kom. 660-851-438.

■ Sprzedam marchew paszową luzem, odbiór Sochaczew, tel. kom. 507-707-579.

■ Sprzedam siano, sianokiszonkę, maszyny rolnicze, tel. kom. 575-684-348.

■ Nasiona na polon rzodkwi olejowej, tel. kom. 502-680-055.

■ **Sprzedaż nasion kukurydzy i rzepaku Firmy Syngenta HR Smolice, materiał siewny zbóż jarych, traw, warzyw, środki ochrony roślin, tel. (24) 285-80-79, tel. kom. 660-943-353.**

■ Sprzedam gorczycę, Rybno, tel. kom. 608-209-685.

■ Sprzedaż jaj, tel. 518-407-446.

■ Słoma, Świerż, tel. kom. 510-084-555.

■ Owies, żyto, tel. 691-753-392.

■ Pszenżyto do siewu, tel. kom. 795-629-994.

■ Sprzedam otręby jęczmienne, tel. kom. 668-478-617.

■ Koper do ogórków, tel. kom. 663-931-810.

■ Ziemniaki jadalne i paszowe Denar, tel. kom. 602-648-497.

hodowlane

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 666-534-325.

■ Sprzedam króliki, tel. kom. 603-945-983.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 696-399-890.

■ Sprzedam klacz gniadą ze zrebakiem, tel. kom. 721-302-440.

■ Sprzedam 3 jałówki pod zacielenie, tel. kom. 663-972-056.

■ Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, tel. kom. 500-583-446.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 693-209-871.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrutnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Kosiarki, gałęziarki, łuparka świdrowa, kompresor, tel. kom. 513-666-808.

■ Sieczkarnia 1-rzędowa Pottinger 2, silniki elektryczne 11; 7,5 kw, prasa kostka, tel. 606-901-931.

■ Sprzedam siewnik „Brodnicza 5”, agregat przedsiewny, pług 4-skibowy, rozsiewacz nawozów, rozrutnik obornika 1-osiowy, paszociąg koralikowy „Pellon”, wyciąg obornika krotoszyński, tel. kom. 696-604-988.

■ Siewka do nawozu, siewnik, talerzówka, tel. kom. 509-853-384.

■ Zgrabiarka, przetrząsarka karuzelowa Claas, siewnik zbożowy Amazone, tel. kom. 600-822-089.

■ Sprzedam pług, kultywator z wałkiem, brony ciężkie, sadzarkę, rozrutnik, wyredlacz, pajak, tel. kom. 506-123-266.

■ Prasa mała kostka polska Z-244, tel. kom. 600-623-430.

■ Bizon ZO-56, 1987 rok, z kabiną, sprawny technicznie, tel. kom. 600-623-430.

■ Ursus C-360, agregat prądowiryczny, tel. kom. 570-598-480.

■ Sprzedam prasę kostkującą Simpa Z-224/1, tel. kom. 782-669-235.

■ Sprzedam T-330 bez rejestracji, tel. kom. 501-040-082.

■ Cyklop, rozrutnik obornika, tel. kom. 721-302-440.

■ Wyciąg obornika Krotoszyn, mieszadło do gnojowicy, tel. kom. 691-881-726.

■ Rozrutnik 1-osiowy, tel. kom. 888-893-907.

■ Platforma do balot, tel. kom. 886-753-869.

■ Pług 4-skibowy Agromasz, dwa sezony, kopaczka elewatorowa, tel. kom. 668-594-262.

■ Ciągnik Ford z turem 1971 rok, oryginał, 1 właściciel, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam siewnik Poznaniak, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam lejek do nawozu 2-letni, kultywator 18, agregat bronowy, tel. kom. 609-001-705.

■ Agregat prądowiryczny 5,5 kW, opony ciągnikowe 320/85 2 sztuki, tel. kom. 607-316-955.

■ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z wagą i mieszalnikiem, tel. kom. 721-130-841.

■ Sprzedam ciągnik C-360, tel. kom. 666-344-019.

■ Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, tel. kom. 724-973-074.

■ Kopaczka ciągnikowa, głębogryzarka, tel. kom. 518-103-986.

■ Przyczepa D-44 po remoncie, tel. kom. 721-434-906.

■ Pług obrotowy Lemken 3+1, zabezpieczenia sprężynowe, tel. kom. 607-992-213.

■ Kombajn ziemniaczany Grime 1-rzędowy, agregat uprawowy Rauch 3,9 m, tel. kom. 607-992-213.

■ Pług obrotowy Krone 3, tel. kom. 889-013-143.

■ Siewniki Amazone 3 m D8, D9, agregat uprawowo-siewny 3 m, pługi obrotowe 4 Kverneland, tel. kom. 605-884-584.

■ Pług zagonowy 4 i obrotowy 3 Kverneland na resorze, rozsiewacz nawozu Amazone, przyczepa 18t sprężarka 3-tłokowa, gruber poźniwny z wałem 2,2m, silosy zbożowe 60t, tel. kom. 663-931-810.

■ Sprzedam pług zagonowy Lemken, rozsiewacz nawozu Amazone, opryskiwacz Pilmert 300L, tel. kom. 602-648-497.

■ **Sprzedam silnik T25 po kapitalnym remoncie i kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 692-584-020.**

■ C-330 1980r, I właściciel, bez prawa rejestracji, 17.400zł, tel. kom. 602-584-266.

inne

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 500-041-366.

■ Gnojowica od bydła z dowozem, tel. kom. 600-817-944.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Usługa wywozu obornika, tel. kom. 606-569-727.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Szczęnięta Chihuahua, tel. kom. 889-975-087.

■ Pekinczyk, tel. kom. 604-436-938.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



- Najlepsze aktualne ceny!
- Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
- Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

REKLAMA

SKUP i TRANSPORT ZWIERZĄT



→ odbiór z gospodarstwa
→ płatne gotówką lub przelewem

tel. 505-108-297

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów

Rosiak



odbiór z gospodarstwa
płatność: gotówką/przelew w ciągu 2 dni

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

SKUP



- maciór • knurów
- trzody chlewnej

SZYBKIE ODBIÓR
WYSOKIE CENY

tel. 531-277-727
603-711-660

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

SKUP TRZODY i BYDŁA

• jałówki • byki • krowy



• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

Skup bydła od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

Mobilna Mieszalnia Pasz

Gniotownik- Śrutownik

KRZEMPOL

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt



PIOTR SIUTA
518 555 911

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa „AGROL”

Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

■ **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – 989; 42 664-10-53
 ■ **Teleplatforma Pierwszego Kontakt-u** 800 137 200 (nr bezpłatny) czynny poza godzinami pracy poradni PÓZ
 ■ **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego**: czynne codziennie w godz. 8,00–22,00, tel. 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
 ■ **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
 ■ **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleja Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
 ■ **Informacja PKS** 609-846-204
 ■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
 ■ **Straż pożarna** 998 alarmowy;
 Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu 46 830 25 50, 46 830 25 69
 ■ **Policia** 997 alarmowy;
 KPP w Łowiczu 47 843-25-00;
 Policjny telefon zaufania 837-80-00
 ■ **Pog. energetyki cieplnej** 46-837-59-16
 ■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
 ■ **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
 ■ **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, infolinia 422 222 298
 ■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu**: 881-551-551, 46 830-91-53
 ■ **ŁSM** – zgłaszanie awarii: 46 837-65-10, 535-887-424
 ■ **Bezpłatna pomoc prawna i poradnictwa obywatelskiego**: 46 811-53-18

dyżury przychodni

■ **Nočna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułanska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00; sob., niedz. i święta 24 h.

apteki

■ **Łowicz** – dyżury nocne:
 • **czwartek, 11 sierpnia**: ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594
 • **piątek, 12 sierpnia**: ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595
 • **sobota, 13 sierpnia**: ul. Bratkowice 2b, 46-837-09-20
 • **niedziela, 14 sierpnia**: ul. Kurkowa 3a, 46-830-21-57
 • **poniedziałek, 15 sierpnia**: ul. Tkaczew 9, 46-837-69-40
 • **wtorek, 16 sierpnia**: ul. Stanisławskiego 27, 46-830-22-02
 • **środa, 17 sierpnia**: ul. Warszawska 4, 46-830-30-20
 Apteki pełnią dyżury w porze nocnej; od pon. do pt. w godz. 22.00–7.00 dnia następnego; w sob., niedz. i święta w godz. 22.00–8.00 dnia następnego. Dyżury mogą ulec zmianie.
 ■ **Bielsawy** ul. Garbarska 10, 839-22-76
 ■ **Chąsno 64**, tel. 46-838-18-25
 ■ **Domaniewice**: ul. Główna 9, tel. 46-836-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
 ■ **Kiemozia**: Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58, ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-67-64, ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
 ■ **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42

■ **Łyszkowice**: ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
 ■ **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
 ■ **Belchów**, ul. Przemysłowa, 46-837-11-83
 ■ **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
 ■ **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha**: 7,00, 8,30, 10,00, 12,00, 18,00
 ■ **Kościół pw. Dobrego Pasterza**: 7,00, 8,00, 10,00, 11,15, 12,30, 17,00
 ■ **Katedra**: 7,00, 9,00, 10,30, 12,00, 18,00, 20,00 (wakacje)
 ■ **Kościół ojców pijarów**: 8,00, 9,30 (młodzież); 11,00 (dzieci), 12,30, 16,00
 ■ **Kościół siostr bernardynk**: 8, 10,00
 ■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8,00, 10,00, 12,30, 18,00
 ■ **Kaplica w Chąśnie**: 11:15
 ■ **Kaplica seminarijna**: 10,00

basen w Łowiczu

■ **Pływalnia kryta** OSiR, ul. Kaliska 5, tel. 46 837 32 94, czynna: pon.–pt. 8.00–22.00, sob.–niedz. 10.00–20.00.
 ■ **Baseny zewnętrzne** – ul. Kaliskiej 5; czynne w godz. 11.00–19.00 (do 31 lipca) 11.00–18.00 (od 1 do 31 sierpnia)

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł; na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe: wtorek.
 Wystawy stałe:
 • **Historia miasta i regionu**;
 • **Etnografia Księstwa Łowickiego**;
 • **Władysław Grabski. Historia Banku Gospodarstwa Krajowego**;
 • **Izba Pamięci Łowickich Żydów**.
 Wystawy czasowe:
 • **Awers/Rewers. Po drugiej stronie pejzażu** – wystawa malarstwa Magdaleny Łaskowskiej i Karoliny Matyjaszkowicz, czynna do 28 sierpnia
 ■ **Mini-skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30). Bilety: normalny 9 zł, ulgowy 7 zł; spacerowy 5; wstęp bezpłatny; piątek.
 ■ **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, ul. Stary Rynek 20 – zwiedzanie katedry z eksponatami w wieży, panoramą miasta z tarasu; czynne: pon. – pt. 10.00–15.30, sobota 10.00–14.00.
Muzeum, wieża, taras widokowy oraz krypty w podziemiach katedry dostępne dla zwiedzających po umówieniu się: tel. 46 837 66 45, e-mail: muzeum@diecezjalne.łowicz.pl lub osobiście w biurze Muzeum przy ul. Stary Rynek 20. Bilety: katedra, muzeum, taras widokowy – normalny 25 zł, ulgowy 18 zł; taras – normalny 10 zł, ulgowy 8 zł; muzeum – normalny 18 zł, ulgowy 1 zł; opłata za fotografowanie tylko bez flesza: 5 zł
 • **Krypty Prymasów w podziemiach bazyliki katedralnej w Łowiczu** – ekspozycja poświęcona dwunastu arcybiskupom gnieźnieńskim
 ■ **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godz. 10.00–18.00.

Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, spacerowy 5 zł.
 • **„W stronę Kaszub”** – wystawa czynna od 15 sierpnia do 30 września.
 ■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691-979-262;
 ■ **Galeria Przedpokój** – Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej w Łowiczu, Stary Rynek 17, czynna od wtorku do piątku w godz. 12.00–18.00;
 ■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.–sob. w godz. 9–19, ndz. 10–16; Łowicz, Stary Rynek 10, wstęp wolny.
 ■ **Ruiny i ogrody zamku prymasowskiego w Łowiczu** – rezerwacja telefoniczne: 605 767 555.
 ■ **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne: pon.–sob. w godz. 9,00-17,00; niedziele i święta w godz. 12,00-17,00; Sromów 11, tel. 46 838 44 72.
 ■ **Pałac w Nieborowie** – czynny od pon. do pt. w godz. **10.00–15.30**; sob.–niedz. **10.00–17.30**. Bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się; **poniedziałek dzień bezpłatny (oprócz dni świątecznych i długich weekendów)**, 11 i 12 sierpnia nieczynny.
 • **W Radziwiłłowskim stały domu...** – ekspozycja stała czynna na II piętrze przedstawiająca przedmioty z dawnych siedzib radziwiłłowskich, m.in. zbiór porcelany z Korca i Baranówki, XVI-wieczna zbroja i naczęcie konia pochodzące z zamku niesiewskiego.
 ■ **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne pon.–pt. w godz. 10.00–16.00, sob.–niedz. 10.00-18.00, Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, i 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
 ■ **Muzeum Motoryzacji „Motono-stalgia” w Nieborowie**, ul. Heleny Radziwiłłowej 3, tel. kom. 501 945 960 – czynne w soboty i niedziele w godz. 10.00-18.00, Bilety: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
 ■ **Pałac w Sannikach** – czynny od pon. do piątku w godz. 8.00–15.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
 ■ **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–17.00; wstęp wolny.
 • **„Dolina Pięciu Stawów i pięciu zmysłów”** – wystawa fotografii Piotra Sabacńskiego, na zewnętrznym systemie wystawienniczym od strony ul. Warszawskiej.
 ■ **Pałac i stajadnia koni w Walewiczach** – w kompleksie warte obejrzenia są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowy wnętrza, można także poznać historię hodowli koni rasy półkroci anglosaskiej. Zwiedzanie możliwe wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji: Pałac tel. 693 422 684, stajadnia tel. 697 396 021. Bilety: 15 zł normalny, 10 zł ulgowy.
 • **„Uroki natury”** – wystawa prac Wandy Leokadi Kołaczynskiej czynna do 9 września w Sali Białej.
 ■ **Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.
 ■ **Znani, wielcy – gościnnie na Ziemi Łowickiej**; **Znani Łowiczanie w Polsce i na świecie** – wystawa plenerowa poświęcona znanym i zasłużonym dla miasta: Stary Rynek w Łowiczu, teren przed bazyliką, ■ „Łowiciana w zbiorach Biblioteki

Miejskiej im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu – czynna do 31 lipca; Miejska Biblioteka Publiczna im. A.K. Cebrowskiego, Al. Sienkiewicza 62;

koncerty

■ **Sobota, 13 sierpnia**:
 • godz. 17.00 – koncert „Od Stanisławy Winawer do Soawy Gallone”, Zamek w Łowiczu, bezpłatne wejściówki w Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.
 ■ **Wtorek, 16 sierpnia**:
 • godz. 19.30 – **XXIV Międzynarodowy Festiwal Organowy „J.S.Bach”** – zagra Sebastian Kuzyński – organy; Bazylika Katedralna, koncert biletowany.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

■ **Czwartek, 11 sierpnia**:
 • godz. 16:30 – **Kosmiczna przygoda Allana** / dubbing – animacja / rodziny, produkcja: Dania, reżyseria: Amalie Neesby Fick, czas: 1 godz. 20 min.
 • godz. 18:00 – **Zbrodnie przyszłości** – horror / sci-fi, produkcja: Kanada / Grecja / Francja / Wielka Brytania, reżyseria: David Cronenberg, czas: 1 godz. 47 min.
 • godz. 18:15 / sala II – **Każdy wie lepiej** / premiera – komedia obyczajowa, produkcja: Polska, reżyseria: Michał Rogalski, czas: 1 godz. 30 min.
 ■ **Piątek-środa, 12-17 sierpnia**:
 • godz. 16:30 – **Lena i Śnieżek** – familijny, prod. USA; reżyseria: Brian Herzlinger; czas: 1 godz. 30 min.
 • godz. 18:00 / sala II – **A oni dalej grzeszą, dobry Boże!** – komedia, prod. Francja; reżyseria: Philippe de Chauveron; czas: 1 godz. 38 min.
 • godz. 18:15 – **Każdy wie lepiej**

inne

■ **Czwartek, 11 sierpnia**:
 • godz. 11.00 – **Wakacje z biblioteką miejską: Z historią za pan brat...**
 • **Podróż do Japonii** – warsztaty plastyczne poświęcone kulturze Japonii – zajęcia dla dzieci w wieku 7–12 lat, Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 62, zapisy 46-837-76-03
 ■ **Piątek, 12 sierpnia**:
 • godz. 21.00 - „Kino na kocykach” **film pt. „Dzikie łowy”**, tereny zielone w Parku Błonie, wstęp wolny.
 ■ **Sobota 13 sierpnia**:
 • godz. 10.00 - **drugi pieszy rajd z Łowicza do Bednar**, obowiązują zapisy (liczba miejsc ograniczona), wpisowe 10 zł; start Stary Rynek.
 • godz. 14.00 - **IV Złot Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych**, teren Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zdunskiej Dąbrowie.
 ■ **Sobota – niedziela, 13-14 sierpnia**:
 • godz. 12.00–18.00 – „Zrób to

łowicko sam...” – warsztaty ludowe i pokazy rękodzielnictwa ludowego: wycinankarstwa, garncarstwa, wikliniarstwa, hafciarstwa, rzeźbiarstwa, plastyki obrzędowej i bibułkarstwa. Łowicz, Stary Rynek 10, sklep Folkstar, wstęp wolny.
 • godz. 11.00 i 13.00 – **Wakacyjne zwiedzanie Pałacu w Nieborowie z przewodnikiem** z Koła Przewodników im. Anieli Chmieleńskiej PTTK w Łowiczu; koszt zwiedzania 7 zł (dzieci do lat 12 bezpłatnie) plus bilet wstępu do muzeum. Zbiórka przed pałacem.

■ **Niedziela, 14 sierpnia**:
 • godz. 9.00 – **Wrak Race Moto Show** – wyścig samochodów w klasie ST i PROTO; wystąpią: Future Folk, Lopez; w programie: wyścig traktorów, lot balonem, stręła gastronomiczna KGW, stręła rozrywkki Dionizos, konkursy; goście specjálni: Strong Ekipa, Raptus MG, Maciej Wiślawski, Januszek i Edek (Złomowisko.pl).
 W trakcie trwania imprezy zbierane będą pieniądze na leczenie Natana Szwarockiego. Chąsno Drugie, wstęp wolny.
 • godz. 10.00 – **IV Złot Starej Motoryzacji i Maszyn Rolniczych**, teren Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zdunskiej Dąbrowie.
 • godz. 13.00 – „Organizacje i ludzie kultury w Łowiczu XX wieku” – bezpłatne spacerzy z przewodnikiem z cyklu „Przewodnik czekał Poznał Łowicz z przewodnikiem PTTK” prowadzą Katarzyna Tracz. Zbiórka: Łowicz, Stary Rynek 3.

• godz. 14.30 – **Piknik Nieborowski „Historia i Tradycje”**, boisko sportowe „Orzeł Nieborów”, ul. Heleny Radziwiłłowej 2, wstęp wolny.
 ■ **Poniedziałek, 15 sierpnia**:
 • godz. 9.00–22.00 – **Odpust Parafialny i XVIII Festyn Rodzinny w Bąkowie**, teren przy kościele pw. św. Mikołaja bpa w Bąkowie Górnym, wstęp wolny.
 • godz. 12.00 – **Projekt „Remusowa kara, czyli Pomorze w podróży” w Skansenie w Maurzycach**, na wydarzenie obowiązują bilety wstępu do skansenu, a na spacer i wybrane warsztaty zapis (szczegóły na stronie Muzeum w Łowiczu).

• godz. 14.00 – **Piknik Województwa Łódzkiego w Bockach Chelmńskich**, teren przy kościele, wstęp bezpłatny.
 ■ **Wtorek, 16 sierpnia**:
 • godz. 11.00 – **Z historią za pan brat...** – **Wakacje z biblioteką miejską: Pieniądz dawniej i dziś** – wycieczka do muzeum w Łowiczu, zajęcia dla dzieci w wieku 10–15 lat, Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu, Al. Sienkiewicza 62, zapisy 46-837-76-03.
 ■ **Piątek, 19 sierpnia**:
 • godz. 12.00 – **Kolorowy świat wynicaniki** – warsztaty wakacyjne dla dzieci i młodzieży realizowane w ramach II Triennale Wycinanki Ludowej Województwa Łódzkiego; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7, wstęp wolny, obowiązują zapisy: tel. 46-837-39-28 wew. 36.

OFERTY PRACY

z dnia 9.08.2022 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Pomocnicy robotnik przemysłowy
- Monter ociepleń budynków
- Robotnik gospodarczy
- Technic prac biurowych
- Monter konstrukcji budowlanych
- Robotnik gospodarczy
- Sprzedawca w branży przemysłowej
- Pakowacz ręczny
- Nauczyciel języka angielskiego
- Szwaczka maszynowa

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Kierowca samochodu ciężarowego
- Stylistka paznokci
- Robotnik gospodarczy
- Animator kultury ze znajomością języka angielskiego i języka arabskiego
- Monter sieci wodnych i kanalizacyjnych
- Intendent szkolny
- Stolarz meblowy
- Kosmetyczka
- Magazynier
- Czynności pomocnicze przy pakowaniu towarów
- Pracownik biurowy
- Pracownik gospodarczy
- Pracownik gospodarczy
- Operator maszyn/magazynier
- Instruktor gimnastyki korekcyjnej
- Kosmetyczka
- Monter mechanizmów

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Asystent nauczyciela
- Nauczyciel
- Specjalista do spraw ubezpieczeń
- Specjalista do spraw księgowości
- Stolarz
- Przedstawiciel handlowy
- Pracownik mycia i dezynfekcji
- Księgowy
- Kasjer-sprzedawca
- Kierowca

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

– ceny z dnia 9.08.2022 r.

		w Łowiczu	w Głownie
agrest	kg	5,00	-
borowiki	kg	16,00-20,00	16,00
botwinika	peczek	3,00	-
brokuły	szt.	4,00-5,00	5,00
buraki czerwone młode	kg	4,00-5,00	3,00
brzoskwinie	kg	7,00-8,00	0,00
cebula młoda	kg	5,00	3,00
cykulia	kg	6,00	6,00
czesnesnie	kg	12,20-00	-
czosnek	szt.	1,50-3,00	1,50-2,50
fascia zielona	kg	10,00	8,00-10,00
fascia żółta	kg	10,00	8,00-10,00
jabłka	kg	1,50-3,00	2,50-3,00
jabłoty	litr	24,00	-
jaja fermowe	15 szt.	8,00-13,00	8,50-14,00
jaja wiejskie	15 szt.	12,00-14,00	10,00-14,00
kaliafor	szt.	3,00-5,00	6,00
kapusta biała	szt.	6,00	6,00
kapusta pekińska	kg	4,00	4,00
koperek	peczek	2,50	2,00
maliny	0,25 kg	7,00	7,00
marchew	kg	3,00-4,00	3,00
miod	0,9 litra	45,00	45,00
natka pietruszki	peczek	2,50	2,50
ogórek gruntowy	kg	3,00-5,00	3,50-4,00
ogórek zielony	kg	5,00	5,00
papryka czerwona	kg	7,00	5,00-7,00
papryka zielona	kg	7,00	5,00-7,00
papryka żółta	kg	7,00	5,00-7,00
pieczarki	kg	10,00-12,00	-
pietruszką	kg	3,00-5,00	7,00
pietruszką	peczek	5,00-7,00	7,00
pomidor malinowy	kg	5,00	4,50-5,00
pomidor polny	kg	4,00-6,00	4,00-5,00
pomidor szklamiowy	kg	6,00-7,00	-
por	szt.	3,00	3,00
porzeczka czarna	kg	7,00	-
porzeczka czerwona	kg	7,00	-
porzeczka	peczek	2,50	2,50
sałata	szt.	3,00-3,50	3,50
seller	szt.	3,00-4,00	2,50
szczypiorek	peczek	2,50	2,00
śloncznik	szt.	4,00-5,00	5,00
śliwki	kg	2,00-5,00	2,00-3,00
świeżycznia	peczek	5,00	3,00-4,00
włosien	kg	4,00	4,00
ziemniaki	kg	2,00	1,60-2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

– ceny z dnia 9.08.2022 r.

Żywiec wieprzowy:

■ Domaniewice: 6,70 zł/kg+VAT

■ Różyce: 6,70 zł/kg+VAT

■ Kiemozia: 6,50 zł/kg + VAT

■ Skowroda Płd.: 6,50 zł/kg+VAT

■ Karnków: 6,50 zł/kg + VAT

Żywiec wołowy:

■ Domaniewice: jatkówki 13,00 zł/kg+VAT, krowy 8,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

■ Różyce: jatkówki 13,00 zł/kg+VAT, krowy 8,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

■ Skowroda Płd.: jatkówki 13,00 zł/kg+VAT, krowy 10,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

dyżury nocne aptek

■ **w Głownie**:
 • **czwartek, 11 sierpnia**: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
 • **piątek, 12 sierpnia**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 • **sobota, 13 sierpnia**: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
 • **niedziela, 14 sierpnia**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 • **poniedziałek, 15 sierpnia**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 • **wtorek, 16 sierpnia**: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
 • **środa, 17 sierpnia**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
 Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godz. od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty w godz. 20.00–9.00 dnia następnego, w niedziele w godz. 18.00-8.00 dnia następnego, w święta w godz. 8.00–8.00 dnia następnego

■ **w Strykowie**:
 • **każda niedziela** w godz. 9.–14.00: pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
 ■ **Przychodnie w Strykowie**: ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-92-30

ważne telefony

■ **Policia** 997 alarmowy,

Kultura



W wydarzeniu wzięła udział nieliczna publiczność, która mogła korzystać z leżaków.

Łowicz | Ł.OK! Festiwal W kameralnym gronie, przy dobrej muzyce

Dedykowany muzyce alternatywnej był tegoroczny Ł.OK! Festiwal, który odbył się w ostatnią sobotę, 6 sierpnia, na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury.

Pierwsze dwie godziny gości zabawiał SAM KAROL, czyli Kamil Strzemieczny, który zaraz potem wystąpił jeszcze grając z zespołem „Dorośli”, który gra piosenki z polskim tekstem, łącząc w swojej twórczości akustyczne brzmienie z folkowym klimatem.

Potem przyszedł czas na gwiazdę wieczoru, którą był Józef Skrzek. Muzyka nikomu nie trzeba przedstawiać. To żyjąca legenda. Wirtuoz kultowego syntezatora Minimoog wy-

konał na dziedzińcu ŁOK suitę „Viator”.

Kolejnym wykonawcą był bydgoski zespół you.Guru, który zapewnił sporą dawkę transowych kompozycji.

Na scenie pojawili się jeszcze Columbus Duo (bracia Irek i Tomek Swoboda), ze swoim nowym albumem „Suprematist”, dzięki czemu festiwal nabrał rockowego charakteru. Line-up festiwalu uzupełnił Adam Kempa – młody, prężnie działający operator gitar i syntezatorów, wokalista, producent oraz ceniony organizator życia kulturalnego Bydgoszczy.

Warto wspomnieć, że dopisała także pogoda, choć sobota rozpoczęła się opadami deszczu, to na początku samego festiwalu świeciło już słońce, a poranne opady poszły w zapomnienie.

Łowicz | Kolejny letni koncert pod basztą

Zabrzmiała muzyka klasyczna i latynoska

W niedzielę 24 lipca pod basztą gen. Klickiego wystąpiła formacja Badalamenti, stworzona przez muzyków Łowickiej Orkiestry Kameralnej oraz muzyków z Łodzi.

Był to już drugi występ w cieniu baszty zorganizowany w ramach cyklu letnich koncertów. Przypomnijmy, że tydzień wcześniej wystąpiły grupy śpiewacze z Kocierzewa, Bednar oraz Klubu Seniora „Radość”.

Muzycy z Badalamenti zagrali repertuar składający się ze znanych utworów muzyki poważnej oraz latynoskiej. Koncert zgromadził przed sceną ponad 100 słuchaczy.

Kolejne muzyczne koncerty będą bluesowo-rockowe. 21 sierpnia o godz. 17. zagra lo-



Koncert Badalamenti w cieniu baszty gen. S. Klickiego.

wicki zespół Koniunktura, koncert będzie poświęcony twórczości grupy Breakout, zaś tydzień później, 28 sierpnia wy-

stąpi Agata Adamas wspólnie z zespołem Koniunktura.

Wstęp na koncerty pod basztą jest bezpłatny, organizatorzy

zapewniają ograniczoną liczbę miejsc, ale jeszcze nigdy nie zdarzyło się, aby słuchacze musieli stać.

Łowicz | Kino plenerowe i koncerty

Mocna druga połowa lata z Łączy nas Łowicz

Stowarzyszenie Łączy nas Łowicz zaprezentowało program atrakcji na drugą połowę lata. Wśród nich są m.in. seans kina plenerowego w parku Błonie i dwa koncerty.

Prezes ŁnŁ Krystian Cipiński powiedział nam, że na kino plenerowe został wybrany teren przy ul. Św. Floriana. Filmem wyświetlonym na dużym ekranie 12 sierpnia o godz. 21.00 będzie komedia pt. „Dzikie łowy” (reż. Taika Waititi, 2016). Udział w seansie jest darmowy.

Łączy nas Łowicz szykuje na sierpień i pierwszą po-

wę wrześnię znacznie więcej atrakcji. Wśród nich są m.in. druga edycja „Pieszego takiego rajdu” (13 sierpnia), impreza taneczna „Italo party” na zakończenie wakacji (dziedziniec ŁOK, 27 sierpnia), Night Skating – nocny przejazd rolkami po Łowiczu (3 września) i dwa koncerty.

2 września na dziedzińcu ŁOK planowany jest koncert hip-hopowy, z naszych ustaleń wynika że trwają rozmowy z gwiazdą dużego formatu. 16 września będziemy się bawić na koncercie disco polo – wykonawcą będzie Miły Pan. Koncerty są organizowane w partnerstwie z ŁOK.

Nieborów | Muzeum

Pałac zamknięty dla zwiedzających

– Przez kilka najbliższych dni będziemy gościć w Nieborowie ekipę filmową – powiedział nam kurator Muzeum w Nieborowie i Arkadii Monika Antczak, dodając, że ekipa będzie pracować głównie we wnętrzach pałacu. Tytuł filmu, jak i obsada, pozostają tajemnicą, udało nam się jedynie dowiedzieć, że chodzi o polską produkcję.

Turyści nie będą mieć dostępu do planu zdjęciowego, o obecności filmowców będą natomiast świadczyć wozy zaplecza technicznego, które zostaną ulokowane w sąsiedztwie budowli. Wnętrza pałacu zostaną zamknięte

dla zwiedzających do piątku 12 sierpnia. Turyści w tym czasie będą mogli bez przeszkód zwiedzić ogród w Nieborowie wraz z ekspozycją majoliki oraz Ogród w Arkadii. W Nieborowie obowiązują bilety ulgowe.

REKLAMA

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia
logopedyczna
nauka czytania
metodą sylabową

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacja do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiologia
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych
i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się
o posiadanie broni
Przyjmuje: wt. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZEWI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych • elektrokoagulacja
• esperal • rektoskopia • USG • żylaki • przepukliny
• kamica pęcherzyka żółciowego • owrzodzenia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 696-736-880

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
co drugi wtorek – 14.30-16.00
tel. 608-239-777

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
wejście od ul. Spokojnej
www.poradniazywieniowa.pl

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

Aktualności

Diecezja łowicka | Rocznica święceń kapłańskich ks. Ludwika Wnukowicza

„Moje kapłaństwo jest dobre”

3 sierpnia 2022 roku ks. Ludwik Wnukowicz obchodził 64. rocznicę święceń kapłańskich, które przyjął 3 sierpnia 1958 roku.

– Takiego jubileuszu jeszcze u nas nie było – powiedział nam jedna z siostr misjonarek Krwi Chrystusa, które prowadzą Dom Księdza Seniora w Sochaczewie. To właśnie w tej placówce kapłan przebywa od stycznia tego roku i tam świętował ten dzień w gronie rodziny, przyjaciół i braci w kapłaństwie.

Urodzony 11 listopada 1934 roku, a więc blisko 88-letni ks. Ludwik Wnukowicz, pochodzi z okolic Międzyrzecza Podlaskiego. Na terenie diecezji łowickiej pełnił posługę m.in. w Łowiczu, Łanietach, Krze-

mienicy i w Żłakowie Kościelnym. Ostatnie 25 lat był rezydentem w parafii w Bielawach. W tym czasie pracował jako kapłan w domu Pomocy Społecznej w Borówku oraz na Oddziale Rehabilitacji i Fizjoterapii w Stanisławowie. Był osobą bardzo lubianą przez pacjentów, pensjonariuszy, a także przez pracowników.

Kapłan jest też osobą bardzo mocno związaną z Łowicką Pieszą Pielgrzymką, która wyrusza na Jasną Górę w maju, przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Przez wiele lat brał udział w tej pielgrzymce i był jej ikoną. Osoby z tego środowiska przybyły 3 sierpnia do Sochaczewa, aby świętować z ks. Ludwikiem 64-lecie jego kapłaństwa. Oni też byli inicjatorami integracyjnego spotkania przy grillu, które zostało zorganizowane po Liturgii na terenie przy Domu Kapłana Seniora. Wzięli w nim udział pensjona-



Ks. Ludwik Wnukowicz (trzeci z lewej) w kaplicy Domu Księdza Kapłana Seniora w Sochaczewie, po mszy św. w intencji 88-letniego kapłana.

riusze Domu Kapłana Seniora, siostry misjonarki Krwi Chrystusa, rodzina oraz przyjaciele ks. Ludwika z Łowicza i Bielaw.

A świętowanie rozpoczęło się od mszy św., którą w kaplicy Domu Księdza Seniora oprowadził ks. Ludwik wraz z ks. Ja-

nuszem Starostą – dziekanem dekanatu Grodzisk Mazowiecki i proboszczem w tamtejszej parafii Przemienienia Pańskiego. Jubilat często nazywa ks. Janusza swoim pierwszym wychowankiem, ponieważ urodzony w 1964 roku ksiądz pochodzi z parafii w Krzemienicy,

w której przed laty ks. Ludwik Wnukowicz był proboszczem i nauczycielem religii. Studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym ks. Starosta w Warszawie odbywał właśnie w tym czasie.

Podczas mszy św. zabrzmiały m.in. pieśni „Panie dobry

jak chleb” – której autorem jest ś.p. biskup Józef Zawitkowski czy „Czarna Madonna” – która prawdopodobnie jest śpiewana najczęściej podczas pielgrzymek na Jasną Górę.

W czasie mszy św. ks. Ludwik Wnukowicz mówił m.in. o tym, że jego kapłaństwo jest dobre, bo spotykał wokół siebie dobrych ludzi, których lubił i przez nich też jest lubiany. Najlepszym dowodem na to była wielozwrotkowa piosenka na cześć jubilatę, którą po mszy św. wykonała pani Janina z Zielkowic, a także życzenia dla niego i późniejsze prywatne spotkanie.

Z charakterystycznym dla siebie poczuciem humoru i dystansem ks. Ludwik zaprosił wszystkich na swoje 90. urodziny i 65. rocznicę święceń kapłańskich – które przypadają będą za rok i za dwa lata. Rozdając pamiątkowe obrazki, jakie zostały wydrukowane na 50-lecie święceń kapłańskich, przedstawiające go przed obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej, deklarował, że na 60-lecie zamówił jeszcze ładniejsze obrazki. **mwk**

Łowicz – Częstochowa | Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa

W strugach deszczu i w słońcu idą do Matki

Pod hasłem „Słuchaj i wierz”, z przewodnikiem księdzem Tomaszem Stępnikiem, 6 sierpnia, tuż po godz. 9.00, wyruszyła XXVII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę. Pech chciał, że akurat padał deszcz, ale to i tak nie wystraszyło pielgrzymów, którzy wędrowali z uśmiechem na ustach.

Wcześniej w bazylice katedralnej odprawiona została msza święta, której przewodniczył biskup Andrzej Dziuba, homilię wygłosił biskup Woj-



A tak było podczas koncertu w Makowie.

ciech Osiał. Na pielgrzymkę zapisało się ok. 400 osób. W ciągu

9 dni pokonają oni trasę liczącą 200 km. W Łowiczu pielgrzy-

mów pożegnali m.in. burmistrz Krzysztof Kaliński oraz biskup Andrzej Dziuba, przechodzącym pątnikom przybijając „piątki”.

Pierwszego dnia pielgrzymi zatrzymali się na obiad w Bobrownikach. Deszcz nadal padał, więc miejscowy proboszcz zdecydował, że posiłek będą jeść w środku kościoła. Tam ustawiono stoły i pokrzepiono się gorącym posiłkiem.

Natomiast wieczorem, o godzinie 19.00, czekał na nich koncert zespołu NiemaGO-



Wyście pielgrzymki z Łowicza: w strugach deszczu, ale z uśmiechem na twarzach.

tu w Makowie. W czasie jego niebo błękitne, a na nim nie-

trwania pogoda była idealna: wielkie obłoki. **et**

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

NFZ

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

Codziennie umawianie wizyt

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

► leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
► licówki pełnoceramiczne
► implanty zębowe i stabilizujące protezy
► korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

Agamed

GABINET MASAŻU i REHABILITACJI

mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka

• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
• drenaż limfatyczny • mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

STOMATOLOGIA DENTA-MED

Czynna: pon. i czw. 13⁰⁰-19⁰⁰
wt., sr. i pt. 12⁰⁰-18⁰⁰

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. 46 830-31-23
608-584-238

umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów
do 18 roku życia BEZPŁATNIE

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
Łowicz, ul. Mostowa 4
tel. 501 963 940

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ
PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA
PROTEZY
AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE

Aktualności

Gmina Sanniki | Nowo powstała świetlica ma być miejscem integracji

„Perła” z Aleksandrowa zaprasza

16 lipca miało miejsce uroczyste otwarcie świetlicy wiejskiej o wzniosłej nazwie „Perła”. Zgromadziło ono mieszkańców sołectwa Aleksandrów, jak i okolicznych miejscowości z gminy Sanniki. Dla mieszkańców była to długo wyczekiwana chwila.

OLIWIA GWARDZIŃSKA

oliwia.gwardzinska@lowiczczanin.info

Frekwencja dopisała, przybyło 46 osób, z władzami gminy Sanniki. Pojawili się m.in.: burmistrz Gabriel Wieczorek, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Barbara Golus, pracownik Urzędu Miasta i Gminy Sanniki Agata Urbanek, pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Anna Wojciechowska, proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy ks. Andrzej Sałkowski i sołtys Aleksandrowa Gabriela Molka.

Ks. Andrzej Sałkowski poświęcił nowe miejsce. Następnie sołtys Aleksandrowa Gabriela Molka podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do tworzenia tego miejsca, za sukcesywnie zrealizowanie projektu. Słowa uznania skierowała także do Gabriela Wieczorka. Włodarz również nie szczędził miłych słów i wzruszenia skierowanych do zgromadzonych. Wspominał, że cieszy się, że pomimo wszelkich trudności towarzyszących budowie świetlicy, to się udało, mógł powstać obiekt będą-

cy miejscem spotkań, integracji oraz wspólnego rozwijania hobby.

Na koniec złożył na ręce Gabrieli Molki list gratulacyjny oraz prezent w postaci zestawu obiadowego dla 24 osób. Zwiększeniem otwarcia świetlicy było symboliczne przecięcie wstęgi przez Gabriela Wieczorka, ks. Andrzeja Sałkowskiego i Gabrieli Molkę. Po otwarciu drzwi zaproszono wszystkich do zwiedzenia jej progów.

Przez mieszkańców sołectwa został przygotowany suto za-



– Były już dwa spotkania, podczas których ustalaliśmy budżet. Chcemy doposażyć świetlicę, możliwie jak najszybciej, aby spełniała swoją funkcję i cieszyła! – mówi Jarosław Molka.



Od lewej: Martyna Tarczyńska, Aneta Wojciechowska, Gabriela Molka, Barbara Golus.

stawiony stół zapraszający gości do wspólnej biesiady, która rozpoczęła część nieoficjalną spotkania. Zabawa była przednia, goście bawili się do białego rana.

Jarosław Molka – zastępca przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich Aleksandrówianki oraz mąż sołtysa Aleksandra, powiedział, że z założenia ma być to miejsce, w którym mieszkańcy będą rozwijać swoje umiejętności, wymieniać się przepisami czy informacjami.

– Kolejnym etapem ulepszenia świetlicy będzie stworzenie kuchni, meble są już zamówione. Jak wiadomo, nic tak nie łączy jak wspólne gotowanie.

Dla gospodyń z Koła Gospodyń Wiejskich z Aleksandrów będzie to miejsce, w którym będą mogły się spotykać, poszerzać swoje zdolności kulinarne i wspólnie tworzyć potrawy regionalne, m.in. na dożynki, a przy tym miło spędzić czas w swoim gronie. – Były już dwa spotkania, podczas których

ustalaliśmy budżet. Chcemy doposażyć świetlicę, możliwie jak najszybciej, aby spełniała swoją funkcję i cieszyła! – mówi Jarosław Molka.

W planach mają również stworzenie wieńca na wrzesniowe dożynki właśnie w tym miejscu. – A z otwarcia świetlicy powstanie pamiątkowa kronika – zapowiedział.

Świetlica ma także łączyć pokolenia, ma być to miejsce, gdzie będą przychodzić zarówno młodzi, jak i starsi, bo jej drzwi mają być otwarte dla każdego.

Wybudowanie świetlicy nie obyło się bez wsparcia finansowego z funduszu sołeckiego, dofinansowania do Kół Gospodyń Wiejskich oraz w części od gminy Sanniki, ale bez mieszkańców, ich chęci i zaangażowania, nie byłoby sukcesu.

Jak przystało na „Perłę”, wyjątkowa była forma zaproszenia gości na wydarzenie, mianowicie każdy mieszkaniec otrzymał osobiste, wydrukowane zaproszenie. ■

Łowicz | I Spływ Kajakowy Seniorów Popłynęli na fali wspomnień

3 sierpnia o godzinie 10:00 spod mostu obok łowickiego zamku wypłynął I Spływ Kajakowy Seniorów z Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Spływ na trasie Łowicz – Bednary zainaugurował obchody 15-lecia organizacji.

W spływie wzięło udział 20 studentów ŁUTW. Prezes Krystyna Kucharska, zapytana przez nas o to, skąd zrodziła się taka idea, odpowiada: – Motywem przewodnim naszych obchodów jest hasło „Na fali wspomnień”, wobec tego

pomysł spływu dobrze wpisuje się w to motto. Podczas obchodów przywołujemy wspomnienia i wracamy pamięcią do początków Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Uczestnicy obchodów wyrażali chęć, by w wydarzeniu wzięli udział sympatycy ŁUTW oraz kajakarstwa, jednak koniecznym warunkiem było posiadanie własnego kajaka i kamizelek.

Krystyna Kucharska wyraża nadzieję, że spływy kajakowe będą organizowane częściej. – Nasi członkowie uczestniczą w wielu aktywnościach i są wśród nich także pasjonaci kajakarstwa. Być może z czasem pokusimy się o utworzenie takiej sekcji lub koła – dodaje. ■



I Spływ kajakowy Seniorów z ŁUTW zainaugurował obchody 15-lecia organizacji.

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY Łowicz, ul. Sybiraków 14
Gabinet czynny: pon., czw. 16:00-20:00
Zapisy: 511 988 591

SZYMON KALINOWSKI
lekarz specjalista chirurgii ogólnej

- USG jamy brzusznej • USG piersi (przychodnia ARS MEDICA)
- leczenie ran przewlekłych • usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja • esperal • bezszwowe zaopatrywanie ran
- kwalifikacje do zabiegów

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Łowicz ul. Długa 20d
tel. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)

- bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
- padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
- zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
- zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUSu • i inne

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 17-20
ZAPISY NA GODZINY

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG • EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med. **EWA GUZÓWSKA-BARTNIAK**
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne do prawa jazdy, wstępne, okresowe
- duki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNE: śr. 16-17, sob. 11-12

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

Motocross | Zawody w Serokach

Kotowicz i Kędziora na podium

W miniony weekend na torze w Serokach odbyła się III Runda Mistrzostw Polski w Quadcrossie i II Runda Pucharu Polski w Motocrossie. Do rywalizacji przystąpiło 200 zawodników.

Z grona naszych reprezentantów najlepiej zaprezentowali się Wiktor Kędziora, który zajął 2. miejsce w klasie MX amator i Janek Kotowicz, który był 3. w najtrudniejszej klasie open.

Motocross to dyscyplina sportu, która w naszym powiecie obecnie jest na wysokiej pozycji. To zasługa Łowickiego Klubu Motorowego, który działa bardzo sprawnie, a jego zawodnicy odnoszą sukcesy na krajowych torach. Wizytówką łowickiego klubu są zawody w na torze w Serokach, które mają już swoją renomę i przyciągają setki miłośników motocrossu. Ich organizacja jest zawsze na najwyższym poziomie, dlatego tak jest tak dobra frekwencja „riderów” i oczywiście kibiców.

Pierwszego dnia, w sobotę, warunki na torze nie rozpieszczały zawodników. Po mocnych opadach błoto na trasie utrudniało ściganie, ale wszyscy dzielnie walczyli i docierali do mety na miarę swoich umiejętności.

W klasie MX65 **Kuba Celej** (ŁKM) miał najlepszy czas na treningu kwalifikacyjnym. W pierwszym wyścigu jechał na drugim miejscu, jednak po upadku finiszował na trzeciej pozycji.

– W drugim wyścigu również jechał po pewne drugie miejsce. Jednak tym razem motocykl odmówił posłuszeństwa i Kuba ukończył wyścig na 8. pozycji. W klasyfikacji zawodów zajął 4. miejsce – relacjonują członkowie ŁKM.

Piotrek Tybulczuk, który już ukończył 8 lat i doczekał się możliwości startu w klasie



W sobotę warunki na torze w Serokach dawały się we znaki szczególnie młodym zawodnikom.

MX65 ukończył pierwszy wyścig na 11. miejscu, a w klasyfikacji zawodów zajął 12. pozycję. Rywalizację na etapie treningu kwalifikacyjnego zakończyli **Daniel Szulc**, **Julka Cieślak** i **Oliwier Susała**.

W klasie MX Kobiet Łowicki Klub Motorowy reprezentowała **Agnieszka Kobylńska**, która w pierwszym wyścigu była 4. a w drugim dojechała na 6. pozycji i zajęła 5. lokatę w klasyfikacji zawodów.



W niedzielę był równy tor, słońce i bardziej przewidywalna rywalizacja.

W klasie MX Junior z rywalizacji po treningu kwalifikacyjnym wycofał się **Jan Kotowicz**.

– Jedyńm naszym reprezentantem, który zaliczył oba wyścigi był **Lubomir Ulanowski**. Lubek w pierwszym wyścigu zajął 11. pozycję, natomiast w drugim finiszował na 13. miejscu. W klasyfikacji zawodów zajął 11. miejsce. **Dawid Olesiński** dzielnie walczył w pierwszym wyścigu i zajął 12. miejsce, z drugiego startu jednak zrezygnował – dodają przedstawiciele klubu.

W klasie Masters nas starcie pojawiła się trójka reprezentantów łowickiego klubu: **Marcin Pokorzyński**, **Kuba Salata** i **Mariusz Chrzanowski**, która jednak zakończyła rywalizację

na etapie treningu kwalifikacyjnego.

W klasie MX Amator świetny występ zaliczył **Wiktor Kędziora**. Łowiczanie zajął 3. miejsce w pierwszym wyścigu. W drugim wyścigu Wiktor wygrał i dzięki temu stanął zajął 2. lokatę w klasyfikacji zawodów. **Kuba Pajak** zajął 8. miejsce w pierwszym wyścigu, natomiast **Vasyl Makutra** zakończył rywalizację na 10. pozycji. Obaj mieli awarię motocykli i nie wystartowali w drugich biegach. Na etapie treningu kwalifikacyjnego rywalizację zakończył **Błażej Michniewski**.

W klasie Mini w jeździe pokazowej swoje umiejętności pokazali najmłodszy zawodni-



Zawody w Serokach przyciągają wielu miłośników motocrossu.



Motocross to dyscyplina sportu, która w naszym powiecie jest na wysokiej pozycji za sprawą Łowickiego Klubu Motorowego.

cy na motocyklach pojemności 50cc. Bardzo dobrze zaprezentowali reprezentanci ŁKM **Sergiusz Maltański** i **Hubert Michniewski**.

W niedzielę w Serokach było już zupełnie inaczej. Równy tor, słońce i bardziej przewidywalna rywalizacja. W klasie MX Open ścisnął się **Janek Kotowicz**, który w pierwszym wyścigu był 2. a w drugim gonił czołówkę, zajął 4. miejsce i dzięki temu w klasyfikacji zawodów zajął 3. pozycję. Podium na lokalnych wyścigach bardzo cieszy. W klasie Open **Lubomir Ulanowski** w obu wyścigach zajął 16. miejsce, zdobył cenne punkty do klasyfikacji klubowej i oczywiście dużo doświadczenia.

W klasie MX85 dobry poziom pokazał **Darek Tybulczuk** w obu wyścigach zajął 6. miejsce, jednak na grząskim torze zawodnik ŁKM w obu wyścigach zaliczył po jednym upadku. Sporą niespodziankę sprawił również Kuba Celej.

– Po pechowym sobotnim występie, Kuba zdecydował się na start w wyższej klasie. W pierwszym wyścigu zajął świetną 10. pozycję, a w drugim jeszcze się poprawił i finiszował na 8. lokacie. Zawody

zakończył na 9. miejscu – dodaje ŁKM.

W klasie Quadów pecha miał **Kacper Mieszkowski**. Jego maszyna zawiodła w obu wyścigach i zwycięzca z zeszłego roku musiał wycofać się z rywalizacji.

W klasie MX2 BiC wystąpiło aż pięciu reprezentantów Łowickiego Klubu Motorowego. Najlepiej zaprezentował się **Michał Brzujszczak**, który zakończył zawody na 14. pozycji. Na 16. pozycji sklasyfikowany został **Marcin Pokorzyński**. 20. miejsce zajął **Eryk Michaniewski**, 23. lokatę **Przemek Dwulat**, a 27. **Cyprian Torlicki**.

W klasyfikacji klubowej Pucharu Polski Łowicki Klub Motorowy awansował na 3. miejsce, wyprzedzając WKM Więcbork. Przed nami są dwie najsilniejsze ekipy MX Lipno i CAMK Człuchów. To miejsce trzeba trzymać i zdobywać punkty w kolejnej rundzie MP Quadów i PP w Motocrossie, która odbędzie się w weekend 17-18 września w Przybyśzowach w woj. świętokrzyskim. **Wyniki:** 1. MX Lipno 1454, 2. CAMK Człuchów 1368, 3. ŁKM Łowicz 1024, 4. WKM Więcbork 860, 5. MK Lidzbark Warmiński 680.



Janek Kotowicz na 3. stopniu podium w Serokach.

Sport

Piłka nożna | 1. kolejka III ligi

Nielogiczny mecz w Mławie, frycowe beniaminka

Dobre humory po inauguracji sezonu w Mławie mają łowiczanie. Pelikan wygrał z tamtejszą Mławianką 2:0 (1:0), ale trener ma prawo zrobić swoim podopiecznym „suszarkę”. Nie ma co ukrywać, to gospodarze byli w sobotę ekipą lepszą. To oni mieli więcej sytuacji strzeleckich i długo mogą się zastanawiać, czemu skończyli mecz z zerowym dorobkiem bramkowym. Łowiczanie mieli naprawdę dużo szczęścia, ale z drugiej strony zapocentrowało doświadczenie.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



■ **MKS Mławianka Mława – KS Pelikan Łowicz 0:2 (0:1);** 0:1 – Szymon Sołtysiński (4), 0:2 – Maciej Komorowski (69 samobója).

Mławianka: Piotr Piotrowski – Jakub Skudynowski (78 Jakub Tworek), Maciej Komorowski, Maciej Rogalski, Mateusz Powązka (46 Mateusz Markowicz) – Szymon Masiak (86 Damian Poliński), Aleks Hendryk (46 Dominik Wasiak), Patryk Kostyk, Mateusz Stryjewski – Michał Stryjewski, Joao Ndilu Ngonda Odilon.

Pelikan: Patryk Orzeł – Jakub Pawlicki, Krystian Mycka, Przemysław Dwórzyński, Artur Stawikowski – Kacper Falkowski (85 Jakub Garnysz), Patryk Pomianowski, Jakub Tabor, Adrian Olpiński (90+2 Marek Grądzki) – Dawid Flaszka (55 Kamil Łojczyk) – Szymon Sołtysiński (85 Adam Patora).

Sędzia: Karol Kobędza (Toruń).

Żółte kartki: Joao Ndilu Ngonda Odilon (1) i Maciej Komorowski.

ski (1) – obaj Mławianka oraz Dawid Flaszka (1), Krystian Mycka (1), Patryk Pomianowski (1), Szymon Sołtysiński (1), Kacper Falkowski (1) i Paweł Jakóbiak (trener) – wszyscy Pelikan.

W wyjściowym składzie Płaków pojawił się jeden sprawdzony latem zawodnik – za plecami Szymona Sołtysińskiego operował Dawid Flaszka. Na ławce znalazło się miejsce dla pozostałych letnich wzmocnień: Mateusza Wlazłowskiego, Marka Grądzkiego i zakontraktowanego dzień przed meczem Adama Patory. W meczowej kadrze znalazł się również Bartosz Wojciechowski, który bardzo pozytywnie wypadł w letnim okresie przygotowawczym.

Biało-zieloni bardzo dobrze weszli w mecz, chociaż na dobrą sprawę był to jedyny taki moment ich przewagi w tym spotkaniu. Od razu przeniesli grę na połowę gospodarzy. Wykonywali sporo stałych fragmentów, a co najważniejsze – szybko objęli prowadzenie. Po rzucie różnym mławianie próbowali wyjść z kontrą, ale do Szymona Masiaka od razu doskoczył Krystian Mycka i za-



Piłkarze Pelikana w Mławie aż pięć razy karani byli żółtymi kartkami. Napomnienie otrzymał także trener Paweł Jakóbiak.

brał mu piłkę na wysokości pola karnego. Łowiczanie mieli przewagę w „szesnastce” i Mycka mógł wybrać do kogo dograć. Padło oczywiście na Szymona Sołtysińskiego, który skutecznie uderzył głową. Miał też sporo szczęścia, bo piłka odbiła się od słupka, pleców bramkarza i dopiero wpadła do bramki.

Piłkarze Jakóbiaka nie poszli jednak za ciosem. Z upływem minut rozkręcała się Mławianka, ale robiła to bardzo powoli. Gospodarze najmocniej napędzały błędy łowicz, a tych przytrafiło im się na przestrzeni całego meczu całkiem sporo. Kilka niecelnych zagrań zaliczył Mycka, podobnie Stawikowski, a dziwną nerwowość czuć było w poczynaniach Orła.

Gospodarze powinni wyrównać po niespełna półgodzinie. Po centrze z różnego piłka trafiła do ustawionego niemal na linii bramkowej Macieja Ro-

galskiego, ale w ostatniej chwili sprzed nosa wybił mu ją Sołtysiński.

Łowiczanie pod koniec pierwszej połowy znów podkręcili tempo, ale tym razem przeszkodził im głównie arbit. Wydaje się, że Karol Kobędza okradł Pelikana z dwóch „jedenastek”. Najpierw po strzale Tabora z dystansu piłka ewidentnie trafiła w rękę Macieja Komorowskiego, ale dobrze ustawiony arbit nie odgwiżdzał przewinienia. W doliczonym czasie gry świetnie prawą stroną przedał się Kacper Falkowski i wyłożył piłkę Sołtysińskiemu, ten huknął w stronę bramki, a uderzenie znów zablokował Komorowski i prawdopodobnie piłka znów trafiła go w rękę (tym razem miał jednak mniej czasu na reakcję i ta sytuacja nie była tak oczywista). Gwizdek arbita nadal milczał.

Dwóch zmian dokonał w przerwie trener gospodarzy i one kompletnie odmieniły Mławiankę. Przez cały mecz aktywny z przodu był Joao Odilon, a ogromne problemy z upilnowaniem Angolczyka miał Mycka. Kilkanaście sekund po wznowieniu gry 25-latek łatwo obrócił się z „Mycą” na plecach i strzelił z linii pola karnego, ale nieznacznie się pomylił. Kilkanaście sekund później uciekł obrońcom, przejął długie podanie od Rogalskiego i bez namysłu huknął na bramkę – Orła uratowała poprzeczka. Efektownie z powietrza dobijał Masiak, ale Orła tym razem uratował Mycka, który ofiarnie... twarzą zablokował strzał pomocnika Mławianki.

Gdy gospodarze zaczęli mieć problem z dojściem pod bramkę łowicz, to biało-zieloni sami zaczęli im to ułatwiać. Groźnie było, gdy piłkę nieudol-

nie wyprowadzał Dwórzyński. Po szybkiej kontrze Pomianowskiemu w polu karnym zakręcił Michał Stryjewski, ale jego uderzenie kapitalnie jedną ręką sparował Orzeł. Kilka chwil później bramkarz Płaków mógł stać się antybohaterem. Niedokładnie podawał w polu karnym i trafił w Joao Odilona, ten oddał natychmiastowy strzał, ale wprost w Orła.

Mławianka od początku drugiej połowy grała na dużej intensywności. Gdy wydawało się, że gol wyrównujący jest kwestią czasu, to gospodarze zaczęli opadać z sił. Pelikan częściej utrzymywał się przy piłce i w efekcie podwyższył prowadzenie, ale to też zasługa przede wszystkim... Komorowskiego. Sołtysińskiego prostopadłym podaniem uruchomił Olpiński. Gdy wydawało się, że „Sołtys” zaraz wyjdzie sam na sam z bramkarzem to wślizgu rozpaczy spróbował stoper Mławianki. Zrobił to na tyle pechowo (nieudolnie?), że... oddał precyzyjny strzał przy słupku ustalając wynik na 2:0.

Po tym trafieniu z gospodarzy zeszło powietrze. Niby jeszcze próbowali coś zdziałać w ataku, ale widać był, że sami nie do końca wierzą w to, że uda się odwrócić losy meczu. Pelikan zaś miał w końcu trochę więcej miejsca i częściej oddawał grę od własnej bramki szukając nawet kolejnego trafienia.

Ciężko jest jednoznacznie ocenić występ łowicz. Dobrym spuentowaniem gry Pelikana może być postawa Mycki i Orła. Obaj byli elektryczni, momentami niepewni i balansowali na granicy potężnych wtop. Jednak gdyby nie ich interwencje czy zagrania, to biało-zieloni trzech punktów z Mławą zapewne by nie wywieźli. Wygrana z Mławianką to też mały jubileusz Pawła Jakóbiaka. Poprowadził Pelikana po raz 24 w meczu ligowym odnosząc 10 zwycięstwo. ■

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Adam Patora wzmocnił atak

Jednym z transferowych priorytetów na to okno było wzmocnienie ofensywy. Oczywiście po rundzie wiosennej nie można było mieć większych zastrzeżeń do Szymona Sołtysińskiego, ale pozostanie w kadrze z jednym nominalnym napastnikiem byłoby bardzo ryzykowne.

Przed wszystkim można oczekiwać, że Sołtysiński zagra we wszystkich meczach tego sezonu pełne 90 minut. Wiosną pokazał też, że jest twardo grającym zawodnikiem i zapewne przytrafi mu się jakaś pauza z powodu żółtych kartek.

Oprócz tego, drugi napastnik zawsze będzie mógł wzmocnić siłę ofensywy przy niekorzystnym wyniku. Taką postacią ma być w Pelikanie Adam Patora. Jeżeli jednak sam Patora nawiąże do swoich najlepszych czasów, to nie można wyklu-

czyć, że powalczy z Sołtysińskim o miejsce w wyjściowym składzie.

31-latek jest wychowankiem Łódzkiego Klubu Sportowego. Ponadto grał w wielu klubach z naszego regionu. Był związany ze Zjednoczonymi Stryków, Borutą Zgierz, Lechią Tomaszów Mazowiecki oraz Elaną Toruń i Wisłą Puławy. Za jego najlepszy okres należy uznać sezon 2015/16. Grał wtedy w III-ligowym ŁKS Łódź, dla którego w 32 meczach zdobył 20 bramek. Dobra gra w ekipie

„elkaesiaków” zaowocowała transferem do I-ligowej Wisły Puławy.

W Puławach nie przebił się jednak do składu. Do tego nabił się wtedy kontuzji i wrócił na III-ligowy front. Na początku sezonu 2017/18 na krótko związał się z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Po jednej rundzie przeniósł się do Warty Sieradz, gdzie osiadł na dłużej. Dla sieradzianin grał przez 3,5 sezonu, głównie w IV lidze. Dla Warty zagrał w 101 meczach, w których zdobył 57 goli.

Poprzedni sezon to gra w III-ligowym KS Sand-Bus Kutno. Zagrał w 34 meczach (24 od pierwszego gwizdka sędziego),

w których strzelił siedem bramek. Pelikan podpisanie kontraktu z Patorą ogłosił dzień przed meczem z Mławianką. Łódzianin znalazł się w kadrze na inauguracyjną kolejkę i nawet zadebiutował w biało-zielonych barwach pojawiając się na murawie pięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry. – Cały czas szukaliśmy napastnika, który byłby konkurencją dla Szymona Sołtysińskiego, ale również mógłby go zastąpić w razie czego. Chcieliśmy chłopaka z okolic, w określonych pieniądzech, ale też z określonymi umiejętnościami – powiedział trener Jakóbiak.

Transfer Patory może być o tyle zaskakujący, bo miał być już bardzo blisko dogadania się z IV-ligowym RKS Radomsko. Ostatecznie trafił jednak do Łowicza. Ciężko przewidzieć czy to koniec wzmocnień Pelikana. Trener nie ukrywał, że chciałby również wzmocnić środek pola i mieć alternatywę dla Jakuba Tabora i Patryka Pomianowskiego. – Kadrę mamy na tyle ciekawą, że musimy sobie radzić. Środek pomocy to pozycja, na której ewentualnie chcielibyśmy się wzmocnić. Jednak nie za wszelką cenę. Jeśli nikt już nie dołączy do kadry, to też sobie poradzimy – zapewnił trener Jakóbiak.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Przed 2. i 3. kol. III ligi

Jedyny taki moment w sezonie

Od razu na starcie rozgrywek dostajemy dużą dawkę ligowych emocji. Już w drugim tygodniu rozgrywek piłkarze zagrają „angielskim” systemem. Po weekendowej kolejce następne starcia odbędą się już w środę.

W weekend ciekawie zapowiadają się chociażby mecze w Legionowie czy Grodzisku Mazowieckim. Pierwszy lider rozgrywek podejmie Olimpię, w której można upatrywać „czarnego konia” tego sezonu. Z kolei Pogoń, która nieco rozczarowała na inaugurację, zmierzy się mającą bardzo udany pierwszy mecz Wartą.

Kilka dni później również można znaleźć parę interesujących meczów. Emocji nie powinno zabraknąć w Nowym

Dworze Mazowieckim, gdzie Świt podejmie Ursusa czy w Łodzi, gdzie ŁKS II zagra z Unią.

Mateusz Lis

■ **2. kolejka III ligi – grupa I (2022.08.12-13):** KS Pelikan Łowicz – Legia II Warszawa SA (pt., godz. 17.00); OKS Sokół Ostróda – MKS Świt Nowy Dwór Maz. (pt., godz. 17.00); KS Ursus Warszawa – RKP Broń 1926 Radom (pt. 17.00); GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki – KS Warta Sieradz (s, godz. 15.22); KS Legionovia – ZKS Olimpia Zambrów (s, 17.00); KS Lechia Tomaszów Maz. – MKS Mławianka (s, 17.00); KS Błonianka Błonie – ŁKS II Łódź SA (s, 17.00); SSA Jagiellonia II Białystok – MKS Pilica Białobrzegi

(s, 17.00); KS Concordia Elbląg – Unia Skierniewice (s, 17.00)

■ **3. kolejka III ligi – grupa I (2022.08.17):** KS Warta Sieradz – KS Pelikan Łowicz (śr, 17.00); MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KS Ursus Warszawa (śr, 17.00); MKS Mławianka Mława – OKS Sokół Ostróda (śr, 17.00); Legia II Warszawa SA – KS Lechia Tomaszów Maz. (śr, godz. 17.00); MKS Pilica Białobrzegi – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (śr, 17.00); ZKS Olimpia Zambrów – SSA Jagiellonia II Białystok (śr, 17.00); KS Concordia Elbląg – KS Legionovia (śr, 17.00); ŁKS II Łódź SA – Unia Skierniewice (śr, 17.00); RKP Broń 1926 Radom – KS Błonianka Błonie (śr, 19.00).

Piłka nożna | Przed meczami z Legią II i Wartą

Domowa inauguracja, kolejny wyjazd do beniaminka

Napracują się na starcie sezonu III-ligowcy. Piłkarze rozegrają teraz trzy mecze na przestrzeni tygodnia. Pelikan rozpocznie od domowego starcia z Legią II (zarazem będzie to inauguracja rozgrywek 2022/23 na Starzyńskiego), a później znów na wyjeździe zmierzy się z beniaminkiem.

Biało-zieloni do starcia ze stołecznymi przystąpią w dobrych nastrojach. W końcu na inaugurację wygrali w Mławie 2:0 (1:0). W tym meczu wynik był jednak dużo lepszy niż gra. Kibice gospodarzy twierdzili po meczu, że Pelikan miał po prostu masę szczęścia. – Na pewno graliśmy już lepsze mecze. Zawsze jednak powtarzam, że na szczęście pracuje się w tygodniu i w Mławie trochę go mieliśmy. Przeciwnik mógł więcej wycisnąć ze swoich sytuacji. My wiemy, gdzie popełnialiśmy błędy i je wyeliminujemy – skomentował trener Paweł Jakóbiak.

Na środku obrony w meczu z Mławianką z konieczności zagrał Krystian Mycka. Chociaż dla końcowego wyniku był jedną z kluczowych postaci, to nie ustrzegł się błędów. Na tej pozycji wystąpił z powodu absencji Eryka Wolińskiego. Trener przyznał, że wszystko wskazywało na to, że 22-latek zagra w Mławie.

– Wszystkie niby było w porządku, ale profilaktycznie zrobiliśmy USG. Okazało się, że jednak cały czas coś mu dokucza – opowiedział szkoleniowiec. Wygląda jednak na to, że



Pelikan wygrał ostatnie trzy mecze z Legią II. Poprzednie starcie na terenie stołecznych zakończyło się wygraną łowiczanie 2:0.

nie był to poważny uraz i Woliński na najbliższe mecze powinien być już do dyspozycji trenera.

Pierwszym zespołem, który w nowej kampanii zawita do Łowicza będzie Legia II Warszawa. – Latem doszło w zespole do dużych zmian i ciężko przewidzieć, jaki w ich wykonaniu będzie początek rundy. Ich sposób gry to wysoki pressing i szybki odbiór piłki. Skład osobowy nie ma przy tym dużego znaczenia. Legia II to za wsze młoda i ambitna drużyna. Jednak z powodu dużej liczby zmian mogą w pierwszych meczach prezentować nierówną formę – scharakteryzował najbliższego rywala trener Jakóbiak.

Pomiędzy sezonami doszło nie tylko do zmian kadrowych u stołecznych. Zmienił się również szkoleniowiec. Marka Gólbiewskiego, który trafił do I-ligowego Chrobrego Głogów zastąpił Piotr Jacek. Nowy szkoleniowiec ekipy ze stolicy ostatnio pracował w grającym na zapleczu ekstraklasy Stomilu Olsztyn.

Kilka dni po rywalizacji z Legią II biało-zielonych czeka wyjazd do Sieradza i ponowne starcie z beniaminkiem. Warta udanie rozpoczęła sezon dość nieoczekiwanie ogrywając Jagiellonię II 3:1 (1:1). – W zespole z Białegostoku na pewno było dużo zmian tego lata. Jednak widziałem ich w sparingu z Legią II i naprawdę grali świetną piłkę. Jeżeli taka Jagiellonia przegrała w Sieradzu, to Warta będzie naprawdę trudnym przeciwnikiem – ocenił trener Jakóbiak.

Inauguracyjną kampanię 2022/23 w Łowiczu mecz rozpocznie się w nietypowym dla Grodu Pelikana terminie. Biało-zieloni Legię II podejmą w piątek o godzinie 17:00. Środowe starcie w Sieradzu rozpocznie się o tej samej porze dnia. Trener nie wyklucza, że po meczu z Mławianką może dojść do paru zmian w składzie. Nie boi się również grania, co trzy dni. Zawodnicy po to trenowali żeby grać. Nikt nie będzie narzekał, a ja cieszę się, że wszyscy są zdrowi – powiedział krótko trener Pelikana.

Mateusz Lis

Piłka nożna | 1. kolejka III ligi

Legionovia pierwszym liderem, rozczarowujący start spadkowiczów

Po pierwszej kolejce nowego sezonu można wysnuć wniosek, że niewiele się zmieniło. Ligo-wej stawce znów przewodzi Legionovia, która na inaugurację pewnie ograła Pilicę. Klub spod Radomia w swoim stylu szybko rozstrzygnął losy meczu i już po niewiele ponad dwudziestu minutach prowadził w Białobrzegach 3:0. Gospodarze potrafili odpowiedzieć tylko jednym trafieniem w końcówce.

Udaną inaugurację mają za sobą również w Radomiu. Broń poradziła sobie ze spadkowiczem z Ostródy wygrywając 3:1. Ogólnie pierwsza kolejka nie była najlepsza dla byłych II-ligowców. Stawiana w roli faworyta Pogoń dopiero w końcowej fazie meczu uratowała punkt w meczu z Legią II.

Najlepiej z beniaminków wypadła Warta. Sieradzanie ograł 3:1 Jagiellonię II, która na wiosnę była jedną z lepszych ekip. Punkt po bezbramkowym remisie z Unią zdobyła Olimpia. Oprócz Mławianki, która mu-

siała uznać wyższość Pelikana, swój inauguracyjny mecz w III lidze przegrała też Concordia, która nie sprostowała ŁKS II. M.Lis

1. kolejka III ligi:

■ **Legia II Warszawa SA – GKS Pogoń Grodzisk Maz. 1:1 (0:0);** br.: Igor Korczakowski (59) – Jean Franco Sarmiento Campo (83).

■ **MKS Mławianka – KS Pelikan Łowicz 0:2 (0:1);** br.: Szymon Sołtyński (4 głową) i Maciej Komorowski (69 samobójcza).

■ **MKS Pilica Białobrzegi – KS Legionovia Legionowo 0:3 (0:3);** br.: Bartosz Rymek (15), Szymon Wiejak (19) i Piotr Sonnenberg (23).

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA 2:0 (1:0);** br.: Arkadiusz Ciach (41 głową) i Ievgen Radionov (88 głową).

■ **RKP Broń 1926 Radom – OKS Sokół Ostróda 3:1 (1:1);** br.: Michał Kielak 2 (13 i 65 karny) i Sebastian Kobiera (69) – Kamil Skok (45).

■ **ZKS Olimpia Zambrów – Unia Skierniewice Non-Profit**

■ **KS Ursus Warszawa – KS Błonianka Błonie 2:2 (1:1);** br.: Patryk Kamiński 2 (29 i 90+1) – Kacper Siudak 2 (31 i 48).

■ **KS Warta Sieradz – SSA Jagiellonia II Białystok 3:1 (1:1);** br.: Wiktor Płaneta 2 (25 głową i 68) i Jakub Pawłowski (85) – Bartosz Bernatowicz (9).

■ **KS Concordia Elbląg – ŁKS II Łódź 0:2 (0:2);** br.: Maciej Radzickiewicz (8) i Jakub Tosik (34).

1. RKP Broń 1926 Radom (10)	1	3	3:1
2. KS Legionovia Legionowo (2)	1	3	3:1
3. KS Warta Sieradz (b)	1	3	3:1
4. ŁKS II Łódź SA (7)	1	3	2:0
5. KS Pelikan Łowicz (12)	1	3	2:0
6. MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (3)	1	3	2:0
7. KS Błonianka Błonie (5)	1	1	2:2
8. KS Ursus Warszawa (8)	1	1	2:2
9. GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (s)	1	1	1:1
10. Legia II Warszawa SA (4)	1	1	1:1
11. ZKS Olimpia Zambrów (b)	1	1	0:0
12. Unia Skierniewice Non-Profit sp. z o.o (11)	1	1	0:0
13. SSA Jagiellonia II Białystok (9)	1	0	1:3
14. MKS Pilica Białobrzegi (13)	1	0	1:3
15. OKS Sokół Ostróda (s)	1	0	1:3
16. KS Concordia Elbląg (b)	1	0	0:2
17. KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA (6)	1	0	0:2
18. MKS Mławianka Mława (b)	1	0	0:2

Piłka nożna | Sparingi trampkarzy C2

Kolejne doświadczenia Pelikana-2009

Gracze trenera Mateusza Miazka i Bartłomieja Tkacza z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2009 rozegrali kolejne dwa mecze towarzyskie.

Tym razem łowiczanie mierzyli się z AP FFA Sport Warszawa i Victorią Rąbień.

W meczu z AP FFA Sport Warszawa łowiczanie dobrze spisywali się zarówno w ofensywie i w defensywie. Liderem zespołu w tym spotkaniu był Maciej Majchrzak, który popisał się hattrickiem. Czwartego gola dla „Ptaków” strzelił Kamil Możdżierzewski.

– Mecz, w którym byliśmy zespołem lepszym od rywala, jednak brakowało skuteczności pod bramką. Cieszy, że w końcu zagraliśmy na dobrym poziomie w obronie, nie brakowało agresywności i wyglądało to zdecydowanie lepiej niż w poprzednich spotkaniach – ocenił trener Mateusz Miazek.

Aż dziewięć goli padło w meczu z Victorią Rąbień. Ło-

wiczanie ostatecznie przegrali to spotkanie 4:5, a do przerwy prowadzili już 2:0. Tym razem na listę strzelców wpisywali się Krystian Jagiełło, Miłosz Skonieczny, Antoni Bąba i Nikodem Jasiński.

– Kolejny mecz w którym gramy bardzo słabo w obrobie. Straciliśmy praktycznie 4 bramki w 10 minut i jest to niedopuszczalne. Jesteśmy zbyt mało agresywni i są tego skutki. Na plus gra w ataku, gdzie cały tydzień skupialiśmy się na wbieganiu w wolną przestrzeń i wychodziło to dziś bardzo dobrze. Brakowało jednak w niektórych akcjach spokoju w finalizacji, bo mogliśmy spokojnie strzelić jeszcze 2-3 bramki. Jednak wynik w tych meczach jest dla mnie sprawą drugorzędną, kolejna lekcja z której wyciągniemy odpowiednie wnioski – ocenił Mateusz Miazek, trener MUKS Pelikan-2009 Łowicz.

Przed zawodnikami z rocznika 2009 wyjazd na obóz sportowy, który odbędzie się w Sztutowie w terminie 12-19 sierpnia.

Sparingi:

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – AP FFA Sport Warszawa 4:2 (3:2);** br.: Maciej Majchrzak 3 (5, 38 i 56) i Kamil Możdżierzewski (12) – 2 (8 i 28).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Hubert Filanowski, Jan Uczciwek, Franciszek Uczciwek, Adrian Koper – Wojciech Żyto, Krystian Jagiełło, Nikodem Jasiński – Maciej Majchrzak, Kamil Możdżierzewski, Miłosz Skonieczny. Na zmiany wchodził: Szymon Tybuś, Mateusz Staszewski, Gabriel Majcher i Michał Kuciński.

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – TS Victoria Rąbień 4:5 (2:0);** br.: Krystian Jagiełło (37), Miłosz Skonieczny (40), Antoni Bąba (41) i Nikodem Jasiński (70) – 5 (60, 62, 63, 69 i 80).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Hubert Filanowski, Jan Uczciwek, Gabriel Majcher, Adrian Koper – Wojciech Żyto, Krystian Jagiełło, Nikodem Jasiński – Antoni Bąba, Kamil Możdżierzewski, Adam Dylak. Na zmiany wchodził: Szymon Tybuś, Mateusz Staszewski, Franciszek Uczciwek i Miłosz Skonieczny.

banega

Szachy | Finał Ogólnopolski Złotej Wieży

Piąty raz z rzędu wśród najlepszych w Polsce

Przez sześć dni w Opinogórze trwał Ogólnopolski Finał 64. Masowego Turnieju Szachowego o „Złotą Wieżę”.

Wśród 19 najlepszych w Polsce klubów należących do Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych znalazły się również dwie drużyny UKS „Pałac” Nieborów. Klub z siedziby Radziwiłłów co roku w ostatnich pięciu lat triumfuje na Ziemi Łódzkiej i w nagrodę reprezentuje Województwo Łódzkie na zawodach ogólnopolskich. W rozgrywkach drużynowych wystartowało łącznie



Ekipa UKS Pałac Nieborów na Rynku w Ciechanowie.

łącznie 84 zawodników, w tym 77 z rankingiem FIDE, w tym 7 mistrzów FIDE i 2 kandydatów na mistrza FIDE. Miło było więc rywalizować w tak doborowym towarzystwie. Po rozegraniu 9 ciężkich rund pierwszy zespół awansował o trzy pozycje

względem początkowego rozstawienia. Druga ekipa niestety spadła o jedno miejsce, ale ich udział od początku miał wymiar czysto szkoleniowy.

W zespole UKS „Pałac” Nieborów I wystąpili: Kamil Maciejewski (7,0), Norbert Jagura (5,5) i Franciszek Wojciechowski (5,0). Drugi zespół UKS „Pałac” Nieborów reprezentowali: Kacper Zakrzewicz (6,0), Robert Chojnowski (4,5) i Roman Zimochocki (3,0).

Po raz szósty z rzędu triumf zaliczyła drużyna LKSz GCKiP Czarna reprezentująca Województwo Podkarpackie. Dużym pozytywnym jest zdobycie po raz kolejny normy na kandydata przez Kamila Maciejewskie-

go. Potwierdził on tym samym swoją bardzo dobrą kilkuletnią formę w szachach klasycznych. Oprócz gry w szachy Pałacowcy zaliczyli zwiedzanie Ciechanowa, spływ kajakowy, turniej kręglarski oraz zawody na miejscowej Strzelnicy Polskiego Związku Łowieckiego. Najlepsze oko miał w kategorii męskiej Franciszek Wojciechowski, który otrzymał pamiątkową statuetkę na uroczystym zakończeniu rozgrywek.

Fischer

■ Klasyfikacja końcowa zawodów: 1. LKSz GCKiP I Czarna 17,0, 2. LKSz GCKiP II Czarna 14,0, 3. UKS Rodło Opole 13,0, 9. **UKS Pałac I Nieborów** 9,0, 17. **UKS Pałac II Nieborów** 6,0.



Zdzisław Orzechowski w akcji (granatowa koszulka).

Tenis stołowy | Grand Prix KS Spójnia

Księżacy w finałach

Śledzimy cały czas poczynania tenisistów stołowych z Łowicza. Mimo sportowych wakacji szlifują oni swoją formę w zawodach spoza terminarza Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Nasi reprezentanci startują w turnieju Grand Prix KS Spójnia Warszawa – Lato 2022. Cały czas super grają łowiczanie Dawid Papuga, weteran Zdzisław Orzechowski, a cenne doświadczenie zdobywa Miłosz Papuga.

Pisaliśmy już, że letnia edycja składa się z dziewięciu turniejów odbywanych co sobotę. Turniej odbywają się w trzech kategoriach: oldboy starszy (roczniki 1964 i starsi), oldboy młodszy (roczniki 1974-1983) i kategoria open, w której mogą grać wszyscy Zawodnicy – zarówno zrzeszeni, jak i amatorzy. Turniej zawsze jest bardzo mocno obsadzony, jest to najbardziej prestiżowy turniej amatorski w województwie mazowieckim.

W zawodach rozgrywanych w dniu 6 sierpnia Dawid Papuga dotarł do finału w kategorii open, gdzie przegrał z Krzysztofem Czyryłowiczem 0:3. Po sześciu turniejach letnich łowiczanie zajmuje drugie miejsce w kategorii open. Papuga w rankingu zajmuje 2. miejsce i ma na koncie 119 punktów, a wyprzedza go Andrzej Wrzosek – 126 punktów. Nasz tenisista wygrał już 33 mecze i jest to drugi wynik zawodów.

Świetny przykład młodzieży daje weteran Zdzisław Orzechowski, który jest liderem w rankingu oldboya starszego, gdzie walczy z dużo młodszymi rywalami. W ostatnim turnieju przegrał dopiero w finale. Jego postawa pokazuje, że tenis stołowy to sport całego życia, który daje zdrowie i energię. W tej chwili Orzechowski ma na koncie 115 punktów.

Do zakończenia rywalizacji jeszcze trzy turnieje, a my śledzimy wyniki i trzymamy kciuki za naszych tenisistów.

zt

Tenis ziemny | Michałowek 2016

Tym razem grały dzieci

Nie milkną echa tenisowych wydarzeń na trawiastych kortach kompleksu Michałowek 2016. W weekend 5-7 sierpnia odbył się tam już czwarty w tym roku turniej pod patronatem Polskiego Związku Tenisa i Ministerstwa Sportu. Tym razem doświadczenie na zielonych boiskach zdobywali młodzi tenisisci.

To był pierwszy w historii polskiego tenisa turniej programu Tennis10 rozgrywany na trawie. Program Tennis 10 jest częścią ogólnopolskiej inicjatywy „Play and Stay” zainaugurowanej w 2007 roku przez Międzynarodową Federację Tenisową (ITF). System ten funkcjonuje w ponad 50 krajach na całym świecie (m.in. USA,

Kanada, Chiny, Francja, Niemcy, Holandia, Belgia), w 2010 r. został wprowadzony w Polsce pod nazwą „Tennis 10”. Program ma na celu promocję tenisa wśród najmłodszych, adresowany do dzieci w wieku 6-10 lat. Jego idea jest zaprezentowanie tenisa, jako dyscypliny atrakcyjnej i łatwej do nauczenia, dzięki odpowiednio dostosowanemu sprzętowi: miękkich i wolniejszych piłkach, mniejszych i lżejszych rakietach, niższych siatkach pomniejszonym kortom. Dzięki nowej metodyce tenis stał się łatwy do nauczenia, atrakcyjny i kolorowy. „Tennis 10” to przede wszystkim atrakcyjna forma zabawy dla wszystkich dzieci. Twarzami programu są Agnieszka i Urszula



Korty trawiaste okazały się znakomitą nawierzchnią dla najmłodszych tenisistów.

Radwańskie, jest on również wspierany m.in. Jerzego Janowicza, Łukasza Kubota i innych członków naszych reprezentacji kobiet i mężczyzn.

Impreza w Michałowie odbyła się pod nazwą Green Wimby Cup PZT i rozgrywana była w ramach cyklu „Talenciaki”. Zgromadziła czołowych „zielonych” tenisistów oraz tenisistki. Korty trawiaste okazały się zna-

komitą nawierzchnią dla maluchów zachęcając do agresywnej gry. Turniej rozgrywany był w formule grupowej – każdy zagrał minimum 4 mecze.

■ Dziewczęta: 1. Tereza Vychodilova, 2. Amelia Mroczek, 3. Alicja Strugacz, 4. Natalia Cytrycka.

■ Chłopcy: 1. Yaroslav Shyrshkov, 2. Jan Hataczkiewicz, 3. Max Sylwestrzak, 4. Jakub Sylwestrzak.

PROGNOZA POGODY | 11.08.2022 – 17.08.2022

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje pogodny układ wyżowy. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

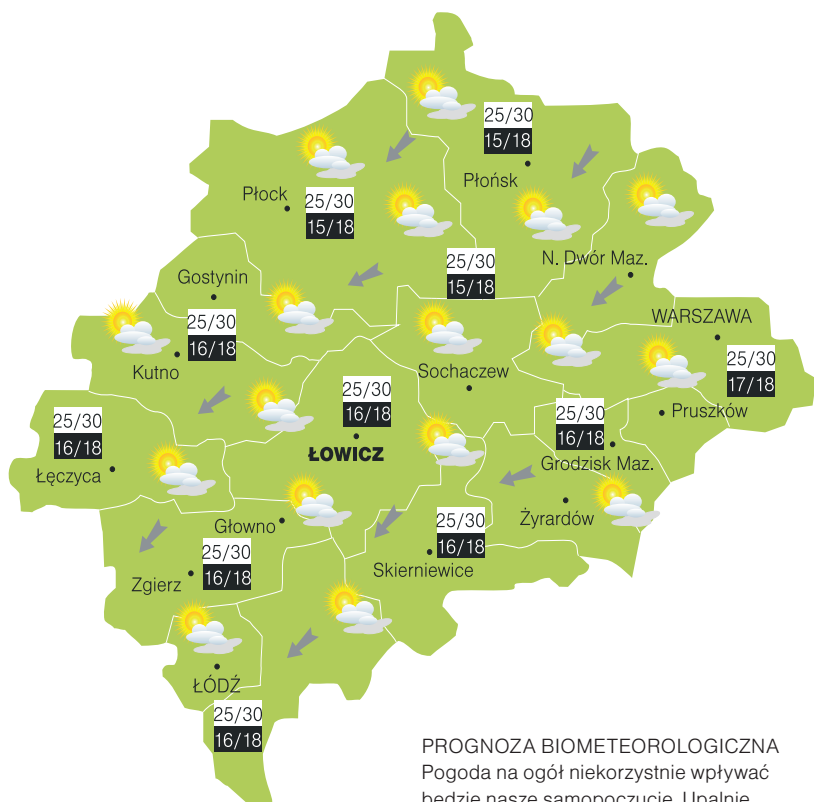
W czwartek i piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: od + 25 st. C w czwartek do + 27 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę i niedzielę słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz upalnie. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 29 st. C w sobotę do + 30 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 16 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie burze z opadami deszczu. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s, w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 30 st. C do + 32 st. C. Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 17 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Upalnie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Sparing młodzików D1

Udany mecz Pelikana-2010

Zawodnicy MUKS

Pelikan Łowicz

Nasza gra z meczu na mecz wygląda coraz lepiej i cieszy oko. Nie unikaliśmy błędów indywidualnych, ale potrafiliśmy szybko je naprawiać. Kolejny mecz na plus z dobrym przeciwnikiem. Cieszą również bardzo dobre występy zawodników z rocznika 2011 – skomentował Adam Wojda, trener MUKS Pelikan-2010 Łowicz.

banega

W meczu przeciwko drużynie z Warszawy gra Pelikana napawała optymizmem. Mecz rozpoczął się od gola zdobytego przez rywali w 12. minucie. Stracony gol podzielił na drużynę z Łowicza mobilizującą. Po przerwie ataki „biało-zielonych” były jeszcze bardziej skomasowane i przede wszystkim skuteczne.

Najpierw do remisu doprowadził Adam Dylík, który pokonał bramkarza rywali w 40. minucie. W kolejnych minutach Pelikan przycisnął rywala, a efektem przewagi były kolejne dwa gole. Na listę strzelców

wpisali się jeszcze Jakub Czaplarski oraz Jan Węglik.

– Nasza gra z meczu na mecz wygląda coraz lepiej i cieszy oko. Nie unikaliśmy błędów indywidualnych, ale potrafiliśmy szybko je naprawiać. Kolejny mecz na plus z dobrym przeciwnikiem. Cieszą również bardzo dobre występy zawodników z rocznika 2011 – skomentował Adam Wojda, trener MUKS Pelikan-2010 Łowicz.

Sparing:

■ MUKS Pelikan-2010 Łowicz – AP FFA Sport Warszawa 3:1 (0:1); br.: Adam Dylík (40), Jakub Czaplarski (48) i Jan Węglik (62) – (12).

Pelikan-2010: Bartosz Rosiński – Jan Węglik, Mateusz Szczepanik, Adam Dylík, Filip Makoś – Jakub Czaplarski, Filip Zieliński, Jan Birek – Maciej Bryk. Na zmiany wchodził: Szymon Majchrzak, Dorian Bury, Bartosz Pokora, Bartosz Kośmider, Maciej Szczepny, Paweł Lenarczyk, Kacper Witkowski i Jakub Kutkowski.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski U23 w Poznaniu

Jakub Pajak trzeci w Polsce

Łowicki skoczek wzwyż Jakub Pajak dołożył do swej pięknej kolekcji kolejny medal Mistrzostw Polski. Na zawodach w Poznaniu, gdzie rywalizowali zawodnicy do 23 lat, młody lekkoatleta, reprezentujący UKS Błyskawica Domaniewice, zdobył brązowy medal.

Nasz 21-letni zawodnik startował w sobotę, 31 lipca. Jego brązowy krążek na Mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce U23 to duży sukces. Podopieczny trenera Mieczysława Szymajdy przeskoczył po przeczeku zawieszoną na wysokości 204 centymetry i ta wysokość dała mu trzecie miejsce na podium. Pierwsze miejsce wywalczył Mateusz Kołodziej (CWKS Zawisza Bydgoszcz) z rezultatem 212 cm, natomiast wicemistrzem Polski U23 został Marcin Jachym (CWKS Resovia Rzeszów) – 208 cm.



Jakub Pajak w oczekiwaniu na dekorację

– Występ Kuby jest dużym powodem do satysfakcji, gdyż wywalczenie trzeciej lokaty na MP U23 ma przełożenie na zdobycie przez klub UKS Błyskawica 18 punktów do klasyfikacji Systemu Sportu Młodzieżowego 2022 prowadzonego przez Instytut Sportu w Warszawie. To również kolejne potwierdzenie wysokiego poziomu łowickiej lekkoatletyki na szczeblu ogólnopolskim.

A tych sukcesów będzie w tym roku jeszcze więcej – ocenił trener Szymajda

W drugim dniu Mistrzostw Polski w lekkiej atletyce U23 w Poznaniu w konkursie skoku wzwyż rywalizowały jeszcze dwie reprezentantki Błyskawicy. 20-letnia Julia Moszura z wynikiem 159 cm wspólnie z Izabelą Kalenik (MKS Bo-

lesławii Bolesławiec) i Kornelią Surą (AZS AWF Warszawa) zajęła 7. miejsce. Dzięki temu zdobyła 6 punktów do prowadzonej przez Instytut Sportu klasyfikacji Systemu Sportu Młodzieżowego i to daje też dużą satysfakcję. Mniej udane starty w Poznaniu zakończyła siostra bliźniaczka Julii – Aleksandra Moszura, która nie zaliczyła pierwszej wysokości 159 cm i nie została sklasyfikowana.

Mistrzynią Polski U23 w konkursie skoku wzwyż została Wiktoria Miąso (CWKS Resovia Rzeszów) z wysokością 186 cm, natomiast drugie miejsce zajęły ex aequo Martyna Lewandowska (MLKL Płock) i wychowanka UKS Błyskawica, aktualnie reprezentująca RKS Łódź – Weronika Kaźmierczak. Obie zawodniczki skoczyły po 173 cm. Wielkie brawa dla Weroniki, która swoje pierwsze kroki stawiała w Domaniewicach, a kibice pamiętają ją na pewno z łowickich Czwartków LA, gdzie nie miała sobie równych.

Lekka atletyka | 8. Nocny Maraton Maciej Jędrachowicz z kolejnym maratonem na koncie

Maciej Jędrachowicz, który jest obecnie najlepszym ultramaratończykiem Ziemi Łowickiej buduje formę na kolejne biegowe wyzwania. W ramach nocnego treningu pojechał szybko do Szczecina, przebiegł w nocy maraton (42 kilometry i 195 metrów) i wrócił do domu. Efekt był rewelacyjny – czas 3:11,02 h, 15. miejsce w kategorii open i 2. pozycja w kategorii M30.

Ulicami Szczecina przebiegło setki miłośników joggingu. Nocny Maraton Szczeciński z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. Kolejna, ósma edycja odbyła się w sobotę, 30 lipca. Wydarzeniu towarzyszył również 3. Nocny Półmaraton Szczeciński i 2. Nocna Sztafeta Maratońska. Wszystko odbywało się w wyjątkowej oprawie.

– W sobotę rano wybrałem się do Szczecina na 8. Nocny Maraton. 7 godzin w pociągu w jedną stronę, tyle samo powrót – żeby pobiegać sobie 3 godziny 11 minut i 2 sekundy i cyk o 12:03 w niedzielę już byłem w domu. Niczego nie żałuję! Trasa była szybka, organizacja dobra, a pogoda super. Mam już 22 medale za ten piękny dystans i jeszcze wiele przede mną – relacjonował Jędrachowicz.

W nocnej rywalizacji najlepiej poradził sobie Paweł Szymański (Fizjoterapeuci Szczecin), który wygrał z czasem 2:43,02 h. Drugi był Bartosz Przekopowicz (Adam Darczyński Running Team) z wynikiem 2:49:00 h, a trzeci finiszował Mariusz Wojdyło (Brodnicka Biega) – 2:53,02 h.



Maciej Jędrachowicz biegnie nocą przez Szczecin.

– Maraton w Szczecinie postraktowałem jak mocny trening. Biegłem bez żadnej presji na wynik, nie zabrałem żadnych żeli, chciałem się dobrze bawić, ale przy tym mocno zmęczyć – wszystko udało się w 100%. Mój rekord w maratonie to 2:58:41 h i jak wszystko pójdzie dobrze, może w tym roku spróbuję go poprawić. 20 sierpnia mam kolejny maraton, za nieco ponad miesiąc następny. Chciałbym dojść do sytuacji, w której swobodnie pokonuje przynajmniej jeden maraton miesięcznie, to pozwoli mi podejść do „trochę” dłuższego biegu, który mam już na oku – zapowiada łowicki ultramaratończyk.

Warto przypomnieć czytelnikom, że Jędrachowicz ma już za sobą dwa biegi powyżej 200 km. W 2021 roku pokonał trasę 216 km XV biegu NN Ultrabalon, która składała się z 21 etapów wokół Balatonu, a w 2019 roku ukończył 37. Spartathlon, czyli morderczy ultramaraton, rozgrywany w Grecji od 1983 roku na 246 kilometrów.

Ten drugi, w gronie ekspertów, to jeden z najtrudniejszych biegów na świecie. Zawodnicy w czasie mniejszym niż 36 godzin muszą pokonać trasę Ateny – Sparta, które dzieli 246 kilometrów. Jest to nawiązanie do wyczynu Filippidesa, czyli starożytnego greckiego posłańca, który przebiegł ten dystans, aby prosić Spartanczyków o pomoc w bitwie pod Maratonem. Według legend antyczny biegacz wyruszył z Aten o świcie, a do Sparty przybył już o zmierzchu kolejnego dnia.

Teraz czekamy na kolejny pomysł łowickanina. Na razie nie chce nam zdradzić tajemnicy, ale jak go znajdą kibice, to już pewne, że nie zadowolili się biegiem poniżej 300 km. Będzie chciał złamać kolejną granicę swoich możliwości.

Lekka atletyka | Ultramaraton w Gorcach

Trudno było się z tym pogodzić

Konrad Wolski, który obecnie zaliczany jest do czołówki biegaczy długodystansowych naszego regionu podjął kolejne super trudne wyzwanie. Chciał przebiec 163 kilometry w imprezie o nazwie Gorce Ultra-Trail 2022 jednak tym razem musiał zrezygnować na punkcie kontrolnym na 101. kilometrze.

– Po 24 godzinach biegu na punkcie kontrolnym 101. km podejmuję decyzję o nie kontynuowaniu biegu... Bardzo trudno się pogodzić z myślą, że nie dobiegnę tam, na 163 km – poinformował na FB swoich kibiców. Wolski wie jak przygotować się do tak morderczego wysiłku, ponieważ ma już za sobą udział w ultramaratonie na trasie Jury Krakowsko-Częstochowskiej w ramach Jurajskiego Festiwalu Biegowego w 2021 roku. Spisał się rewelacyjnie i trasę liczącą 121 kilometrów pokonał w czasie 14:55 h i zajął 4. miejsce w gronie 30 zawodników.

Tym razem postawił sobie mocniejsze wyzwanie i pokonanie dystansu 163 kilometrów. W pierwszy weekend sierpnia wyruszył z żoną Mileną i Urszulą Wysocką na bardzo trudne zawody które wiodły trasami przez Gorczański Park Narodowy i jego okolice. Organizatorzy przygotowali w tym roku dla biegaczy aż trzy nowe dystanse, m.in. pożądaną przez

doświadczonych ultrasów bieg na 100 mil. I ten dystans wybrał nasz reprezentant. Bazą imprezy była Ochotnica Dolna, gdzie zlokalizowane zostały start i meta większości zawodników. GUT 163 km to Bieg 7 Wień – ponad 7700 m przewyższenia, wieże widokowe, z którymi mierzą się zawodnicy to: Lubań, Magurki, Gorc, Mogielica, Modyń, Suchy Groń (Kozia) i Radziejowa. Wejście obowiązkowe – tylko na wień na Lubaniu.

Niestety, impreza nie do końca była perfekcyjnie zorganizowana. Trasa była piękna, ale jej oznaczenie pozostawiało wiele do życzenia.

– Żałuję, tym bardziej, że przeżywałem mały kryzys, o którym pisała Milena (żona biegacza) i nie było dalszej opcji, że boli, że coś tylko miało być krok po kroku, punkt po punkcie. Kondycyjnie bardzo dobrze, czułem że biorę ten bieg na miękko...do czasu 80. km, od którego organizator już na kolejne 80 km nie przewi-

dział oznakowania trasy taśmami itp. jak to było do 80. Dalej trasę miały wyznaczać kolory szlaków + trackery, które gubiły GPS...Przez złe, lub nawet bym nazwał brak oznakowania dalszej trasy straciłem cały zapas czasu (2h), który miałem na każdym punkcie kontrolnym więc na drugą noc nie zdecydowałem się ruszyć dalej, bieg kończę na PK 101km..., a faktyczny dystans, który mi zmierzył zegarek to prawie 139 kilometrów – mówi rozgoryczony ultramaratończyk.

– To samo przez siebie mówię ile mnie kosztowało wysiłku żeby wrócić na trasę! Na spokojnie teraz czytam wszystkie komentarze... bardzo Wam dziękuję za super wsparcie, miło przeczytać te wszystkie komentarze. Dziękuję! I obiecuję, że jeszcze zaskoczę, bo forma jest, niestety nie mogłem tutaj wywalczyć więcej, szkoda było moich nerwów, frustracji i stresu, że nie znam drogi w ciemnym lesie, nie miałem już na to wpływu, nie mam poczucia że zawio-



Konrad Wolski mocno zmęczony na górskim szlaku.

dłem. Mistrzostwa nie osiągnąłem, ale takie miano na pewno należy się mojemu supportowi Milena Wolska i Urszula Wolska. Jesteście niezastąpione! – pisał po zawodach Wolski.

Załamano biegacza pocieszał łowicki „ultras” Maciej Jędrachowicz: – Przed Tobą jeszcze 30 lat biegania, nie ma się czym przejmować! Kilometry weszły w nogi, doświadczenie zebrane, które w przyszłości musi zapocentrować. Po prostu Jazdaaaa dalej.

Teraz czas na kolejne treningi i przygotowania i wiadomo, że prawdziwy „ultras” nigdy nie odpuszcza, zatem Konrad Wolski zaskoczy nas kolejnym szalonym wyzwaniem. Tacy za prostu są ultramaratończycy. Długo spokojnie w domu nie usiedzą.

Nowy Łowiczanin
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Dawid Domański, Dorota Grabczewska,
Oliwia Gwardzińska, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Dolinski (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Artykułów niezamówionych nie odsyłamy. **Skład tekstu własny.**

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie:
46 837-37-51, 46 837-46-57,
e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogloszenia@lowiczanie.info
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a,
od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-18.30.

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń i w punktach wymienionych na stronie 20.

Druk:
Seregni Printing Group S.A.
ul. Matuszewska 14 hala B3
03-876 Warszawa

Nakład Nowego Łowiczanina 4 820 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowierskim (Więści z Główna i Strykowa): 6 000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Piłka nożna | Betcris IV ligi

Zryw ma czego żałować

Gracze trenera Piotra Gawlika ze Zrywu Wygoda nie będą dobrze wspominać inauguracyjnego meczu w rozgrywkach IV ligi w sezonie 2022/23. Zespół z Wygody mimo, że prowadził 0:1 przegrał wyjazdowe spotkanie z beniaminkiem Jutrzenką Drzewce 2:1 (0:0).

Gracze Zrywu od pierwszych minut przejęli inicjatywę i dłużej utrzymywali się przy piłce. Rywale co prawda nie wykorzystali rzutu karnego, który obrońca Mikołaj Pietrzak, ale problemy Zrywu zaczęły się w 40. minucie meczu. Wtedy drugą żółtą kartą, a w konsekwencji czerwoną kartką został ukarany Krystian Rutkowski. Zryw grając w osłabieniu potrafił w 57. minucie meczu wyjść na prowadzenie, a gola z rzutu karnego strzelił Damian Szczepański. Dziesięć minut później gospodarze zdołali doprowadzić do



Gracze Zrywu po golu Damiana Szczepańskiego.

wyrównania, a strzelcem gola został Jakub Perek. Ten sam zawodnik piętnaście minut przed końcem meczu strzelił, jak później okazało się zwycięskiego gola.

Przeegraliśmy pierwsze spotkanie na własne życzenie. Grając w jednego mniej zawodnika od 40. minuty potrafiliśmy wyjść na prowadzenie i nic nie

wskazywało, że go nie dowieziemy do końca. Niestety dyspozycja niektórych zawodników oraz katastrofalne błędy indywidualne w obronie przechyliły szalę zwycięstwa na korzyść gospodarzy – skomentował Piotr Gawlik, trener SKF Zryw Wygoda.

Przed graczami Zrywu kolejne dwa ligowe mecze. W środę

zagraли oni z Pogonią Zduńska Wola na własnym boisku (mecz zakończył się po zamknięciu tego numeru NL), zaś w sobotę czeka ich wyjazdowe spotkanie z Ceramiką Opoczno.

banega

1. kolejka Betcris IV ligi:

■ KS Jutrzenka Drzewce – SKF Zryw GrantON Wygoda 2:1

(0:0); br.: Jakub Perek 2 (66 i 76 głową) – Damian Szczepański (57 karny).

Zryw: Mikołaj Pietrzak – Damian Kozieł (40 Hubert Kania), Tomasz Wudkiewicz, Krystian Rutkowski, Oleksandr Masolov – Roman Perizhok, Rafał Bogus (66 Igor Tomaszewski) – Damian Szczepański, Michał Świdrowski (40 Hubert Matyas), Jakub Będor (60 Marcel Wnuk) – Krystian Kruk (82 Bartosz Tomaszewicz).

Sędziował: Adam Dolny (Łódź).

Żółte kartki: Piotr Warchol i Mateusz Wojciechowski – obaj Jutrzenka oraz Michał Świdrowski (1), Krystian Rutkowski (1 i 2), Piotr Gawlik (trener) i Mikołaj Pietrzak (1) – wszyscy Zryw.

1. Widzew II Łódź SA (4)	1	3	6:1
2. MKS Zjednoczeni Stryków (9)	1	3	4:0
3. PGE Akademia GKS Belchatów SA (b)	1	3	4:1
4. KS Jutrzenka Drzewce (b)	1	3	2:1
5. LKS Kwiatkowie (12)	1	1	2:2
UMKS Stal Niewiadów (b)	1	1	2:2
7. AKS SMS Łódź (b)	1	1	1:1
MKS Ceramika Opoczno (b)	1	1	1:1
LKS Omega Kleszczów (3)	1	1	1:1
GKS Orkan Buczek (6)	1	1	1:1
MGUKS Pogoni Zduńska Wola (11)	1	1	1:1
PKS Polonia Piotrków Trybunalski (5)	1	1	1:1
RKS Radomsko (2)	1	1	1:1
TS Sokół Aleksandrów Łódzki (s)	1	1	1:1
15. MKP Boruta Zgierz (7)	0	0	0:0
KS Sand-Bus Kutno (s)	0	0	0:0
17. SKF Zryw GrantON Wygoda (10)	1	0	1:2
18. MGKS Skalkin Sulejów (8)	1	0	1:4
19. ZKS Włocławek Żelów (13)	1	0	0:4
20. WKS 1957 Wieluń (b)	1	0	1:6

Lekka atletyka | Unlimited Games
Nasi na międzynarodowej imprezie lekkoatletycznej

Polski Związek Lekkiej Atletyki poinformował trenera Mieczysława Szymajdę, że dwójka 12-letnich mieszkańców powiatu łowickiego – Maja Zimna i Krystian Milczarek będą reprezentować nasz kraj w skoku wzwyż na międzynarodowych zawodach Athletics Unlimited Games, które odbędą się w Krakowie w dniach 12-14 sierpnia.

To impreza sportowo-integracyjna dla dzieci w wieku 12-13 lat, realizowana w ramach programu Erasmus+, odbędzie się w Krakowie na terenie obiektów AWF Kraków. Uczestnikami projektu są dzieci z 10 krajów: Polska, Austria, Bułgaria, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja, Czechy, Chorwacja i Ukraina. Reprezentacje narodowe składają się z 80 dzieci, w sumie udział weźmie 800 uczestników. Impreza podzielona jest na dwie części: sportową i edukacyjną. Część sportowa to zawody na stadionie oparte na lekkiej atletyce ale w formie rywalizacji drużynowej w biegach, skokach i rzutach. Część edukacyjna składa się z warsz-

tatów ekologicznych organizowanych przez MKiŚ oraz żywieniowych organizowanych przez Nestle, Partnera PZLA.

Po występie naszych zawodników w Ogólnopolskim Finale Czwartków Lekkoatletycznych, gdzie reprezentacja Łowicza w gronie 86 ekip zajęła rewelacyjne czwarte miejsce w Polsce, brązowym medalem Jakuba Pajaka w MP U23 w Poznaniu mamy kolejne potwierdzenie, iż lekkoatletyka na terenie Ziemi Łowickiej ma się bardzo dobrze i na tle innych dyscyplin sportu w naszym powiecie nie wypadamy źle. Liczymy na kolejne świetne wieści również z innych konkurencji lekkoatletycznych. **zt**

Piłka nożna | Sparing trampkarzy C1
Wysoka wygrana z Widzewem-2009

Zespół MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 nie dał szans w sparingowym meczu Widzewowi Łódź (rocznik 2009) wygrywając aż 8:2 (4:0).

Od początku meczu Pelikan-2008 narzucił swój styl gry. Łowiczanie dobrze wychodzili spod pressingu rywali, mieli przewagę w aspekcie fizycznym. Już przed przerwą gracze Pelikana prowadzili 4:0. Po przerwie gospodarze strzelili kolejne cztery gole, a młodzi koledzy z Łodzi dwukrotnie znaleźli sposób na pokonanie Szymona Banasika. Po stronie Pelikana na listę strzelców wpisali się: Fabian Skowroński 3, Antoni Haczykowski 2, Filip Domińczak 2 i Bartosz Lus.

Dobre spotkanie w naszym wykonaniu, chłopcy realizowali plan jaki założyliśmy na to spotkanie. Widoczna przewaga fizyczna pomogła nam osiągnąć wysoki wynik. Gra chłopców napawa optymizmem przed zbliżającą się ligą. Czekamy jeszcze sporo pracy, ale jeste-



Antoni Haczykowski strzelił dwa gole przeciwko Widzewowi Łódź.

śmy w stanie osiągać bardzo dobre wyniki – ocenił Michał Perzyna, drugi trener MUKS Pelikan-2008 Łowicz. **banega**

Sparing:

■ MUKS Pelikan-2008 Łowicz – Widzew-2009 Łódź SA 8:2 (4:0); br.: Antoni Haczykowski 2 (9 i 36), Fabian Skowroński 3 (15, 77 i 83), Bartosz Lus (41) i Filip Domińczak 2

(49 i 51) – 2 (70 i 75 karny).

Pelikan-2008: Szymon Banasik – Filip Miazek, Szymon Kucharek, Artur Boryna, Przemysław Garstka – Antoni Haczykowski, Wiktor Antczak, Filip Domińczak – Bartosz Lus, Fabian Skowroński, Hubert Polit. Na zmiany wchodzili: Jakub Markus, Bartłomiej Skóra, Fabian Starzec i Jan Burzykowski.



CZWARTEK, 11 SIERPNIA:

■ 18.30 – Boisko sportowe w Nowych Żłakowie 27; **2. runda Pucharu Polski „Etap Skierniewice”:** LKS Start Żłaków Borowy – LUKS Juvenia Wysokienice.

PIĄTEK, 12 SIERPNIA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2022”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe; ■ 17.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **2. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I:** KS Pelikan Łowicz – Legia II Warszawa SA.

SOBOTA, 13 SIERPNIA:

■ 18.30 – Boisko sportowe w Łaguzewie nr 27a; **2. runda Pucharu Polski „Etap Skierniewice”:** LKS Korona Łaguzew – GKS Manhatan Nowy Kawęczyn.

NIEDZIELA, 14 SIERPNIA:

■ 11.00 – Boisko sportowe w Wygodzie, Wygoda 2; **Sparingowy mecz seniorów w piłce nożnej:** SKF Zryw II Wygoda – KS Pelikan II Łowicz.

PONIEDZIAŁEK, 15 SIERPNIA:

■ 10.00 – Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Bąkowie Górnym nr 123; **Turniej Piłki Siatkowej Kobiet i Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn** (na terenie festynowym).

WTOREK, 16 SIERPNIA:

■ 10.00-11.00 – Korty Tenisowe w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku; **Nauka gry w tenisa ziemnego;** ■ 18.00 – Boisko sportowe w Zdunach, ul. Sportowa 3; **2. runda Pucharu Polski „Etap Skierniewice”:** SKS Astra Zduny – KS II Kutno.

ŚRODA, 17 SIERPNIA:

■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; „Sportowe Wakacje 2022”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe. **Gogo**

ISSN 1231-479X



3 2 >